Nr 255. Dnia 12 listopada. Sobota. Dnia 31 października (12 listopada) 1881 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“, wynosi **w Warszawie:** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane redakcji nie zwracają się.

Dziś: 5 br. pol. M. i Marcina Papieża.
Jutro: śś. Dydaka i *Stanisława Kostki.*
Poniedziałek: ś. Serapiona M.
Wtorek: śś. Leopolda i Gertrudy P.

Wschód słońca o godzinie 7 minut 16. Zachód „ „ 4 „ 11.
Długość dnia godzin 8 minut 55. Ubyło „ „ 7 „ 48.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Środa: ś. Edmunda Biskupa.
Czwartek: ś. Salomei Panny.
Piątek: ś. Maksyma Biskupa.
Sobota: ś. Elżbiety Ks. Lugd. W.

— Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą, 23-cią po Świątkach, zapisaną jest u Mateusza św. w rozdziale 9-tym: „O wskrzeszeniu córki księcia“.

Nabożeństwa z odpustem zupełnym odbywać się będą w dwóch jednocześnie świątyniach, a mianowicie:

w kościele św. Ducha, po-paulińskim, gdzie rozpocznie się tygodniowy obchód uroczystości św. Stanisława Kostki — i

w kościele św. Marcina przy ulicy Piwnej, gdzie obchodzoną będzie doroczna pamiątka Patrona tejże świątyni, św. Marcina biskupa, odłożona z dnia wczorajszego.

I dziś przypada uroczystość św. Marcina Papieża.

W dniu jutrzejszym też odbędzie się o godzinie 9 zrana w kaplicy kościoła archikatedralnego, Niepokalanie Poczętej Najświętszej Marji Panny, uroczysta Wotywa z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, a to z powodu przypadającej w dniu jutrzejszym dorocznej pamiątki poświęcenia rzeczonej kaplicy.

W przyszły zaś poniedziałek odprawionem zostanie w kościele św. Marcina, przy ulicy Piwnej, doroczne nabożeństwo żałobne, z egzekwiami, arcybractwa Pocieszenia Najświętszej Marji Panny; a następnego dnia, t. j. we wtorek, odbędzie się w tejże świątyni, takież roczne żałobne nabożeństwo również z egzekwiami i z kazaniem, bractwa panieńskiego św. Tekli, za spokój dusz zmarłych sióstr z tegoż bractwa.

Egzekwie rozpoczną się o godzinie $7^1/_2$ zrana. Słowo Boże wygłosi JX. Józef Dębnicki, wikarjusz kościoła archikatedralnego.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 10-go listopada. — Czytamy w *Nowoje wremja:* „Z powodu pogłosek o widzeniu się Gambetty z Bismarckiem korespondent *Timesa* pisze: „Żadna ze stron nie mogła wchodzić w układy co do przyszłości. Kilka lat temu byłoby zupełnie inaczej, gdyż spotkanie mogło doprowadzić do innej polityki niż obecna. Od owego czasu zaszedł fakt, najważniejszy może jakiego Francja mogła się spodziewać—t. j. porozumienie Niemiec z Austrją. Rzeczywista polityka Francji powinna była wówczas dążyć do porozumienia z Austrją, do porozumienia, któreby do siebie pociągnęło Anglję i Włochy, i odosobniłoby Niemcy, nie pozostawiając jej innego sprzymierzeńca nad Rosję, paraliżowaną przez Austrję, podczas kiedy Francja, Anglja i Włochy wystąpiłyby przeciw Niemcom. Takim powinien był być istotny cel rzeczywistego francuskiego męża stanu. Gambetta, jak mi mówiono, widocznie to dostrzegł, ale na nieszczęście nazbyt późno, gdyż obecnie porozumienie austro-niemieckie skazuje Francję na nieuniknione odosobnienie na kontynencie, jeżeli tylko nie wpadnie ona w coś gorszego jeszcze nad odosobnienie — w próbę przymierza z Rosją. Spotkanie się Gambetty z Bismarckiem może teraz być tylko platonicznem. Francja może teraz pragnąć jedynie polityki pokojowej i Niemcy także nie mogą życzyć sobie niczego innego. Pokój jest niezbędnym dla obydwóch i skazuje je na politykę wyczekującą, którą chyba nieprzewidziane okoliczności będą mogły zmienić.“

Petersburg 10 go listopada. — Według gazety *Nowoje wremja* rząd rosyjski okazuje wiele współczucia dla serbskiego metropolity Michała. „Nie otrzymaliśmy jeszcze, pisze wspomniany dziennik, bliższych objaśnień i nie śmiemy wierzyć pogłosce pochodzącej z Moskwy, że metropolita został przywrócony, ale jesteśmy przekonani, że wrogom jego nie uda się przeprowadzenie aż do końca zamierzonej intrygi, jaką zalecała im austro-węgierska liberja, którą na siebie tak skwapliwie przywdziali.“

Ryga 9-go listopada. — *Rigasche Zeitung* donosi, że w dniu dzisiejszym zebranie landratu otrzymało ukaz cesarski z d. 14 września, którym polecono przedstawić landtagowi pytania dotyczące wprowadzenia ziemstwa. Przy odpowiadaniu na te pytania mogą być uwzględniane miejscowe odrębności i potrzeby z tem atoli zastrzeżeniem, aby zasadnicze krajowe przepisy nie były naruszone. Wnioski landtagu wraz z opinją gubernatora będą przedstawione ministrowi spraw wewnętrznych.

Rzym 9 go listopada. — Mówią tu, że dyplomacja austrjacka stara się przeprowadzić porozumienie między Watykanem i rządem rzymskim.

Wiedeń 9 go listopada.—*Pester Lloyd* żąda ostatecznego przyłączenia Bośnji i Hercegowiny do cesarstwa austrjackiego z uwagi na to, że żadne państwo nie założyło protestu przeciw wprowadzeniu powszechnej powinności wojskowej.

Wiedeń 10 go listopada. — Według informacyj *N. freie Presse*, poseł francuski w Rzymie, margrabia de Noailles, będzie przeniesiony do Petersburga na miejsce jenerała Chanzy.

W sprawie ważnej.

Zacznijmy od opowieści tureckiej.

Na jednej z oddalonych ulic Konstantynopola mieszkał przekupień Mehemed-Ali.

Był to człowiek równie biedny, jak uczciwy, a był bardzo biedny...

Miał sklepik. Handelek szedł mu niby nieźle, bo nie tracił, ale potrzeb było stosunkowo dużo, choć Ali żył jak pies. Wszystko co zarobił szło na codzienne wydatki, czasem brakowało; sklepik więc jego nie mógł się rozwinąć.

— Gdybym tak mógł zkąd dostać choć trochę pieniędzy—myślał nieraz przekupień—uciułać choć trochę cekinów, rozwinąłbym handel... Lecz zkąd mnie marzyć o tem?... Co dziś zarobię, dziś wydać trzeba, a nikt z wiernych pieniędzy dać nie chce...

Przyszła choroba. Mehemed podupadł zupełnie. Brakowało mu nieraz sił do walki z losem, pocieszał się tylko, że tak mu przeznaczono.

Raz, kiedy szedł zadumany nad swą nędzą przez Pera, potrącił jakiegoś przechodnia; był to giaur, niewierny giaur o poważnej twarzy.

Ali mruknął mu nawet słowa przeproszenia.

— Tyś chory?...

— Nie... biedny!—odrzekł Ali i począł mu opowiadać o sobie; mówił, że swoi nie chcą mu pomódz, że z głodu umrzeć niedługo przyjdzie, a giaur słuchał i myślał.

Mehemed skończył, giaur myślał jeszcze.

— Swoi nie chcą pomódz... oto kiesa złota, masz

KRONIKA TYGODNIOWA.

Pani Sara Bernhardt w roli ambasadora, który „płaci długi“.—Zgodna praca pp. Rosenbluma i Jeleńskiego dla kas pożyczkowych wobec „moralnej odpowiedzialności“ warszawskiego Towarzystwa dobroczynności. — Słówko o Magdalenkach i o *Magdalenjarzach.*—„I znowu... smutno!...“

Warszawa rozpływa się w oczekiwaniu; wkrótce w tej ojczyźnie jednokonnych tramwajów ukazać się ma urocze zjawisko—Sara Bernhardt!...

Pani, a podobno panna—Sara Bernhardt jest, jak twierdzą jej przyjaciele, nie wiem już którym z rzędu cudem świata. Jest nietylko gienjalną aktorką, ale jeszcze—maluje, rzeźbi, ubiera się fenomenalnie, jeździ balonem namiętnie, pisuje komedyjki i jest tyle ostrożną, że sama w nich nie gra. Prócz tego jest ona piękna jak hiszpański anioł, chuda jak rosół w taniej kuchni i—czuje niepokonany wstręt do miłości, czegom jednak nie sprawdzał.

Z dwoma ostatniemi przymiotami mogłaby nie chwalić się w Warszawie. My, północni barbarzyńcy, nie lubimy kobiet abstrakcyjnych tylko—użyteczne i przekładamy rozsądek w formach soczystych nad gienjusz, któremu towarzyszą fizyczne braki. Zdaje się jednak, że znakomita artystka wynagrodzi te niedostatki—doskonałym paryskim akcentem, który do skończenia świata będzie miał u nas przywilej odkupywać wszystkie grzechy, nawet te, jakich nie odpuszcza się kobiecie.

Pani Sara pokaże nam wszystko, co ma najlepszego — w swoim repertuarze. Na scenie teatru będzie zachwycać nas nieporównaną grą, a w swoich prywatnych salonach błyśnie nam przed oczy: rzeźbami, obrazami, krzesełkiem na którem siedziała w balonie, dwunastoma tuzinami sukien według najoryginalniejszego modelu, a zapewne i innemi częściami swojej zajmującej garderoby, nie pomijając najniebezpieczniejszych dla młodzieży.

Wszystko to zrobi pani Sara nie dla pieniędzy, nie dla sławy, nie dla zaimponowania ludożercom, ale— przez patrjotyzm.

— Chcę spłacić polakom dług, zaciągnięty u nich przez Francję!—zwierzyła się gienjalna artystka pewnemu reporterowi z Wiednia. I zapewne wieść o kapitaliku, jaki wiezie do nas pani Sara w celu „zapłacenia długu“, zrodziła pogłoskę, że w Warszawie jakiś bank francuski ma zamiar — otworzyć filję. Nie domyślano się, że ową filją będzie jedna z najpiękniejszych cór Francji.

Lękam się bardzo, czy pani Sarze Bernhardt uda się zasłonić spódniczką rumowiska stu bitew, jej, której wiotką postać pierwszy lepszy tamburmażor nakryłby—swoją bermycą. W każdym razie pani ta oddała własnej ojczyźnie dwie kapitalne usługi. Naprzód, Francja w łatwy sposób uwolni się od długów, które jej oddawna ciężą, a powtóre—sama bez wysiłku odzyskać może należności od swoich znowu wierzycieli. Wystarczy bowiem, ażeby najznakomitsza niemiecka aktorka udała się do Paryża, w celu „spłacenia Francji długu zaciągniętego przez Niemcy w 1870 roku“ i—zgoda o Alzację!...

Wobec takiego rezultatu, wielka artystka lepiej zrobi, wyrzekając się polityki i spłacając tylko dług naturze—swego genjuszu. Długi zaś międzynarodowe niech zostawi czasowi, który rzeczy te umarza w sposób najprzyjemniejszy dla obu stron: dla tej, która nic nie płaci i dla tej, która nic nie odbiera.

Kasy pożyczkowe dla rzemieślników funkcjonują podobno bardzo dobrze, rozumie się: o ile istnieją. Widać to nawet z ogłoszeń warszawskiego lombardu, w którym dziś na jednego żądającego pieniędzy przypada po kilkanaście rubli, dawiej zaś na jednego rubla przypadało kilkunastu żądających.

Kasy pożyczkowe, jak wiadomo, otworzone zostały już w dwu cyrkułach; brakuje więc bagatelki: kapitału dla siedmiu lub ośmiu pozostałych! Braku tego nie zapełni ofiarność publiczna, nie można się łudzić, słusznie więc p. Rozenblum przedstawił nową kombinację tej treści:

Kasy zaciągną u osób prywatnych pożyczkę na mały procent, do wysokości połowy swego kapitału, a za pewność tej sumy odpowiadać będą tylko—kapitałem własnym.

Kombinacja posiada dobrą i złą stronę. Dobra polega na tem, że fundusz obrotowy kas mógłby się znakomicie powiększyć, bez odwoływania się do publicznej ofiarności. Złą jest ta strona, że gdyby dłużnicy kasy byli niesumienni, czemu przeczą fakta, lub gdyby zarząd instytucji był niedbałym, czego niepodobna przypuścić, wówczas kasy bardzo prędko straciłyby nawet dzisiejszy fundusz, święty fundusz, bo pochodzący z ofiar.

W rezultacie widzimy, że propozycja p. Rozenbluma była praktyczna, i że, sądząc z tego co wiemy, należało ją przyjąć. Tymczasem odrzucono ją dla tego, że Towarzystwo dobroczynności lękało się „odpowiedzialności moralnej“, w razie gdyby trafiło się co złego.

Chwalebną jest ostrożność ale do pewnej granicy. Jeżeli więc sprawa wygląda tak, jak nam ją przedstawiły dzienniki, to chyba szanowne Towarzystwo ze swoją teorją „odpowiedzialności moralnej“ przekroczyło już ową granicę.

Wobec tego możnaby zapytać się, na ile „moralnych rubli“ ceni Towarzystwo swoją „moralną odpowiedzialność“ i czy kapitał ten nie dałby się użyć do zapełnienia luk w jego własnym budżecie? Towarzystwo, ofiarowując kasom pożyczkowym, zamiast kapitałów p. Rozenbluma, swój fundusz „moralnej odpowiedzialności“, widocznie ocenia go na rzeczywiste ruble i kopiejki. Czy zatem nie robi więcej niż mu nakazuje obowiązek, i wiążąc tak okazałą sumę w kasach pożyczkowych, czy nie wyrządza krzywdy sekcjom bliżej go obchodzącym?

Wolę przypuszczać co innego. Kasy pożyczkowe są najmłodszem dzieckiem Towarzystwa dobroczyn-

ją, nie myśl jednak, że ci ją daruję, będziesz mi płacił procent; później zwrócisz mi pieniądze.

Mehemed zawahał się; widział przed sobą cel marzeń, deskę zbawienia, lecz rękę z pomocą wyciągał doń giaur, niewierny... Czy przyjąć?... wahał się. Nie! nigdy!... giaura można oszukać, bo giaur; można go zabić, zrabować, można nań miotać przekleństwa i plwać nań jadem nienawiści, ale przyjmować od niego pomoc... nigdy! Duma prawego muzułmanina na to nie pozwala.

Mehemed mruknął coś pod nosem i odszedł.

A giaur?

Schował pieniądze.

Taką jest treść opowieści tureckiej kiedyś przez nas słyszanej, którą przypomniała nam wiadomość obiegająca niedawno nasze dzienniki o tak zwanej spółce alimentacyjnej.

Pisma doniosły, iż pewna grupa kapitalistów zagranicznych chce nam ofiarować na mały procent kapitały w celach założenia u nas spółki alimentacyjnej; ofiarującymi byli podobno niemcy.

Wiadomość ta, jeżeli prawdę mamy powiedzieć, ucieszyła nas bardzo, w spółce bowiem takiej widzimy jedyny radykalny środek zabezpieczenia się przed wyzyskiem dostawców produktów spożywczych, pomiędzy którymi mięso stoi na pierwszym planie.

Sądziliśmy, że fakt ofiarowania nam kapitałów dla utworzenia podobnego przedsiębiorstwa wywoła na wszystkich takież jak na nas wrażenie; tymczasem ku wielkiemu naszemu zdziwieniu tu i owdzie pomiędzy publicznością, a nawet w prasie poczęły się podnosić głosy przeciwne: godzono się, że spółka alimentacyjna będzie dobrodziejstwem dla miasta, o którem dawno marzymy, ale nie godzono się, aby owa spółka powstawała za pieniądze niemców... Mehemed chciał podnieść swój handel, ale nie chciał wziąć pieniędzy od giaura.

Dlaczego Mehemed tak postępował—wiemy; Mehemedowi nawet wbrew zdrowemu rozsądkowi postępować tak nakazywał fanatyzm religijny; dlaczego jednak my mielibyśmy postępować podobnie—dla nas przynajmniej jest to rzeczą całkiem niezrozumiałą.

„Mamy już desauskie Towarzystwo gazowe—mówiono nam—belgijskie tramwaje; francuzi eksploatują nasz węgiel kamienny, niemcy robią majątki, przerabiając naszą wełnę, jeszcze nas niemcy mają karmić?... nie! nie! i jeszcze raz nie!“

Przepraszam! nie niemcy, lecz *my* będziemy siebie karmić, założywszy spółkę za ich pieniądze, z której *my* będziemy ciągnąć zyski, płacąc niemcom tylko procent od wypożyczonych nam kapitałów.

Wysokość naszych zysków zależeć będzie od rozwoju przedsiębiorstwa i zyski te wzrastać będą w miarę rozwoju spółki; zyski zaś niemców ograniczą się li tylko do umówionej stopy procentowej, którą zobowiążemy się im płacić i będą zawsze wiadome i zawsze jednakie.

A jeżeli niemcy zażądają zwrotu kapitałów?

I ten argument nas nie przestrasza: nikt nie pożycza, nie wiedząc na jak długo bierze, i nikt nie ma prawa zmuszać do zwrotu pożyczki przed terminem z góry umówionym.

Narodowość kapitałów branych dla przedsiębiorstwa jest rzeczą całkiem obojętną; w takich razach głównie idzie o warunki na jakich kapitał się dostaje i każdy bezstronny niewątpliwie się zgodzi, że daleko lepszy jest talar pożyczony na sześć procent przez niemca, niż rubel dany na dwadzieścia przez swojego.

W przedsiębiorstwie zakładanem za pożyczone pieniądze najważniejszą rolę gra stopa procentowa, którą od wypożyczonych kapitałów płacimy; od niej zależą czyste zyski przedsiębiorstwa, które o tyle są większe, o ile tańszym jest pożyczony kapitał.

Tak nas uczy ekonomja, że już nie powiemy logika, która nam także mówi, że sprowadzanie kwestyj czysto ekonomicznych na grunt przyjaźni i nieprzyjaźni narodowych jest rzeczą w wysokim stopniu nietaktowną.

Wszyscy aż nadto dobrze wiemy, jak drogie są artykuły spożywcze, szczególniej mięso w Warszawie, jak również wszyscy dobrze wiemy, jak ważną jest kwestja dobrego odżywiania się dla narodu.

Weźmy anglika i irlandczyka i porównajmy ich z sobą: pierwszy zdrów i silny, drugi wątły i słaby; przyczyna leży w odżywianiu organizmu: pierwszy je mięso, drugi ziemniaki, bo nie ma pieniędzy na mięso.

Spojrzyjmy na mieszkańców naszych suteryn i poddaszy i spytajmy ich, ile razy tygodniowo jadają mięso; odpowiedź ich wytłumaczy nam dlaczego tak nędznie wyglądają, dlaczego przy pracy brak im sił nieraz, dlaczego wśród nich szerzą się choroby i demoralizacja, dlaczego w nich samych wyrabia się jakaś dziwna apatja, a często nienawiść i zazdrość względem tych, którym środki pozwalają żywić się tem codzień co oni zaledwie raz w tydzień jadają.

— Mięso tak drogie!—brzmi stereotypowo ich odpowiedź i skarga zarazem.

A drogie dlaczego?

Bo zmonopolizowany handel w jednych rękach i oparty na najfałszywszych zasadach czyni dla nich dziś to niedostępnem, co jutro przy istnieniu spółki opartej na racjonalnych zasadach przestałoby być dla nich rzeczą zbytku.

Mięso rzeczą zbytku!.. śmiać się chce, lecz śmiać przez łzy goryczy.

Zastanówmy się więc dobrze, zanim damy odpowiedź „giaurowi“, bo może schować pieniądze...

M. J. Bierzyński.

Z DZIEJÓW WIEKU.

I.

Trzeba porzucić marzeń świetlane miraże
Nam, ostatnim szerszeniom z gladjatorów rzeszy,
W walce stanąć przy świetnym, bo nowym sztandarze
I ufać, że nas ona z ojców win rozgrzeszy.

Trzeba wierzyć, że w jasnym przedświtu pożarze
Wschodząca, dnia wiecznego światłość ku nam śpieszy,
Z wpółzwiędłych kwiatów dawne odarłszy ołtarze,
Stworzyć to, co wśród gruzów płaczących pocieszy.

Dosyć stać wśród areny w bolesnej zadumie!
Wstecz słońce się nie cofa od zachodu nieba
I pieśń przebrzmiała echa próżno szuka w tłumie..

Z łez, co wsiękają co dnia w kęs czarnego chleba,
Z serc ciżby, która skargą wybuchnąć nie umie,
Pieśń nową, pieśń dzisiejszych czasów dobyć trzeba.

II.

Kiedyż ludzkość ochłonie z marnego zachwytu
Nad własnych sił potęgą, co ją w dal unoszą?
Wiecznież brać będzie na się nowe kształty bytu
Z jednakiem uniesieniem, z jednaką rozkoszą?

Ach! nigdy dzień nie wejdzie, którego my słońce
Będziem chcieli na wieki wstrzymać u zenitu...
Te błyskające w cieniach brzaski—to tysiące
Żądz nowych, żądz szalonych, zrodzonych z przesytu.

O dziwne zaślepienie obłędu i szału
Co chce z rzeczywistością pojednać człowieka
I z nędzą ludzkiej doli pogodzić pomału!

Wszak od rzeczywistości ludzkość wciąż ucieka
I w coraz ją to nowe kształty przyobleka,
Byleby tylko zbliżyć ją—do ideału.

III.

Są krwawe łzy, płynące pod włoskową strzechą;
Bóg liczy je i waży—świat nic o nich nie wie
I tylko czasem w czułych serc kunsztownym śpiewie
Zabłąka się przelotem skarg prostaczych echo.

Łzy nędzy i ucisku—lecz niech hojna ręka
Z tych zacnych, smutnych twarzy łagodnie je zetrze,
Znikają wnet bez śladu, jak rosa, co wsięka
W urodzajne zagony na majowym wietrze.

---

ności, które niby dobra matka, jak oczka w głowie strzeże ostatniej córy. Prezenta pozwala jej przyjmować, na guwernerów zgadza się; ale gdy jaki obcy zuchwalec chce sięgnąć—dalej, niż na to pozwalają konwenanse, mówi mu:

— Przepraszam, nie można!...

— Ależ—rzecze na to konkurent—ja pukam nie do apartamentów pani, tylko jej córeczki...

— Tak, ale na mnie ciąży „odpowiedzialność moralna“ za skutki—szepce zarumienione Towarzystwo, modląc się w duszy, ażeby [p. Rozenblum zaatakował raczej jego kasę swoim obrotowym kapitałem.

Na takie *dictum* p. Rozenblum odparł, że jego kapitał już nie jest rozporządzalny i poczyna atakować młodą instytucję z innej strony.

Wobec gry, w której kawaler chce i panna chce, ale nie zgadza się mama, jeden z najgorliwszych promotorów i członków zarządu kas, p. Jeleński, wystąpił z nową kombinacją.

Ogłosił on w *Kurjerze porannym*, jak sam mówi—„prośbę“ do naszych potężnych instytucyj finansowych, ażeby one datkami wsparły zakład, ratujący w biedzie rzemieślników.

Słyszałem zdanie: że zapewne instytucje finansowe nie dadzą nic, ponieważ nie mają żadnej racji do uwzględniania czyichkolwiek „próśb“.

Okrągłe to słówko, ale nie wytrzymuje krytyki. W odezwie p. Jeleńskiego mieszczą się przecie dwie rzeczy: prośba, którą można uwzględnić lub nie—i—instytucja w imieniu której przemawia. Nie o to więc chodzi, czy kto rozkazuje, czy prosi, ale o to: czy rzecz, o której mówi, zasługuje na poparcie i czy nasze towarzystwa i banki poprzeć ją chcą i mogą?

Nie śmiem kłaść nacisku, drażliwa to bowiem sprawa: radzić akcjonarjuszowi, ażeby otworzył kieszeń, która zwykle bywa podatniejszą u ludzi ubogich. W każdym razie p. Jeleński postąpił jak rycerz, ofiarując, choć na jednym punkcie, przymierze tym, z którymi dotychczas walczył, wprawdzie z rozmaitem powodzeniem, ale zawsze w kilku edycjach.

Odezwa p. Jeleńskiego do „kapitalistów“ podoba mi się bardziej niż inne. P. Jeleński, zakładający najlepsze w Warszawie czytelnie, pracujący przy spisie jednodniowym i innych obywatelskich komisjach, troszczący się o kredyt dla rzemieślników, zachęcający kapitalistów, ażeby pomagali uboższym, spełnia piękną rolę. Gorączka interesów publicznych, która go trawi i stanowi jego rzeczywistą chlubę, staje się w tych wypadkach motorem czynów, o których nikt nie wątpi, że są użyteczne. I gdyby tylko był cierpliwszym w rozstrzyganiu społecznych kwestyj!...

Wielkie kwestje społeczne są jak motek splątanego jedwabiu, którego rozcinać nie wolno, lecz trzeba rozplątywać. P. J. niecierpliwi się, naukowe obserwacje zastępuje własnem uczuciem, targa nici, z których każda kończy się w czyjemś sercu lub w czyjej głowie—i—zbacza od roli, w jakiej widzimy go dziś: od roli łagodnego pośrednika między pracą i kapitałem.

Miejmy jednak nadzieje, że z czasem to przejdzie i że punktem zwrotu w popędliwej działalności p. Jeleńskiego stanie się chwila, w której dotychczasowi jego antagoniści uścisną rękę wyciągniętą do zgody w imieniu klas pracujących.

W tym miesiącu, w listopadzie, nastała widać epoka cudów: Jeleński „prosi“ plutokrację o poparcie w sprawie instytucji rzemieślniczej, a instytucja, utworzona i utrzymywana przez arystokrację, odwołuje się do poparcia — demokratycznych czytelników *Kurjera*!

Mówię o „Magdalenkach“, dla których o pomoc zapukał przed kilkoma dniami hrabia St. Al.

Co to są „Magdalenki“?

Są to osoby, dla których „nieopatrzny przykład lub namiętność stały się przyczyną upadku“, a które cofnęły się z niebezpiecznej drogi do portu położonego przy ulicy Żytniej, gdzie zawsze mają dozór i opiekę, ale, jak mówi hr. St. Al., nie zawsze wiedzą, co będą jutro jadły.

Na świecie zdarzają się dziwne wypadki.

Niekiedy, rozmiłowana a niedoświadczona dziewczyna wykrada się z domu rodziców z kochankiem, który, wywiozłszy ją do Warszawy, porzuca następnie na ulicy. Opuszczona chodzi bez celu cały dzień; chce jej się jeść, dławi ją trwoga, radaby odpocząć. W nocy stójkowy ostrzega ją, ażeby wracała do domu, bo już późno i może dostać się do cyrkułu.

Ale ona niema domu, więc głodna, zmęczona, śpiąca, przyjmuje opiekę pierwszego, który na dziś zabezpieczy ją od aresztu.

Na drugi dzień to samo, na trzeci, czwarty... Aż nareszcie nieszczęśliwa znajduje stałe mieszkanie tam, gdzie po cenach przystępnych handlują ludźmi.

Niekiedy w takiem mieszkaniu spotyka żonę, którą własny mąż sprzedał za kilkaset rubli, czasami dziewczynę, której ordynaryjna złość wyjednała patent na niewolę i hańbę, obok nich dziesiątki innych.

Tu pędzi życie wiecznie zadłużona, w połowie przysługująca, odarta ze czci, wstydu, z praw przysługujących nawet zwierzętom. Uciec niema gdzie; wszystkie drzwi przed nią zamknięte. Musi więc być przedmiotem targu i uciechy dopóty, dopóki nie otworzy dla niej gościnnego przytułku szpital, albo więzienie.

Dla tego rodzaju nędzy, dom przy ulicy Żytniej jest rzeczywiście deską ocalenia. Szkoda tylko, że o nim publiczność, którą wzywają do składek, wie bardzo mało.

Nie dosyć bowiem wskazać przewodniczki zakładu; trzeba jeszcze powiedzieć coś o jego wychowankach, a właśnie tę część pominął autor odezwy i co roku pomija ją zarząd instytucji, która, mieszcząc się w Warszawie, stanowi dla Warszawy jakby nowo odkrytą ziemię.

Muszę przytem zwrócić uwagę szan. autora na złudzenie, jakiemu uległ. Odwołuje się on o pomoc przedewszystkiem do „tych, których namiętność stała się przyczyną niejednego upadku“.

Otóż mam honor zawiadomić kogo należy, że [illegible] nie dadzą ani grosza, chyba... że wolno im będzie [illegible]

Są inne—o nie także nie pytaj u świata,
Bo uśmiech je wesoły przed widzem osłania—
To rosa, która z życiem tej ziemi ulata.

A każda z łez tych serce jako głaz przygniata
I kładzie na nie piętno wolnego konania...
To ciche łzy—zawodu i rozczarowania.

Czesław.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Wspominaliśmy już za *Porjadokiem*, że na zapytanie ministerstwa, czy nie okazałoby się możliwem ograniczenie nadetatowych wydatków, wszyscy jenerał-gubernatorowie mieli złożyć odpowiedzi przeczące. Odeski i wileński jenerał-gubernatorowie, nie uważając za możliwe w obecnych trudnych czasach wyjednywać powiększenia ekstra ordynarnych sum, obstają przy konieczności pozostawienia kredytu w dawnym rozmiarze 24,000 rs.,—ostatni z nich nadto żąda pozostawienia w całości specjalnej sumy 8,000 rs., przeznaczonej na osiedlanie prawosławnych włościan w guberuji kowieńskiej, kijowski a również i warszawski jenerał-gubernator, z których ostatni ma do swojej dyspozycji 135 tysięcy rs,, obadwaj poczytują dawne kwoty za zbyt szczupłe, powołując się przytem na poważne względy. Szczególny nacisk na niemożność ograniczenia nadzwyczajnych wydatków kładzie charkowski czasowy jenerał gubernator, uważając przeciwnie za rzecz konieczną powiększenie kredytu, bacząc na względy polityczne, oraz na konieczność udzielania pomocy, bardzo często potrzebnej przy drożyznie i niedostatku objawiających się w wielu miejscach. W etacie na rok 1882 wszystkie kredyta na nadzwyczajne wydatki jenerał-gubernatorów pozostały bez zmniejszenia, ale też i bez powiększenia.

= Przy ministerstwie skarbu, jak donosi *Porjadok*, powstaje komisja, której zadaniem będzie przejrzenie taryfy na miedź i śpiż; zamierzają też zniesienie podatku od miedzi krajowej.

= Departament dróg żelaznych zalecił okólnikiem zarządom kolei żelaznych, aby przy zawieraniu umów na dostawę szyn wymagały one bezwarunkowo rękojmi dobroci wyrobu na pewien termin. Rozporządzenie to wywołane zostało faktem, iż niektóre drogi żelazne, zamiast wymagania owej gwarancji, zadawalniały się dodatkową bezpłatną dostawą w stosunku 1 do 2% całej ilości zakontraktowanej szyn, co wpływało ujemnie na dobroć dostawionego produktu. Polecono też jednocześnie rozciągnąć ścisły nadzór przy odbieraniu szyn przez zarządy dróg żelaznych.

= Z powodu kilkunastu smutnych wypadków zaczadzenia, które się w ostatnich czasach wydarzyły, p. oberpolicmajster nakazał komisarzom cyrkułowym, aby za pośrednictwem rewirowych wszystkich, szczególnie biedniejszych mieszkańców, objaśnili o środkach zaradczych i ostrożnościach przeciw zagorzeniu, jak również, aby zakazali zamykania pieców przed zupełnem wypaleniem się węgli kamiennych.

= W korespondencji warszawskiej do jednego z pism petersburskich poruszoną została sprawa kontraktu o roboty asfaltowe, zawartego pomiędzy inżenierem p. Spornym i magistratem m. Warszawy. Kontrakt ten nie został zatwierdzony przez senat, który uchwałę swoją oparł na zasadzie art. 1819 tomu X części 1-szej „*Swoda zakonow*". Korespondent przypuszcza, że w całej tej sprawie musi istnieć jakieś nieporozumienie, gdyż przytoczony artykuł w Królestwie polskiem nie obowiązuje.

= *Wracz* (w nr. 42 z r. b.) podaje, jakoby na opróżnioną po śmierci ś. p. prof. Wisłockiego katedrę hygieny, policji lekarskiej i epizoocjologji w uniwersytecie warszawskim przedstawiony był między innymi i docent prywatny Łapczyński, były ordynator kliniki prof. Botkina. Z tego powodu *Wracz* zwraca uwagę na dziwny anachronizm, jakim jest obowiązkowe czytanie epizoocjologji dla wykładającego hygienę. „W całej Rosji jest jeden tylko hygienista, który był poprzednio weterynarzem. Jeżeli więc niepodobna znaleźć lekarza, któryby posiadał dokładną znajomość weterynarji, orez ze względu na brak klinik weterynarskich przy wydziałach lekarskich uniwersyteckich, wykład epizoocjologji na tychże wydziałach jest całkiem niepotrzebnym balastem, podtrzymującym jedynie to złudzenie, jakoby lekarz powiatowy lub miejski mógł rzeczywiście spełniać obowiązki weterynarskie, jak tego chce przestarzałe prawo. Czas wielki uchylić to prawo i wykład epizoocjologji na wydziałach lekarskich".

= R. t. Apuchtin, kurator okręgu naukowego, wyjechał w dniu wczorajszym do Petersburga.

= Odczyty na rzecz osad rolnych urządzone będą, jak corocznie, w czasie wielkiego postu; między innymi przyjmie też w nich udział prof. Stanisław Tarnowski, zamierzający mówić o „Nieboskiej komedji" Zygmunta.

= Donoszą nam ze Lwowa, iż projektowany przez tamtejsze towarzystwo politechniczne zjazd techników polskich dojdzie do skutku we wrześniu (8, 9, 10) roku 1882 w Krakowie; na zjeździe tym mają być roztrząsane ważne sprawy dotyczące kwestji technicznej u nas.

= Hr. Karol Lanckoroński wespół ze znanym filologiem, profesorem uniwersytetu lwowskiego, d-rem Ćwiklińskim, zamierzają w tych dniach puścić się w podróż naukową po Syrji.

= Z teatru i muzyki.

* Dziś w teatrze wielkim daną będzie po raz pierwszy czteroakowa opera fantastyczna Alfreda Catalaniego ze słowami Karola d'Ormeville p. t. „Elda."

Główne partje śpiewają: pp. Tamburlini, Devillers, Aleni—panie Hermanówna i Fossa.

Układem baletu w dwóch aktach zajął się p. J. Mendez — dekoracje wyszły z pod pędzla p. Amato, dekoratora teatru San Carlo w Neapolu.

Dyrekcję opery objął p. Cezar Trombini.

*. Przybyła na występy gościnne pierwsza artystka sceny krakowskiej, Antonina Hoffmanowa, wystąpi po raz pierwszy w przyszły poniedziałek na deskach teatru wielkiego.

Pani H. odtworzy rolę Zuzanny w mistrzowskiej a dawno u nas nie granej komedji Sardou „Ćwiartka papieru."

* Sarah Bernardt ma podobno wystąpić u nas w „Hernanim" Wiktora Hugo, w „Frou-Frou" Meilhaca, w „Adrjannie Loecouvreur" Scribego i w „Fedrze" Rasyna.

Znajdzie się też pewno i „Dama kameljowa" Dumasa.

* Z afiszów teatru rozmaitości znikło w dniu dzisiejszym nazwisko Romany Święckiej, którą tam od dłuższego czasu jako chorą wymieniano.

* Towarzystwo muzyczne rusza się!

Słyszeliśmy, iż w tych dniach podano do balotu kilkudziesięciu nowych członków...

= Trudne do uwierzenia...

Pan Doria Hanzmezger, przedsiębiorca łamanych sztuk i podkasanych piosenek w Eldorado, wpadł na oburzający pomysł illustrowania w żywych obrazach... pisma świętego!

Dowiadujemy się z *Kur. Por.*, że, nie przebierający w środkach zwabiania publiczności, impresario przeplata cyniczne produkcje ustępami z dziejów męki Zbawiciela.

Przeniesienie na scenę z tradycjami Eldorado wzniosłych faktów Odkupienia dowodzi takiego zuchwalstwa, że wszystko, coby się w tym względzie powiedziało, nie określi jego doniosłości...

Publiczność, dotknięta lekceważeniem tem swych uczuć i wiary, jak donosi *Kur. Por.*, opuściła salę.

Policja podobno wzbroniła dalszych powtarzań tego rodzaju widowisk.

= Z malarskiej niwy.

Na wystawę obrazów A. Krywulta nadeszła znowu spora liczba cennych i zajmujących dzieł sztuki.

Wymieniamy z ich liczby Jana Matejki: „Obrzęd chrztu królewicza Warneńczyka", Artura Grotgiera: „Zygmunt i Barbara", Hipolita Lipińskiego: „Targ na Kleparzu", Witolda Pruszkowskiego: „Wilkołak", Aleksandra Mroczkowskiego: „Widok z Bronowic pod Krakowem", Wacława Koniuszki: „Blaumontag", Wojciecha Kossaka: „Drugi strzał", Juljusza Kossaka: „Wesele krakowskie" i „Z błoń krakowskich", Andrzeja Grabowskiego: „Chłopak żebrzący". Juljusza Fałata: „W sadzie", Tondosa: „Zamek krakowski po zachodzie", i parę innych.

= Szpital rezerwowy.

W Petersburgu otwarto obecnie szpital na 100 łóżek dla chorych dotkniętych chorobami wysypkowemi jak ospa, szkarlatyna i odra.

My w Warszawie mamy ospę, szkarlatynę a w dodatku jeszcze i blonicę, ale szpitala doczekać się nie możemy, a przecież jest to jedyny skuteczny sposób powstrzymania epidemji szerzących się coraz gwałtowniej.

Czy wobec tego niema środka przyśpieszenia chwili otwarcia szpitala, tyle pożądanej instytucji?

---

składać datki na rachunek przyszłych uwodzeń i naturalnie od tego kapitału pobierać lichwiarskie procenta z góry.

Jeżeli więc ktoś da, to chyba uczciwy ogół warszawski, który nietylko nie staje się przyczyną niczyjego „upadku", ale przeciwnie sam codzień „upada" i wykręca nogi, już to na drutach okalających wirydarz na Zielonym placu, już to na chodniku ulicy Marszałkowskiej, około wiadomego instytutu.

Ale trzeba na to ażeby dom przytułku uchylił rąbek swoich tajemnic!

Radzibyśmy wiedzieć, ile co roku ocala się nieszczęśliwych kobiet, czego one się uczą w zakładzie, i—jakie są for-malności niezbędne do wejścia na drogę cnoty?

Znałem pewną starą damę, która przez cały dzień robiła pończochę, a na każdą nową wiadomość odpowiadała jednym wyrazem: nieszczęście!

Bywało mówią do niej:

— Proszę pani starszej, deszcz pada.
— Nieszczęście!...
— Proszę pani starszej na obiad.
— Nieszczęście!
— Proszę pani starszej, pani młodsza ma syna.
— Nieszczęście!...

I tak zawsze.

W niektórych wypadkach nasze dziennikarstwo podobne jest do tej „starszej pani" i na pewne wiadomości odpowiada zawsze jednakowym frazesem:

„I znowu jeden z obywateli ziemskich pozbył się dziedzictwa przodków, rozkolonizowując swój majątek. Smutno!..."

„I znowu kawałek naszej ziemi przeszedł w ręce obcych. Żałosny wypadek!..."

„I znowu niemcy w naszym kraju zdobyli posterunek. Okropnie!..."

Co to jest? Dla kogo to przeznaczone? Kogo to uczy? Czemu zapobiega?...

Czy sądzimy, że niemcy ulękną się naszego „i znowu..." i przestaną wykupywać majątki? Czy przypuszczamy, że wykrzyknik: „smutno!..." „okropnie!" zapobiegnie procesowi rozkładu, odbywającemu się w pewnych sferach? Czy nareszcie choroba wywłaszczania nas z terytorjów jest takim drobiazgiem, że na każdy jej objaw wystarczy słówko „i znowu..." podobne do frazesu „na zdrowie!" który mówimy czasem, gdy ktoś kichnie?...

Dlaczego dzienniki i tygodniki ogólne i specjalne traktują kwestję wywłaszczenia w sposób pół seany. Dlaczego nikt nie zmierzy całej obszerności tej choroby, nie wykaże jej przyczyn, nie oznaczy końca?

Wytarta jak szewski stołek formuła obolewań nad wyprzedażą majątków, na umyśle czytelnika wywołuje taki skutek, jak niemniej wytarte kalendarzowe formuły: „słońce wstąpiło w znak byka", albo: „w znak strzelca." Zamiast nich trzeba raczej postawić jakieś określenie faktu, choćby niedokładne na początek, trzeba się spierać, wyjaśniać i tym sposobem rozbudzić publiczną uwagę, która w tej kwestji usnęła, jak „starsza pani", nad pończochą, robioną przez ćwierć wieku.

Mojem zdaniem, należy przedewszystkiem już nie wylewać suchych łez nad tymi, którzy wyprzedają „ziemię przodków". Między tymi ludźmi, a ziemią której się pozbywają, widocznie pęki węzeł, łączący rolnika z rolą. Oni nie mogą, nie chcą, czy nie umieją gospodarować. Serce ich odwraca się od warsztatu, który naprzykład dla chłopa stanowi przedmiot dumy i pragnień. Oni w „dziedzictwie przodków" nic nie robią, nic nie znaczą, niczego nie ulepszają, ani nie są przydatni. Oni, opuściwszy wieś, która jest dla nich więzieniem, mogą być znakomitymi uczonymi, technikami, artystami, wreszcie członkami obu resurs, ale nigdy gospodarzami. Oni są tem dla swego majątku, czem dla człowieka dziurawy surdut, którego nie może się pozbyć i na którego wiekuiste łatanie wychodzi mnóstwo pieniędzy bez pożytku.

Po co więc udany żal prasy? Jeżeli w ogóle w naszej własności większej mają zajść jakieś reformy, toć wstępem do nich musi być usunięcie się ze wsi bankrutów lub abnegatów. Z jakiej racji mamy bliźnim krępować wolność zajęcia się tem co lubią i porzucenia tego, co im już stoi kością w gardle? Kto nam daje prawo przykuwać ludzi mających długi do przedsiębiorstwa, które wymaga kapitałów? Niech idą tam, gdzie im lepiej!...

Ale kto kupi ich majątki?...

Czy ja wiem. Kupi ten, kto będzie miał pieniądze: naprzód niemiec, potem żyd, potem taki, który o tyle zna się na rolnictwie, o ile handlował świńmi. I tak dopóty, dopóki zdradzony i opuszczony przez swoich kęs ziemi nie dostanie się w żelazną rękę chłopa.

Czy może i wtedy będziemy wzdychali: „Znowu... smutno?..." *)

Bolesław Prus.

*) Słusznie mówi nasz kronikarz, ale pytanie, jeżeli niemiec kupi ziemię, czy się do niej dostanie chłop, a mianowicie jaki chłop. Przykład uczy, a niemało już takich wypadków mieliśmy przed oczami.

Przyp. Red.

= Tramwaje.

Od jutra więc będzie można nabywać bilety na „kursa wewnętrzne“ po cenie zwyczajnej.

Kurs wewnętrzny, niezależnie od biegów obecnie istniejących, liczyć się będzie od placu św. Aleksandra do zbiegu ulic Świętojerskiej i Nalewek, oraz w odwrotnym kierunku.

= Nowe napisy.

Na rogach niektórych ulic pojawiły się już nowe blachy z napisami.

Tło szafirowe, litery białe, obwódka czerwona.

= Jedno drugiemu nie przeszkadza!

Niedawno donosiliśmy o niestosowaniu się do przepisów rozmaitych drobnych składów materjału opałowego i o zarządzonej rewizji tychże zakładów.

Mimo to gorączka węglowa i moda zakładania nowych składów nie ustaje!

Znów do zarządu miasta wniesiono 7 podań o pozwolenia na nowe składy!

Komisja specjalna zrewidować ma ku temu miejscowości na ulicach Brukowej na Pradze, na Dobrej, Celnej, Karmelickiej, Krochmalnej, Widok i Czerniakowskiej, na których proponowane są te nowe składy.

= Nowa kasa oszczędności!

Projektowana oddawna kasa oszczędności urzędników i oficjalistów drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej i bydgoskiej otrzymała potwierdzenie rad zarządzających tychże dróg i wkrótce podobno wprowadzoną będzie w życie.

Bliższe szczegóły o tej nowej instytucji podamy później.

= Wyzysk.

Pięć tygodni wstecz do składu fabryki wyrobów siodlarskich przy Krakowskiem-Przedmieściu zawitał porządnie ubrany, już nieco szpakowaty mężczyzna, mówiący po polsku, lecz niezbyt czystym akcentem, dla zamówienia dwóch siodeł.

Gdy mu pokazano znaczny zapas takowych, zrobił odpowiedni wybór i bez targu o cenę, prosił o pozostawienie ich dla niego.

Przy tej sposobności rozpoczął jegomość gawędkę, wspomniał, iż przybył tu z Finlandji, dla załatwienia kilku ważnych spraw majątku, którym zarządza i przesiedział tam na pierwszy raz przeszło godzinę.

Odchodząc zapowiedział drugą wizytę za dni kilka.

Jakoż przed upływem tygodnia zjawia się powtórnie, przyczem wzmiankuje, iż nie bierze jeszcze siodeł, gdyż nie przysłano mu dotychczas pieniędzy, przypomina więc tylko, aby wybranych siodeł nie sprzedano komu innemu!

Po kilku dniach następuje trzecia wizyta, przy której rozmowny gość pokazuje właścicielowi składu telegram, iż wysłano dlań tymczasowo rs. 400, które za parę dni odbierze i na tej zasadzie prosi o pożyczenie mu... 7 rs., gdyż z powodu opóźnienia w nadesłaniu oczekiwanych pieniędzy, fuundusze jego zostały zupełnie wyczerpane.

Przytem wręcza jegomość właścicielowi sklepu swój bilet wizytowy, na którym pod szlachecką koroną umieszczone było nazwisko, a otrzymawszy żądaną kwotę wychodzi.

Od tego czasu upłynęło już blisko trzy tygodnie, jak łatwowierny i „złapany na telegram“, oraz „bilet z koroną“ właściciel sklepu, oczekuje upragnionej teraz przez niego... czwartej wizyty, lecz już takowej doczekać się nie może.

Zachodzi pytanie, czy przemyślny gość nie „wizytował“ w podobny sposób innych sklepów i fabryk, gdyż trudno przypuścić, aby zabiegi swoje ograniczał na wyzyskaniu od jednej tylko osoby i to tylko siedmiu rubli.

= Kradzież w tramwaju!

Złodzieje warszawscy korzystają z każdej sposobności i kradną *à la minute*, gdzie się zdarzy!

W tych dniach skradziono p. Elżbiecie W. w wagonie tramwajowym przy dworcu drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej portmonetkę, która zawierała 113 rs.

O kradzież podejrzywanym jest „elegancki“ sąsiad, który się ulotnił...

= Pożary w Łodzi.

W nocy z środy na czwartek wybuchły w polskim Manchester aż trzy na raz pożary, które spowodowały dotkliwe straty.

W Bałucie spalił się młyn.

W suszarni p. Buhlego w Wólce powstały pożar zniszczył do szczętu zawarte tam przedmioty.

Wreszcie pastwą płomieni stała się fabryka pp. Heinzla i Kunitzera w Widzewie, o czem już wczoraj pokrótce wspomnieliśmy.

Wymieniony zakład, jeden z największych, po zastoju ubiegłego roku tak był zawalony robotą, iż pracowano w nim dzień i noc.

Gdy nocy ostatniej, około w pół do trzeciej rano, jeden z robotników chciał nalać oleju do maszyny, ukazał się nagle z jej wnętrza płomień..

Usiłowania zagaszenia pożaru okazały się płonnemi i niebawem cała sala stanęła w płomieniach.

Nieszczęściem, zakład leży w pewnem oddaleniu od miasta i straż stanęła przy pożarze dopiero około godziny trzeciej.

Było już zapóźno, aby ogień opanować i wkrótce płomienie objęły zabudowanie z maszynami i tkalnię.

Inne części zakładu ocalały.

Obecnie cała fabryka, w której dzień przedtem pracowało kilkaset pilnych rąk, przedstawia dymiące zgliszcza, otoczone przez pozbawionych pracy i chleba robotników...

= **Wypadki.**

* Na Dzielnej pod nr. 4 Chaja C., będąc chorą, schodziła ze schodów, pośliznęła się i spadła.

Upadek był tak nieszczęśliwy, że mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, nieszczęśliwa za dwie godziny wyzionęła ducha.

* Jakób G. na Brackiej, składając z wozu żelazo w kawałach, upuścił jedną sztukę tak nieszczęśliwie, że wskutek tego złamał lewą nogę.

* Powożący dorożką nr. 384 na Elektoralnej najechał na Praksedę K., która upadła i potłukła się mocno.

* Na Pańskiej, Browarnej i Jerozolimskiej zaszły wypadki drobnych pożarów, które mieszkańcy sami ugasili.

* Kradzieże.

W mieszkaniu Rudolfa Sz., na Tamce, pod nr 28, popełniono kradzież z włamaniem.

Skradziono różnych przedmiotów za rs. 180.

Na ulicy Widok, z mieszkania Ludwiki Tacz., ukradziono srebra stołowe na 18 osób, 20 łyżeczek do herbaty, 3 łyżki wazowe, 2 srebrne solniczki wyzłacane, 2 czerpaczki, wszystko z marką „Kalisz“ i literami Ż. Ł., srebrną cukiernicę, 6 srebrnych lichtarzy, złoty medaljon z brylantem, złoty zegarek i znaczną ilość garderoby i bielizny.

Wartość skradzionych przedmiotów wynosi 2,500 rs.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Dla 100 letniego starca Adama Skarbka Malczewskiego przebywającego w Omsku: A. S. rs. 1, A. Liefeldt rs. 2.

Na pomnik Mickiewicza.

Rs. 14 k. 50 pod dewizą „Ziarnko do ziarnka a będzie miarka“, a mianowicie: Pankowski rs. 1, Bernhard R. k. 50, W. Jankowski k. 30, A. Liefeldt k. 30, Jan Marek k. 30, W. K. k. 40, F. Wietajkowski k. 50, A. Rabęcki k. 30, Dramiński k. 30, K. Ornowski k. 30, Jan Kozierowski k. 50, B. C. k. 50, E. Liefeldt k. 50, H. Tadaj k. 50, A. Tadaj k. 30, J. B. k. 30, Staniław P. k. 30, M. P. k. 40, M. P. 30, Zofja K: k. 50, Anna P. k. 50, Antoni Schlerit k. 30, W. Kurnatowski rs. 1, A. Liefeldt rs. 1, partja szachów k. 30, znalezione k. 15, partja szachów k. 10, J. Umińskí k. 50, L. Piątkowski k. 50, Walkowski k. 20, G. Arnold k. 20, W. Kawecki k. 20, T. Łęczycki k. 20, B. Smętkowski k. 20, zebrane przy kartach rs. 1.

Na zakład Magdalenek

J. R. rs. 1, Karolina rs. 1.

— Złożyli również: N. W. rs. 3 kop. 70 na dobroczynność, P. A. z Kiszyniewa rs. 1 dla najbiedniejszych, z Nizzy k. 60 dla biednych.

— Rs. 6 nieprzyjęte przez doktora W...g składam na samowary. *A. H.*

— *A. n.* Szanowny redaktorze! Nie korzystam z rady udzielonej mi w ostatniej kronice p. Prussa i upraszam rs. 10 przez niego zwrócone odesłać p. drowi Markiewiczowi na paszport dla jednego z uczniów warszawskich, udającego się do Rymanowa dóbr p. Potockiej w Galicji. Z uszanowaniem *E. J.*

— Dnia 13 listopada, jako w imieniny ś. p. brata mego Stanisława de T., składam rs. 3 dla biednego ucznia.

— W dniu 13 listopada r. b., to jest w przyszłą niedzielę, o godzinie 10 i pół zrana, odbędzie się w gmachu warszawskiego Towarzystwa dobroczynności, przy ulicy Krakowskie Przedmieście pod nrem 56 (370), posiedzenie ogółu członków archikonfraternji literackiej, na którem przedstawione będzie sprawozdanie z działań rady gospodarczej tejże archikonfraternji za ubiegły rok ekonomiczny 1880—1. O czem seniorowie zawiadamiając p. protektorów i sz. członków o liczne zebranie się mają zaszczyt upraszać.

Nekrologja.

† W dniu 11 b. m., za duszę ś. p. Janny z Mołodeckich **Olexińskiej,** jako w rocznicę śmierci, odprawioną została msza św. w kościele św. Krzyża, o godzinie **11-tej** zrana. —28585—

† W poniedziałek, dnia 14 b. m., jako w ósmą rocznicę śmierci ś. p. Lucjana **Łysakowskiego,** odprawione będzie żałobne nabożeństwo, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, na którą pozostały ojciec, bracia i siostry zapraszają krewnych przyjaciół. —28945—

† W niedzielę, dnta 13 listopada, jako w rocznicę imienin ś. p. Stanisławy **Koralewskiej,** odprawioną zostanie msza św., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —28844—

† W poniedziałek, dnia 14 b. m., jako w rocznicę śmierci ś. p. Walerji Leokadji z Nowickich **Grabowskiej,** odprawione będzie za spokój jej duszy, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie **10-tej** zrana żałobne nabożeństwo, na które pozostały mąż z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i życzliwych. 2—28746—

† Dnia 14 listopada, o godzinie **10-tej** zrana, odbędzie się w kościele Panny Marji, na Nowem-Mieście, żałobne nabożeństwo za zmarłych **braci i siosty skaplerza św.**, na które senior zaprasza braci i siostry. —28631—

† Dnia 14 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, jako w rocznicę śmierci, zaprasza się na żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Rudolfa **Landstein,** odbyć się mające w kościele św. Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok skweru. —28881—

† W poniedziałek, dnia 14-go listopada, jako w rocznicę śmierci ś. p. Bronisława **Okoń,** odbędzie się za spokój jego duszy żałobne nabożeństwo w grobie familijnym, na cmentarzu powązkowskim, o godzinie **11-tej** zrana, na które zaprasza się familję i znajomych. —28367—

† W poniedziałek, dnia 14 listopada, jako w drugą bolesną rocznicę smierci ś. p. Antoniny **Kaplińskiej,** odbędzie się wotywa żałobna w kościele św. Antoniego, o godzinie **10-tej** zrana, na którą pozostały syn i córka uprzejmie zapraszają. —28894—

† Dnia 14 listopada, w poniedziałek, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Łucji **Dejrych,** odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, o godzinie **9-tej** zrana, na które matka z córkami zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —28857—

† Dnia 14 b. m., w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościele powązkowskim odbędzie się wotywa żałobna za duszę ś. p. Antoniego **Kalhorna,** jako w drugą rocznicę śmierci, na którą pozostała wdowa z córkami zaprasza familję i przyjaciół. —28903—

† W dniu 14 listopada, w poniedziałek, o godzinie **10-tej** zrana, w kościołku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odprawione będzie żałobne nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Stanisława **Żugojewicza,** na które Towarzystwo zaprasza członków swoich, opiekunki i familję zmarłego. —28872—

† Jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Augusta **Hermann,** odbędzie się za spokój jego duszy dnia 13 listopada, w niedzielę, w kościele ewangelicko-augsburskim, przy ulicy Królewskiej, o godzinie **1-ej** po południu, nabożeństwo żałobne, na które pozostała wdowa wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciył i znajomych. —28891—

† Ś. p. ksiądz Andrzej **Wątrowski,** wikarjusz przy kościele N. Marji Panny Łaskawej (dawniej ks. pijarów), opatrzony św. Sakramentami, zmarł wczoraj 11 listopada, przeżywszy lat 78. Wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski odbędzie się z kościoła N. Marji Pany Łaskawej, przy ulicy Świętojańskiej, jutro, w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu. —28942—

† Ś. p. Michał **Puc,** były przełożony pensji męskiej, po długich cierpieniach, w dniu 10 listopada r. b. zakończył życie, w wieku lat 73. Pozostała wdowa zaprasza krewnych i przyjaciół zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu 13 b. m., w niedzielę, o godzinie **12-tej** w południe, z kościoła św. Karola Boromeusza, na cmentarz powązkowski. —28937—

† Ś. p. Elżbieta z Zawidzkich **Lilpop** w dniu 10 listopada r. b. przeniosła się do wieczności w dobrach Gródek w powiecie sokołowskim. Zwłoki przewiezione zostaną do m. Warszawy, dla pochowania w grobach familijnych. O dniu nabożeństwa i pogrzebie oddzielne zawiadomienia nastąpią. —28895—

† Ś. p. Julja z Bebów 1-go ślubu **Ziółkowska,** 2-go **Świderska,** po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zakończyła życie w dniu 10 listopada r. b., przeżywszy lat 63. W smutku pogrążeni córka, syn, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 13 listopada, w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, z kościoła św. Karola, na cmentarz powązkowski. —28949—

† Ś. p. Karolek **Wedel,** lat 4, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 11 b. m. powiększył grono aniołków. Pogrążeni w smutku rodzice zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 13 b. m., to jest w niedzielę, o godzinie **3-ej** po południu, z mieszkania przy ulicy Szpitalnej, nr 4, na cmentarz ewangelicko-augsburski, odbyć się mające. —28930—

† Ś. p. Wilhelmina z Langów **Warmt,** żona właściciela zakładu zegarmistrzowskiego, przeżywszy lat 39, w dniu wczorajszym, o godzinie 6-tej wieczór, życie zakończyła. Pogrążony w smutku mąż z córeczką i matką zawiadamia niniejszem krewnych, przyjaciół i znajomych, że wyprowadzenie zwłok nastąpi dnia 14-go b. m., w poniedziałek, o godzinie **3-ej** po południu, z kaplicy przy szpitalu ewangelickim, na cmentarz ewangelicko-augsburski. —2894

Telegramy własne
Kurjera Warszawskiego.

Paryż 12-go listopada.

Według ostatniej proponowanej tu kombinacji, Gambetta objąłby tekę ministerjum sprawiedliwości, Freycinet spraw zagranicznych, Say finansów, Ranc spraw wewnętrznych, Ferry ministerjum oświaty, Cochéry poczt a Lewal tekę ministerjum wojny.

Berlin 11-go listopada.

Wieść o dymisji ks. Bismarcka nie znajduje w kołach urzędowych i dworskich wiary.

Istnieje domysł, iż kanclerz usiłować będzie pogodzić się z nową izbą.

Cesarz Wilhelm, jak zapewniają półurzędowe dzienniki, w razie polepszenia zdrowia sam otworzy parlament.

Wiedeń 12-go listopada.

Krąży pogłoska, że w razie ustąpienia Bismarcka, feldmarszałek br. Manteuffel zajmie jego miejsce.

Petersburg 12-go listopada.

Proces jenerała Mrowińskiego rozpocznie się stanowczo d. 7 grudnia.

Proces Trigoni (Mylorda) został także odroczony do przyszłego miesiąca.

Petersburg 12-go listopada.

Dzisiejsze *Nowoje Wremja* donosi, iż jenerał Czerniajew wstępuje do służby rządowej i zajmie wysokie stanowisko.

Petersburg 12-go listopada.

Podług informacyj dzisiejszego *Nowoje wremja*, rząd udzielił niezadowolonym serbom radę, aby starali się naprawić popełnione błędy.

Z wiarogodnych źródeł pochodząca wiadomość stwierdza, że były metropolita serbski Michał zostanie członkiem Najświętszego synodu i że wyznaczoną mu została znaczna pensja.

Arcybiskup warszawski Leoncjusz miał onegdaj długą audjencję u ministra spraw wewnętrznych, hr. Ignatjewa.

Petersburg 12-go listopada.

Nowosti w artykule wstępnym dowodzą, że w rozpatrzeniu kwestji o czynszownikach pożytecznym byłby udział właścicieli dóbr, w których się znajdują włościanie na prawach czynszowych.

Petersburg 12 go listopada.

Praw. wiest. ogłasza rezultaty prac komisji tabacznej, w której ze strony Królestwa Polskiego przyjmowali udział dyrektor lubelskiego okręgu akcyznego Siwers i właściciel fabryki tabacznej w Warszawie Polakiewicz.

Petersburg 12-go listopada.

Dzisiejszy *Prawitelstwiennyj wiestnik* zaprzecza temu, aby istniał zamiar nowego podziału Królestwa Polskiego na gubernje (patrz onegdajszy nasz telegram, *przyp. red.*)

Dzisiejszy też *Praw. wiest.* ogłasza mianowanie dyrektora wydziału finansów Królestwa Polskiego, radcy tajnego Iwanowa, na dyrektora kancelarji krzyżowej.

Tym sposobem osobny wydział skarbowości Królestwa urzędownie zniesiony zostaje.

Petersburg 12-go listopada.

Cesarska Akademja sztuk pięknych rozstrzygnęła tegoroczny konkurs.

Wielkie medale złote otrzymali: malarz Stefan Bakałowicz (z Warszawy) i architekt Stefan Szyler (również z Warszawy).

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Genewa** 10-go listopada.— W dniu 10 kwietnia roku przyszłego otwartą tu będzie druga sesja międzynarodowego kongresu dla umiejętności etnograficznych.

× **Dublin** 10-go listopada.—Onegdaj zmarł tu mgr. Mac Hale, arcybiskup katolicki w Tuam, przeżywszy lat 90, dziekan duchowieństwa katolickiego irlandzkiego.

× **Hamburg** 10-go listopada. — Firma handlowa Emila Volkersen zawiesiła wypłaty; pasywa wynoszą 600,000 marek.

× **Berlin** 10-go listopada. — Etat skarbu państwowego wymaga 2,660,000 marek na wybudowanie pałacu cesarskiego w Strasburgu.

× **Berlin** 10-go listopada.— Poczynając od przyszłej jesieni, jak donosi *National Zeitung*, trwanie służby wojskowej w Prusach zostanie zmniejszone do lat dwunastu.

× **Berlin** 10-go listopada.—Na zgromadzeniu centralnego stowarzyszenia dla handlu i przemysłu w Dreźnie unormowano kwestję traktatu handlowego niemiecko-rosyjskiego i uchwalono wnieść odpowiednią petycję do ks. Bismarcka; tutejsze zgromadzenie kupieckie zajmie się jutro tą kwestją i przyłączy się do wniosku stowarzyszenia kupców drezdeńskich.

× **Graz** 10-go listopada.—Zmarł tu dr Karol Peters, profesor mineralogji i geologji na tutejszym uniwersytecie.

× **Lwów** 10-go listopada.— Deputacja robotników galicyjskich wyjechała wczoraj do Wiednia, dla wręczenia prezydentowi ministrów memorjału, dotyczącego nowego porządku rzemieślniczego.

× **Zagrzeb** 10-go listopada. — Wczoraj, jako w smutną rocznicę trzęsienia ziemi, odbyły się we wszystkich kościołach różnych wyznań uroczyste nabożeństwa.

× **Petersburg** 10-go listopada.—Tutejszy księgarz Glazunow w dzień 100-letniej rocznicy otwarcia tej firmy zamierza wydać ozdobnie dzieła Lermontowa z ilustracjami malarza Zichy.

Przegląd polityczny.

Najważniejszym faktem w polityce bieżącej jest rzekoma dymisja ks. Bismarcka, który niewiadomo, czy na serjo, czy dla postrachu, zamierza cesarza Wilhelma prosić o zwolnienie od obowiązków kanclerskich.

Prasa niemiecka po większej części przyjęła z niedowierzaniem tę pogłoskę; wszyscy mniej więcej przepowiadają, że sędziwy monarcha odpowie jednem słowem na prośbę swojego kanclerza, tem samem, które raz już napisał na marginesie podania książęcego „nigdy".

Cesarz Wilhelm nie chce się pozbywać swego genjalnego doradcy i przyjaciela wypróbowanego przez łat tyle; uważa on go niejako za konieczny dodatek do korony i berła niemieckiego.

Wiedeńska *Presse* poświęciła cały wstępny artykuł dymisji księcia i dochodzi do przekonania, że najważniejszym powodem zniechęcenia kanclerza nie jest ani porażka, podczas ostatnich wyborów, ani brak większości parlamentarnej, ale stosunek z księciem następcą tronu. Cesarz Wilhelm ślepo ufa i wierzy swojemu Bismarckowi, nie przeszkadza mu w niczem, a zwłaszcza w jego planach wewnętrznych społeczno-politycznych reform. Ale cesarz Wilhelm nie jest wiecznym; nawet Matusalowe lata skończyć się muszą i wówczas zmiana rządu może zmienić stosunek kanclerza do nowego władcy i nowego kierunku.

Ks. Bismarck przewiduje tę ewentualność i czuje, że taka ewentualność nie wypadnie na korzyść jego politycznych planów i zamiarów.

Do starć nowych między kanclerzem a następcą tronu może nie przyszło w ostatnich czasach, ale naprężenie stosunków mogło wzrosnąć.

Wiadomo powszechnie w Berlinie, że polityka poczdamska, polityka przyszłego cesarza Niemiec do pewnego stopnia nachyla się bardziej ku polityce dzisiejszych wyborców Berlina, aniżeli ku systematowi ks. Bismarcka.

Na jaw wyszło to dopiero w ostatnich czasach i to z okazji urodzin pięćdziesięcioletnich następcy tronu arc. Fryderyka Wilhelma. Arcyksiążę żywi przekonania liberalno-mieszczańskie, które nie godzą się z ogromnym i nieco gwałtownym programatem politycznym kanclerza.

Dzisiaj arcyksiążę przez wzgląd na sędziwego ojca nie oponuje i nie miesza się bardzo w plany ekonomiczne i reformatorskie Bismarcka, ale to pewna, że się nie zawsze z nim zgadza i że w przyszłości popierać ich nie będzie.

Przypuszczenie to zatem, iż zamiar złożenia swego urzędu powstał w głowie księcia pod wpływem przewidywanych starć w przyszłości pomiędzy nim a przyszłym monarchą, wydaje się tem prawdopobniejszem, że i dzisiejszy telegram z Berlina powiada wyraźnie, jakoby kanclerz cofnięcie (?) swojej dymisji uczynił zawisłem od decyzji następcy tronu.

W dniu dzisiejszym miała się rozstrzygnąć wreszcie sprawa zamianowania p. Gambetty prezesem gabinetu. W tym względzie krążyły znów rozmaite pogłoski, a mianowicie utrzymywano, jakoby Grévy zapytywał posła niemieckiego w Paryżu ks. Hohenlohe o zdanie ks. Bismarcka co do nominacji byłego dyktatora.

Ks. Hohenlohe miał odpowiedzieć, że nominacja ta w niczem nie nadwerężyłaby stosunków austro-niemieckich, zwłaszcza, iż p. Gambetta używa u ks. Bismarcka wielkiego szacunku nietylko z powodu śmiałości głoszonych przekonań, ale i energji, jaką okazał podczas organizacji obrony narodowej.

Nordd. Allg. Ztng. zaprzeczyła fałszywej wersji, według której rząd niemiecki robić miał swoje uwagi co do przypuszczalnej listy kandydatów nowego ministerjum.

Organ ks. kanclerza utrzymuje stanowczo, że to było nieprawdą, i że rząd, wierny swojej zasadzie, nie zwykł mieszać się nigdy w nieczyje sprawy wewnętrzne.

Ostatnie telegramy wymieniają następujących kandydatów do tek ministerjalnych: Chalemel-Lacoura jako przyszłego ministra spraw wewnętrznych, Freycineta wojny, Geyron'a marynarki a Ferry'ego oświaty.

Rozprawy nad wyprawą tunetańską w ostatniej chwili przyjęły zaostrzony charakter, zwłaszcza po przemówieniu przewódcy stronnictwa radykalnego p. Clemenceau; miał on odwagę powiedzieć bez ogródek i obwijania prawdy w bawełnę całemu gabinetowi w oczy, że wyprawa tunetańska była spekulacją finansową.

Poprzednia izba została w błąd wprowadzoną i gabinet nie ma prawa odwoływać się do jej wspólnej odpowiedzialności.

Clemenceau domagał się w końcu śledztwa nie w interesie jednego stronnictwa, ale w interesie całej Francji.

Przemówienie to wywołało sensację wielką.

Ferry odpowiadał z niezbyt pomyślnym skutkiem, ale mimo to wniosek o wytoczeniu śledztwa znaczną większością głosów odrzuconym został.

P. Gambetta zamknął wreszcie swoim wnioskiem o uznanie traktatu z 12 maja dyskusję i zażegnał burzę, która coraz groźniej zbliżała się nad głowami ustępujących ministrów.

Przedwczoraj miało się odbyć ostatnie posiedzenie gabinetu Ferry'ego pod przewodnictwem samego prezydenta republiki a na wczoraj spodziewanem było ogłoszenie dymisji, jeżeli p. Gambetta uznał wreszcie za stosowne podjąć się tej tak ważnej dla siebie i dla Francji misji utworzenia nowego rządu.

Prasa austrjacka zaciera ostatnie ślady niezręczności hr. Andrassyego i p. Kallaya w zbyt głośnem przemówieniu ich o zasadach i motywach przyjaźni włoskiej, tak nagle ożywionej względem Austrji.

Słowa musiały bardzo boleśnie dotknąć ambicję włochów, skoro poseł włoski hr. Robilant podał się do dymisji na skutek przemówienia Kallaya i cofnął ją dopiero po otrzymaniu wyjaśnień uspokajających.

Bohemia dowiaduje się z Rzymu, jakoby austrjackie pośrednictwo miało zawiązać nowe stosunki i torować drogę do porozumienia się pomiędzy Kwirynałem i Watykanem.

Kardynał Haynald przekonać miał duchowieństwo węgierskie, że zjazd wiedeński nietylko nie zaszkodził, ale nawet dopomógł interesom papieżkim. Kardynał jako poseł delegacji węgierskiej miał sposobność z dyplomatami włoskimi konferować w sprawie ogólnej sytuacji europejskiej i o stosunkach mocarstw do Watykanu.

Podobno przy tej sposobności poruszoną została ponownie sprawa wynalezienia jakiegoś *modus vivendi* do uregulowania stosunków państwa z kościołem.

Telegramy.
(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 11-go. — Księga zielona przygotowana do publikacji parlamentarnej zajmuje się tylko trzema kwestjami: tunetańską, watykańską i traktatami handlowemi.

Paryż 12 listopada. Ogólnie mniemają, że gabinet będzie ostatecznie uformowany jutro wieczorem. Przypuszczalnie obejmą: Freycinet wydział spraw zagranicznych, Say — finansów. Gambetta będzie prezesem ministrów bez teki. Wszelkie inne wersje dzienników są niedokładne lub przedwczesne.

Paryż 12 listopada. Farres przedstawił Izbie żądanie dodatkowego kredytu 28 miljonów na wyprawy tunetańską i algierską (Oran).

Paryż 11-go.—Gambetta przedstawi swoje ministerjum izbie przy mowie programowej i bezzwłocznie zażąda wotum zaufania. Ustąpienie hr. St. Valliera z ambasady berlińskiej uważają za zdecydowane. Bismarck, którego o opinję pytano, odpowiedział, że osobistość ambasadora nie może wpływać na zmianę stosunków między państwami.

Wiedeń 11-go.—Cesarz złożył wizytę przebywającemu W. Księciu Konstantemu w hotelu ambasady rosyjskiej. Wielki Książę natychmiast rewizytował cesarza. Następnie W. Książę przyjmował wizyty wszystkich obecnych tu arcyksiążąt i rewizytował ich.

Wiedeń 11-go.—*Pol. Cor.* donosi z Kairu: W poinformowanych sferach uchodzi dymisja prezesa ministrów Szerifa baszy za rzecz niebawem nastąpić mającą. Słychać, że następcą Szerifa będzie Osman.

Berlin 11-go.—Ewentualnym następcą Bismarcka, którego kanclerz ma jakoby zaproponować cesarzowi, jest feldmarszałek Manteuffel.

Karlsruhe 11-go.—Wielki książę z powodu choroby złożył rządy kraju w ręce księcia następcy.

Bukareszt 11-go. — Dekret królewski powołuje izby na d. 18 listopada (st. st.). Dnia 22 listopada (n. st.) rozpoczną się na nowo posiedzenia komisji dunajskiej.

Petersburg 12 listopada. *Praw. Wiest.* zaprzecza pogłoskom o zamierzonej zmianie ilości gubernij w Królestwie Polskiem.

— Rzetelną i sumienną pracę, której owocem jest wyrób doskonały, a pracownik nie wyzyskuje nadmiernych korzyści, zadawalając się jedynie skromnym zarobkiem, obowiązkiem naszym jest rekomendować i popierać; tembardziej, jeżeli protegowany będąc sam niezamożny, poświęca uboższym od siebie cząstkę swej pracy. Chcemy tu zwrócić uwagę publiczną na **Zakład obuwia męzkiego** p. J. Zawistowskiego (ulica Elektoralna nr 20), który, acz nie za elegancką frontową wystawą lecz w skromnym warsztacie wydaje wyrób doskonały nie ustępujący w dobroci wychodzącemu z pierwszorzędnych fabryk, chyba z tą różnicą, że ceny wyrobów p. Z. są niższe od cen innych podobnych fabryk. Mamy w tej chwili przed sobą umieszczone w naszem piśmie podziękowanie zarządu warszawskiego szpitala dziecięcego, udzielone panu Zawistowskiemu za ofiarowane przez niego 10 par nowych kamaszy dla nieletnich pacjentów. Tak szlachetnych fabrykantów jak pan Z., z podwójną gotowością rekomendujemy ogółowi przekonani, że cząstkę acz skromnego owocu swej sumiennej pracy, niosą na ołtarz ludzkości.

— Bank Polski zawiadamia osoby, które zapisały się na 5% bilety Banku państwa V serji, iż otrzymał od Banku państwa:

a) Tymczasowe świadectwa na 5% bilety Banku państwa 5 serji, na które wniesioną została opłata 20% — i

b) Oryginalne bilety Banku państwa 5 serji.

Osoby życzące sobie wnosić opłatę 10% przypadającą w dniu 2-im (14-tym) listopada, lub też opłacić całkowicie zapisane bilety, zgłaszać się mogą do Banku polskiego każdodziennie w godzinach biurowych. —28915—

— ***Honorata Majeranowska,*** artystka opery, zawiadamia, iż kurs śpiewu rozpoczyna z dniem 15-tym b. m. — Hotel Saski, oficyna, nr 124, zastać można od godziny 2-ej do 4-tej po południu. (28537)

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości członków, że dnia 16-go listopada r. b., to jest we środę, o godzinie 8-mej wieczorem, odbędzie się w sali resursy obywatelskiej wieczór muzyczny.

Bilety dla rodzin i gości wydawane będą w kancelarji Towarzystwa we wtorek dnia 15-go listopada, od godziny 5-tej do 7-ej wieczorem i we środę, dnia 16-go listopada, od godziny 11-tej do 1-ej z południa i od godziny 5 do 8 wieczorem.

Prócz tego w godzinach wyżej oznaczonych wydawane będą, stosownie do żądania, marki na krzesła numerowane po kop. 30. (28869)

Dyrekcja dróg żelaznych
warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej

podaje niniejszem do wiadomości publicznej, że, dla osiągnięcia dokładnej kontroli biletów dwudniowych, postanowiła, aby w miejsce jednego biletu, służącego dotychczas na przejazdy w obu kierunkach, wydawane były oddzielne bilety na przejazd powrotny.

Wydawanie takich biletów, za złożeniem części biletu pozostałej w ręku pasażera po oddaniu kuponu, uskuteczniać się będzie od 1-go grudnia r. b. w kasach stacyjnych bezpłatnie, byle termin dwudniowy oznaczony na bilecie nie upłynął.

Bilet do powrotu, ostemplowany przy wydawaniu interesantowi datą i numerem pociągu idącego w danym kierunku, na ten tylko pociąg będzie miał ważność.

Dla zapobieżenia zaś tłumaczenia się niewiadomością o powyższem rozporządzeniu, Dyrekcja zarządziła wydrukowanie informacji na biletach dwudniowych, o potrzebie wymiany biletu do powrotu, wszelkie przeto reklamacje osób znalezionych w pociągu z niewymienionym biletem ostemplowanym na inny pociąg uwzględnione nie będą. (28866)

— Dr Stanisław ***Prager*** po skończonym sezonie w Marjenbadzie praktykuje w Wiedniu: Leopoldstadt Taborstrasse, hotel National. (28097)

— ***Zakład zegarmistrzowski Ludwika Maurycego Lilpop,*** przy ulicy Senatorskiej nr 496, nawprost szkoły junkierskiej (dawniej przy ulicy Długiej pod firmą F. Lilpop egzystujący od 1798 roku), otrzymał dobór zegarków genewskich fabryki Patek Philippe i Ch. Fissot oraz ***wybór zegarków ściennych i stołowych, budzików i zegarów podróżnych.*** Wszelkie reperacje z poręczeniem są wykonywane jaknajakuratniej.

(28856) ***L. M. Lilpop.***

Tamże potrzebny jest UCZEŃ.

— ***Bogusław Pyzowski,*** b. rejent i b. sędzia śledczy, obecnie ***adwokat przysięgły,*** udziela porad prawnych, oraz spisuje kontrakty prywatne i projekty do aktów rejentalnych w mieszkaniu przy ulicy ***Elektoralnej*** nr 18, od godziny 4-tej do 7-ej. —28865—

Dentysta francuz A. Mercère przyjmuje chorych codziennie od godz. 10 rano do 5 po południu, ulica Włodzimierska nr 11. —26945

— ***Dr Tymowski*** zawiadamia szanowną publiczność, jak i pp. kolegów, że każdej zimy praktykuje w San-Remo, Ryviera di Ponente, Italia. (25510)

— **Choroby sekretne** leczy lekarz od 30 lat praktykujący, Chmielna nr 18. —*J. Bagieński.* —26907—

— ***Dr Z. Nieszkowski*** powrócił z zagranicy, przyjmuje od godziny 4-tej do 6-tej po południu —28334— ***Nowy-Świat nr 39.***

— Dr ***Świerzbiński*** zamieszkał przy ul. Zielnej nr 18. Leczy choroby dziecięce i piersiowe. (28539)

Cena okowity z dnia 12 listopada.
Hurt. skład. wiadro rs. 7.93[5], garniec rs. 2.58.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 5 cali 2.

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 12 listopada 1881 r.

	Z końcem giełdy wydano	płacono
Weksle:		
Berlin 100 m. z kr. term.	46.05	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.30	—.—
Paryż 100 fr. „ „	37.25	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	79.50	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	97.35	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	97.—	—.—
„ „ „ m.	92.50	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	91.50	—.—
„ „ „ „ II	90.20	—.—
„ „ „ „ III	—.—	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	84.70	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	84.60	—.—
„ „ m.	—.—	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.35	—.—
II „ „ 100	90.35	—.—
III „ „ 100	90.35	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	302.	303.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	1000.	950.
Akc. War. T. fabr. cukru	350.	—.—
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	800.
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	1550.	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Zaw		

Wartość kuponów:
Od listów zastawnych 4% k. —.
Od listów zastawn. nowych 5% k. 194⅗.
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. 56 9/10.
Od listów zast. m. Łodzi k. 15⅓.
Od listów likwidacyjnych k. 178 3/10.

Niecała 12.

MAGAZYN BŁAWATNY FALĘCKIEGO i SYNA

SPRZEDAJE TOWARY po niżej oznaczonych cenach:

Płótna czysto lniane, łokieć od kop. 30 do kop. 50.
Płótna czysto lniane (Weba) łokieć od kop. 60 do rs. 1 kop. 20.
Płótna szare różnej szerokości, łokieć od kop. 14 do kop. 50.
Płótna kraj. bardzo ładne, szt. łok. 30½, po rs. 4 kop. 50 i po rs. 5.
Półpłótna (Creas) różnej szer. łok. po kop. 11, 12 i 13.
Kreton biały (zdrowia) 1½ łok. szer. na koszule, łok. po kop. 15.
Madepolam bardzo szeroki, łokieć po kop. 22½, 25, 30, 35 i 40.
Perkale białe różnej szerokości, łokieć od kop. 9 do kop. 15.
Perkale białe, bardzo cienkie, łokieć po kop. 25 i 35.
Brylantyna biała w różnych desen., na kaftaniki damsk. ł. po k. 15.
Brylantyna biała à jour w różnych deseniach bardzo ładna na kaftaniki damskie, łok. po kop. 30 i 40.
Satyna biała w paski, na kaftaniki damskie, łokieć po kop. 15.
Półbatysty (Victoria), różnej cienkości, łok. od kop. 20 do kop. 50.
Muszliny (Bengale) białe, różnej cienk. i szer. łok. od k. 25 do 75. (27718)

Koronki Ruskie

białe i czarne, z najpierwszych źródeł otrzymano w komis. — Crêpe-lisse w wielkim wyborze, po cenach niepraktykowanie nizkich.—Senatorska 27, dom Feista, obok kościoła św. Antoniego, mieszkania № 2. 27938-к.

Nie rwać zębów

28551к

Zakład felczerski Emilji Wolff uwalnia od bólu zębów bez wszelkich metalowych narzędzi, także plombuje zęby, oraz odstępuje krople od bólu zębów i wodę hygieniczną, wzmacniającą dziąsła i oczyszczającą zęby.—Róg ulic Aleksandrji i Krakowskiego-Przedmieścia domu № 16, mieszkania 14, na 1 piętrze.

Do sprzedania:

Maszyna do szycia Singera, prawie nowa, oraz **dwie Szafki** z francuzkiego orzecha.—Tamże do wynajęcia **Pokój** umeblowany.—Ślizka № 5, mieszk. № 7. 28658 »

Lekcje Tańców

Udzielam po pensjach i domach i w swoim mieszkaniu, przy ulicy Leszno № 47.
28346к **Artur Orczyński.**

STAŁO SIĘ!!!

faktem niedozaprzeczenia i niespornym, że kupując w znanym

Składzie towarów

przy rogu ulic **Dzikiej i Nowolipek**, dom **Brauna Nr 1**, mieszk. 4, na 1-szem piętrze,

łączy praktyczność z oszczędnością,

gdyż wszystko co się tam sprzedaje jest dobre, trwałe, praktyczne, a przytem bardzo tanie!!!

mianowicie:

Krepy czysto wełniane **na suknie** w prześlicznych kolorach po 32½ kop.
Rypsy wełniane na suknie, bordeaux, granat, bronzowo, ciemno-zielone, popielate i bleu-gerdarme po 20 kop.
Armiury i krepy na futra i paltoty 2½ łok. szerokie, czysto wełniane po rs. 1 kop. 40.
Kaszmiry wełniane, czarne i kolorowe, 2 łok. szerokie, po 70 kop.
Flanelki czysto wełniane 2½ łok. szerokie, na suknie i szlafroki damskie. Desenie cudownej piękności po 80 i 90 kop.
Flanelki drukowane po 20 kop.; ponsowe po 25.
Jedwabne materje po rs 1 kop. 25, rs. 1 kop. 75 do rs. 2 kop. 25.
Atlasy jedwabne prześliczne po 70, 80 kop. i rs. 1.
Serwety stołowe do salonów, tureckie po rs. 4 kop. 50.
Kołdry sławuckie czysto wełniane po 6, 8 i 9 rubli.
Halki francuzkie kortowe i sukienne po rs. 3 kop. 25 do rs. 4 kop. 50.
Maglowniki nadzwyczaj trwałe 5 łokci długości, gotowe, po rs 1 kop. 30.
Perkal biały prima 1½ łok. szerokości po 12½ kop.
Creas pół płótno, nadzwyczaj trwały po 11, 12 i 13 kop.
Creton zdrowia znany ze swej dobroci 1½ łok. szeroki po 15 kop.
Półpłótna na prześcieradła, 2½ łokcia szerokie, po 24 kop.
Pika zimowa w cudnie piękne desenie po kop. 19.
Barchany różnej dobroci i szerokości po 12, 15, 17, 20, 23 i 25 kop. łokieć.
Madepolam najlepszy, siedm ćwierci szeroki, po 25 kop.
Obrusy białe i kolorowe po rs. 1 k. 10.
Serwety stołowe adamaszkowe po 30 kop.
Serwety deserowe białe i kolorowe po dziesięć kopiejek!

☞ **Obstalunki z prowincji** ekspedjowane są z akuratnością i sumiennością.

Adres: Skład towarów przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, mieszkania Nr4, w Warszawie. к26562

MAGAZYN BŁAWATNY

specjalnie wyrobów wełnianych

z fabryk krajowych, ruskich i zagranicznych

pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście Nr 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

poleca Szan. Publiczności swe towary po cenach następujących:

Verouse w kratkę, łokieć po kop. 14.
Lustry gładkie, łokieć po kop. 15, 18, 22½, i 25.
Alpaga Lustry, w najlepszym gatunku, łokieć po kop. 30, 35 i 37½.
Croisé gładkie, w różnych kolorach, łokieć po kop. 25. 30, 32½ i 40.
Plaidy w kratkę, 2 łokcie szerokie, łokieć po kop. 45, 50, 55 i 60.
Diagonale w różnych kolorach, łokieć po kop. 35, 40 i 50.
Crepy kolorowe, łokieć po kop. 30.
Veloutine, 2 łokcie szeroki, czysto wełniane, w najlepszym gatunku, łokieć po kop. 95 i rs. 1 kop. 15.
Stratford, 2 łok. szeroki, czysto wełn., w najlepszym gatunku, łok. po rs. 1 k. 25.
Kaszmiry czarne, czysto wełniane, w najlepszym gatunku, łokieć po kop. 60, 70, 90, rs. 1, 1.25, 1.40, 1.60, 1.75 i t. d.
Armury czysto wełn., w najlepszym gat., łokieć po rs. 1.40, 1.60, 1.90, 2 i 2.40.
Kaszmiry kolorowe, 3 łokcie szerokie, na kołdry, w najlepszym gatunku, łokieć po rs. 1 kop. 25.
Flanele kolorowe, czysto wełniane, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 65, 75, 85, 90, rs. 1 i 1 kop. 15.
Chustki duże, czysto wełniane, po rs. 2½, 3, 4, 5, 6, 7, 8½.
Chustki Himalaya, w najlepszym gatunku, po rs. 11½.
Kamloty czarne i kolorowe, łokieć po kop. 20, 25, 30, 35, 40, 50 i 55. к-27696

WIELKI WYBÓR.

Piotr Ślizyński

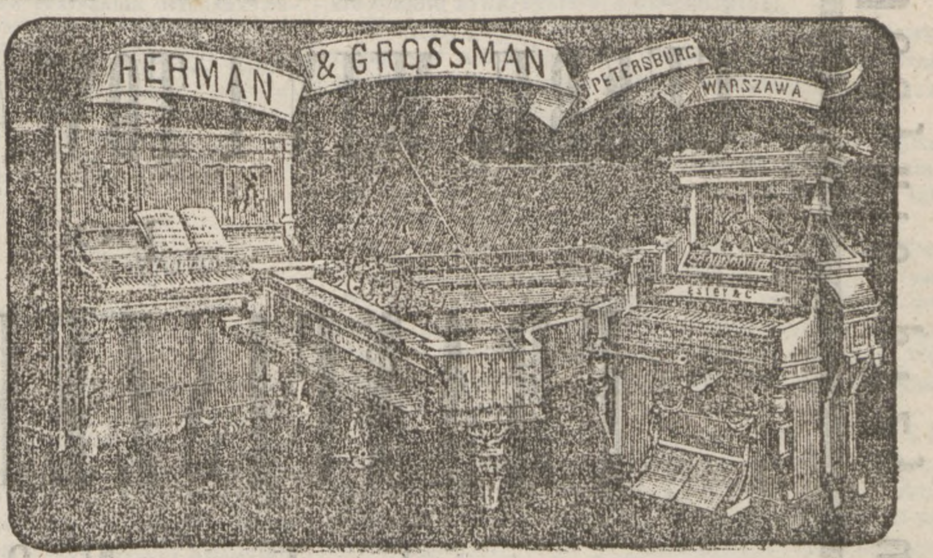
udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. — Wiadomość **Podwal Nr 20,** wprost Cyrkulu. —28769

Ulica Świętokrzyzka

№ domu 11, będąc tam na obiedzie zastałem bardzo porządny i świeży obiad, za k. 25.

Tanio do sprzedania

Jabłka, Gruszki i Sok malinowy. — Wiadomość: ulica Nowo-Senatorska, Hotel Litewski w pierwszej bramie od Trębackiej, na dole, na prawo. 28374к



10. Miodowa, wprost Sądu 10.

SPRZEDAŻ INSTRUMENTÓW NA RATY,

począwszy od **25** rs. miesięcznie bez żadnej zaliczki.

Największy wybór Fortepianów i Pianin do wynajęcia **po przystępnych cenach.** к—28907

10. Miodowa 10.

OGŁOSZENIE.

Z dniem 10-m Listopada b. r., otworzyłem przy ulicy **Hożej pod № 1,** vis-à-vis targu Rybińskiego, **SKŁAD HERBATY** pierwszorzędnych firm ruskich, **CUKRU, KAWY,** towarów **KOLONIALNYCH,** oraz artykułów niezbędnych na codzienne potrzeby domowe. Nabywszy doświadczenia przez czas długi, bo 20-letnią praktykę, znając potrzeby i wymagania naszych Mieszkańców, postanowiłem w tym kierunku starać się o dobry towar, a pod względem taniości nie dawać się wyprzedzać innym kupcom.—Z tem to polecam się **Szanownej Publiczności,** oraz dobrym znajomym moim, którzy raczyli mnie już dotąd zaszczycać zaufaniem i względami swemi.

к28760

ROMUALD PIASECKI.

Ulica Hoża Nr 1, vis-á-vis Targu Rybińskiego.

28. Marszałkowska 28.

WYNAJEM Karet i Powozów WŁ. STECZKOWSKIEGO.

Ceny stałe.

Za karetę, powóz, lando lub facton, na cały dzień w obrębie miasta **rs. 8,** za pół dnia jak wyżej **rs. 5.** Na wieczór, odwiezienie i przywiezienie o oznaczonej godzinie **rs. 3,** do teatru lub na koncert odwieźć i przywieźć **rs. 2 kop. 50,** na ślub bez odwożenia z wesela **rs. 2 kop. 75,** z odwiezieniem z wesela **rs. 4,** na pogrzeb na Powązki **rs. 2 kop. 75,** na Wolę **rs. 3 kop. 50,** za pierwszą godzinę po mieście **rs. 1 kop. 50,** następne godziny po **kop. 75,** do banhofów w Warszawie po **rs. 1 kop. 50,** na Pradze **rs. 2,** za dodanie lokaja na ślub lub koncert, **rs. 1.**

Uwaga. Za jazdy płaci się z góry należność w kantorze. Na odwiezienie w nocy z wesela lub wieczoru, liczy się jedna godzina. Czas przetrzymany liczy się po **rs. 1,** za każdą godzinę. O jazdy zamiejskie, jak również w Nowy Rok, Święta Wielkanocne, Zielone-Świątki, wyścigi konne, umowa w kantorze. W razie nadużyć lub nieakuratności stangretów, uprasza się o uwiadomienie kantoru. 28860—к

!!!Do sprzedania o 50% taniej!!!

25 Pierścionków z brylantami i kolorowe kamienie, otoczone brylan. od rs. 12—
Kolczyki (główki), z pojedyńczemi brylantami pierwszej wody . . . . . za „ 92.
Garnitur (Bransoleta, brosz-medaljon i Kolczyki), z szmaragdami i pereł. . „ 65.
Garnitur (Bransoleta, brosz-medaljon i kolczyki), z pięknemi dużemi koralami „ 76.
3 Bransoletki (Porte-bonheur) z pięknemi brylantami, bardzo gustowne po „ 87 i 108.
Bransoletka (Porte-bonheur), duży brylant i 2 szafiry . . . . za „ 125.
2 Medaljony: duży turkus otoczony brylancikami i perła i brylanciki . . „ 68 i 36.
Bransoleta matowa, z brylancikami . . . . „ 68.
Szpilka do krawatu z brylancikami, paryzkiej roboty . . . . „ 18.
3 Pary Binokli złotych . . . . za „ 6, 7 i 8.
Portcygar srebrny, 88 próby, ajourowej roboty . . . . „ 15.
Wszystko z próbą.—Ceny stałe oznaczone na każdym przedmiocie. к28920

Nowy-Świat № 59, mieszkania 21. HENRYK JUWILER.

Jedynie przy ulicy Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej.

GŁÓWNY SKŁAD HERBATY
CUKRU, WIN I TOWARÓW KOLONIALNYCH

pod firmą:

FRANCISZEK KRUPECKI,

ulica Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej.

Ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność: że z przyczyny coraz więcej ukazujących się w sprzedaży podrabianych lub podobnych etykiet na Herbacie, dla odróżnienia Herbaty ze Składu

Franciszka Krupeckiego,

dodawanem będzie na opakowaniu, oprócz dotychczasowego tekstu

„[illegible]twierdzone Departamentem Przemysłu i Handlu".

Odtąd wi[illegible] za dobroć Herbaty tylko w opakowaniu z powyższem ostrzeżeniem skład poręcza, i podrabiania etykiet dochodzić będzie.

Skład poleca

z otrzymanych Herbat prawdziwych Kijachtyńskich, zakupionych na jarmarkach w Irbicie i Niżnym Nowgorodzie, tak na cybiki jak i pakowane po $^1|_1$, $^1|_2$, $^1|_4$ i $^1|_8$ funtowych paczkach

od rs. 1 kop. 50 do rs. 3,

zwraca się szczególną uwagę na Herbatę czarną aromatyczną po rs. 2 za funt.

PP. Kupcom ustępuje się stosowny rabat.

Osobom prywatnym z prowincji biorącym nie mniej jak pięć funtów, skład wysyła kosztem własnym.

Cukier w głowach, kostkach, mączce z pierwszorzędnych fabryk, tak na beczki, jak i na funty.

Wszelkie towary kolonjalne, jak najświeższe w najlepszych gatunkach.

Wina Francuzkie, Węgierskie, Hiszpańskie, Szampańskie, Reńskie, Cognac, Rumy, Araki.

Ceny najprzystępniejsze.

к—28938

Jedynie przy ulicy Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej.

Jedynie przy ulicy Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej.

Jedynie przy ulicy Leszno Nr 2, wprost Rymarskiej.

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 31 Октября (12 Ноября) 1881 г.
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustawe Gebethner. Patrz dalszy ciąg Kurjera i Dodatek.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy ciąg N-ru 255. Sobota. Dnia 31 października (12 listopada) 1881 roku.

Opłaty na prawo handlu.

Wedle art. 30 Najwyżej zatwierdzonej w dniu 9 lutego 1865 r. ustawy o opłatach na prawo handlu i przemysłu, świadectwa handlowe i bilety na każdy rok następny powinny być wykupywane w przeciągu czasu od dnia 1 (13) listopada do dnia 1 (13) stycznia.

Przy wykupywaniu takowych świadectw i biletów na prawo handlu i przemysłu jednocześnie winny być wnoszone ustanowione zatwierdzoną Najwyżej w dniu 2 lipca 1871 r. uchwałą b. komitetu do spraw Królestwa opłaty procentowe na dochód kasy m. Warszawy, w stosunku następującym:

a) od świadectw i biletów na zakłady handlowe i przemysłowe 1-ej gildji 50%;
b) od świadectw i biletów na zakłady handlowe i przemysłowe 2-ej gildji 25%;
c) od innych handlowych świadectw i biletów 10%;
d) od świadectw dla subjektów:
1-ej klasy 25%;
2-ej klasy 10%;
e) od świadectw akcyznych na fabryki oraz zakłady, w których uskutecznia się sprzedaż wyrobów tabacznych i marek 25%;
f) od wyrobu i sprzedaży maszyn i aparatów dla fabryk, jak również narzędzi rolniczych, wyrobów chemicznych i farb w wysokości 50% od ceny świadectwa i biletu 2-ej gildji, jeżeli utrzymujący zakłady do wyrobu lub sprzedaży pomienionych artykułów nie są zaopatrzeni w dowody handlowe na prawo sprzedaży lub wyrobu innych przedmiotów;
g) od świadectw handliwych wykupionych po za obrębem miasta Warszawy, oprócz opłaty procentowej, od biletów pobierane są następujące opłaty:
od kupców 1-ej gildji stale handlujących w Warszawie rs. 112 kop. 50;
od przebywających czasowo:
kupców 1-ej gildji rs. 56 kop. 25;
kupców 2-ej gildji rs. 30;
od subjektów 1-ej klasy rs. 5;
od subjektów 2-ej klasy kop. 50.

Prócz tego na mocy Najwyżej zatwierdzonego w dniu 16 grudnia 1880 r. zdania rady państwa pobierane będą na rok 1882 dodatkowe opłaty na rzecz skarbu od handlujących:
a) za świadectwami 1-ej gildji po rs. 235·
b) za świadectwami 2-ej gildji po rs. 20;
c) za biletami 1-ej gildji po rs. 15;
d) za biletami 2-ej gildji po rs. 8;
e) za świadectwami dla subjektów klasy 1-ej po rs. 10.

Wydawanie świadectw i biletów wyżej wymienionych na prawo handlu i przemysłu na rok 1882, tudzież pobór ustanowionej na rzecz kasy miasta Warszawy dodatkowej opłaty patentowej uskuteczniać się będzie w biurze magistratu miasta Warszawy w sekcji patentowej od dnia 1 (13) listopada r. b. do dnia 31 grudnia (12) stycznia 1882 r. codziennie od godziny 9-tej zrana, do 1-ej z południa, z wyjątkiem dni galowych i świątecznych.

Każdy z panów interesantów, pragnący wykupić pomienione dowody handlowe, winien zgłosić się po takowe do biura magistratu, a mianowicie do sekcji patentowej osobiście lub za pośrednictwem swego pełnomocnika, posiadającego na to piśmienne upoważnienie i przy złożeniu świadectwa lub biletu na rok 1881 wykupionego lub też książeczki legitymacyjnej przedstawić deklarację własnym podpisem opatrzoną z wyszczególnieniem w niej pod jakim numerem i na jakiej ulicy zamieszkuje, jaki zakład utrzymuje lub otworzyć nowo zamierza, tudzież jakiej ceny świadectwo lub bilet wykupić pragnie.

Oprócz tego pp. majstrowie, pragnący wykupić świadectwa lub bilety na prawo prowadzenia rzemiosła, powinni przedstawić świadectwa właściwych urzędów zgromadzenia starszych na dowód, że w księgi takowych zgromadzeń są zapisani; nie należący zaś do zgromadzeń cechowych winni wnieść opłatę na szpitale do kasy miejskiej w ilości kop. 90 i kwit na to uzyskany przy wzmiankowanych dowodach przedstawić.

Świadectwa i bilety na rok 1882 w terminie wyżej wspomnianym wykupywane być mogą również w kasie gubernjalnej, lecz za poprzedniem uiszczeniem w kasie magistratu przypadającego procentu na rzecz miasta i uzyskaniem na to stosownego kwitu; ci więc z panów przemysłowców i handlujących, którzyby pragnęli pomienione dowody handlowe w kasie gubernjalnej wykupić dla uiszczenia przypadającej do kasy miejskiej opłaty, winni przedstawiać poświadczoną przez kasę gubernjalną deklarację przekonywającą o rodzaju i cenie wykupić się mającego świadectwa lub biletu.

Wymaganem jest również, aby świadectwa dla subjektów, które po za obrębem miasta Warszawy wykupione zostały, przedstawiane były w sekcji patentowej, dla wniesienia ustanowionej na rzecz miasta opłaty procentowej.

Bez posiadania odpowiedniej wartości dowodu na prawo handlu lub przemysłu, żaden zakład handlowy lub przemysłowy nie może być utrzymywanym, również nie dozwala się przyjmować subjektów za świadectwami po za obrębem miasta Warszawy wykupionemi, bez poprzedniego zaprodukowania ich kasie patentowej magistratu.

Przytem magistrat ma zaszczyt zwrócić uwagę pp. kupców miasta Warszawy do zgromadzenia kupieckiego należących na art. 31 tejże ustawy stanowiący:

»że po upływie dwumiesięcznego terminu czasu do wykupowania dowodów handlowych oznaczonego, mogą być wydawane pp. kupcom świadectwa i bilety gildyjne jeszcze w ciągu miesiąca stycznia, lecz za opłatą półtora razy większą; po upływie zaś tego miesiąca pp. kupcy, którzy świadectw gildyjnych nie wykupili, winni być wykreśleni z listy członków zgromadzenia kupieckiego i zaliczeni do stanu mieszczańskiego, a zakłady przez nich utrzymywane w myśl art. 135 ustawy patentowej podlegają zamknięciu.“

Nakoniec podaje się do wiadomości, że wedle artykułu 111 Najwyższego ukazu z dnia 14 maja 1874 roku o środkach zapobiegających uchylaniu się od powinności wojskowej, magistrat mocen jest wydawać spisowym, podchodzącym pod przepisy ustawy o powinności zaciągowej świadectwa roczne, które zastępują dla osób stanu kupieckiego paszporta w takim tylko razie, jeżeli przedstawionym będzie dowód o zapisaniu kandydata do pozyskania wzmiankowanego świadectwa do ksiąg właściwego cyrkułu superewizyjnego; podobnież osoby, które wyszły z wieku popisowego (ustawa o powinności zaciągowej art. 11 i 14) albo odbyły wojskową powinność w charakterze ochotników, mogą otrzymać pomienione świadectwa po przedstawieniu właściwego dowodu o spełnieniu powinności wojskowej.

P. o. prezydenta, jenerał-lejtnant *Starynkewicz*.
Naczelnik kancelarji *K. Wiemann*.

Towarzystwo tramwajowe,

jego obowiązki i prawa.

Koleje, które przechodziła sprawa tramwajowa od chwili powstania projektu zaprowadzenia w naszem mieście kolejowców i zatwierdzenia takowego, do chwili ogłoszenia przez magistrat m. Warszawy warunków budowy sieci tramwajowej i jej wyzysku, a właściwie do chwili podjęcia się jej budowy przez towarzystwo brukselskie, są mniej więcej każdemu dostatecznie znane, zresztą przedstawiają one dziś dla nas mniej interesu niż obowiązki i prawa towarzystwa, o których chcemy pomówić.

Nieznajomość tego, co mamy prawo wymagać od tramwajów, wygląda z połowy reklamacyj i żądań zanoszonych bądź to do władzy bezpośrednio, bądź do zarządu towarzystwa brukselskiego, bądź też do prasy.

Zażalenia te, zbyt często powtarzające się, skłoniły szanownego prezydenta miasta Warszawy do rozesłania wszystkim redakcjom kopij kontraktu zawartego przed rejentem St. Zawadzkim między magistratem a towarzystwem tramwajowem, w celu obznajmienia ogółu mieszkańców z obowiązkami i prawami brukselskiego towarzystwa, a tym sposobem położenia tamy dalszym nieuzasadnionym reklamacjom.

Towarzystwo obowiązało się własnym kosztem bez żadnych wydatków ze strony miasta wybudować sieć tramwajową i takową w ruch wprowadzić (§ 1).

Sieć powinna przechodzić przez następujące ulice:

a) Z placu Krasińskich przez Długą, Wązką, Podwal, plac Zamkowy, Krakowskie-Przedmieście, Nowy Świat, plac św. Aleksandra, aleje Ujazdowskie, Belwederskie, Bagatelę do rogatek mokotowskich.

b) Z placu Teatralnego przez ulicę Bielańską, Długą, Nalewki, Muranowską i Dziką do rogatek powązkowskich i za rogatkami do Powązek z odnogą prowadzącą od Nalewek przez Świętojerską do placu Krasińskich, dla połączenia jej z linją poprzedzającą.

c) Z placu Teatralnego przez Senatorską, plac Bankowy, Przechodnią, Żelazną bramę, Skórzaną, Grzybowską i Graniczną, plac Grzybowski, dalej przez Twardą i Srebrną do stacji towarowej drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej, z odnogą od placu Grzybowskiego przez Królewską do Krakowskiego-Przedmieścia.

d) Z Bielańskiej przez Tłomackie, Leszno, Żelazną i Chłodną do rogatek wolskich.

e) Z Królewskiej przez Marszałkowską do dworca dr. żel. warsz.-wied.

f) Z placu Zamkowego przez Nowy Zjazd, most, ulicę Aleksandryjską do Targowej; zkąd jedna odnoga winna iść przez Targową i Wołową ku stacji dr. żel. terespolskiej; druga przez Targową i Wileńską do rogatek wileńskich.

g) Z dworca drogi żel. warsz.-wiedeńskiej przez Marszałkowską do rogatek mokotowskich. (§ 2)

Prócz tego towarzystwo obowiązanem jest wykupić istniejącą linję tramwajową.

W celu utworzenia potrzebnego kapitału do przeprowadzenia wspomnianej sieci i wykupienia starej linji przedsiębiorcom zezwala się na zawiązanie towarzystwa opartego na zasadach ogólnie przyjętych (§ 4).

Towarzystwo posiada monopol w przeciągu lat 35 od dnia otwarcia linij oznaczonych pod literami *a* i *b*, to jest od dnia 23 września 1881 r.

W przeciągu tego czasu magistrat m. Warszawy obowiązuje się nie dawać nikomu innemu prawa budowy sieci tramwajowej na wymienionych ulicach (§ 5).

Bezwarunkowe prawo wykupu sieci magistrat nabywa po latach piętnastu istnienia towarzystwa i może dopełnić takowego, albo płacąc towarzystwu do czasu ekspiracji koncesji sumę równającą się średniej czystego dochodu za ostatnie pięć lat, po odjęciu od tej sumy procentów opłacanych przez towarzystwo na korzyść miasta, alboteż płacąc towarzystwu sumę szacunkową, na którą zgodzą się przedstawiciele towarzystwa z magistratem.

W razie, gdyby nie nastąpiła zgoda między towarzystwem a magistratem co do sumy szacunkowej, sieć tramwajowa może podledz wywłaszczeniu na zasadach przyjętych. (§ 6).

Po upływie lat trzydziestu pięciu sieć tramwajowa wraz z całym taborem przechodzi na własność miasta; towarzystwo przeto nie może odprzedawać lub zastawiać swej własności (§ 7).

Za prawo wyzysku wskazanych linij przedsiębiorcy obowiązują się solidarnie płacić przez pierwsze trzy lata 3%, przez następne 5% od ogólnego dochodu, który stale kontrolować będą urzędnicy wyznaczeni przez magistrat m. Warszawy. Procent winien być płaconym z dołu w miesiącu styczniu każdego roku (§ 8).

Termin budowy linij jest następujący: linje *a* i *b* winny być otwarte w przeciągu roku od dnia zawarcia kontraktu, t. j. do dnia 23 września 1881 roku. Linje *c* i *d* winne być otwarte nie później jak w roku następnym. Linja *g* powinna być wybudowaną w przeciągu trzeciego roku koncesji. Inne linje powinny być wybudowane i otwarte w przeciągu roku od daty wykupienia przez przedsiębiorców starej linji tramwajowej (§ 9).

Następnie kontrakt wyłuszcza jakiej szerokości winien być tor tramwajowy, wielkość łuków, środki ostrożności, ilość budek stacyjnych, system zatwierdzania planów i t. d.

Wszelkie szkody i straty, przyczynione przez Towarzystwo podczas budowy linij osobom trzecim, winny być wynagrodzone przez przedsiębiorców (§ 12).

Ruch tramwajów pozostaje pod bezpośrednim nadzorem magistratu. Godziny, podczas których tramwaje winny kursować, jak równie liczba kursujących wagonów a także miejsca stacyjne wyznacza magistrat po porozumieniu się z przedsiębiorcami. Towarzystwo nie ma prawa rościć pretensyj o chwilowe wstrzymanie ruchu, wywołane bądź przez przechodzące wojska, procesje, pogrzeby, straż ogniową, bądź inne podobne przyczyny.

Podczas ruchu przedsiębiorcy powinni zachowywać wszelkie środki ostrożności i w razie wypadku pociągani będą do odpowiedzialności na zasadzie istniejących przepisów (§ 13).

Przedsiębiorcy obowiązani są utrzymywać w największym porządku cały tor i tabor kolejowy. Bruk pomiędzy szynami, jak równie i pas przyległy szerokości 12 werszków po obu stronach szyn tramwajowych, w razie zaś jeżeli Towarzystwo na danej ulicy posiada dwie linje to całą przestrzeń zajmowaną przez nią w raz z pasem przyległym, Towarzystwo winno utrzymywać w zupełnym porządku, uprzątać zeń śnieg, śmiecie i błoto i takowe zupełnie usuwać.

Podczas zimy przedsiębiorcy obowiązani są utrzymywać tor w takim stanie, aby przejazd przez te ulice i przez tor były zupełnie wygodne. Dla tego Towarzystwo nie może wywozić śniegu i wyrąbywać lodu stromo, na największych zaś częściach ulic, które będą wskazane przez magistrat, śnieg ma być tylko o tyle wywożonym, o ile nie będzie to przeszkadzać sannie.

W razie rozpoczęcia robót miejskich, wymagających zdjęcia szyn lub przerwania czasowo ruchu tramwajowego, Towarzystwo nie ma prawa sprzeciwiać się temu i wszelkie rozchody z tego powodu przyjmuje na swój rachunek, nie roszcząc żadnych pretensyj za możliwe straty i szkody (§ 14).

Podczas przeprowadzania robót kanalizacyjnych i zakładania wodociągów, Towarzystwo może budować na swoje ryzyko drogi obwodowe, lecz nie może żądać jakiegokolwiek za to wynagrodzenia (§ 15).

Od głównych stacyj na placach: Krasińskim, Zamkowym, Teatralnym, jako też od stacji naprzeciwko Wizytek, tramwaje kursują do rogatek miasta. Za przejazd w jedną stronę z placu Zamkowego do rogatek mokotowskich, przez plac Krasińskich do końca linji za rogatkami powązkowskiemi, dworców dróg żelaznych na Pradze i do rogatek wileńskich, z placu Teatralnego do Powązek, do rogatek wolskich i do stacji towarowej dr. żel. warz.-wiedeńskiej i za przejazd linją od Krakowskiego-Przedmieścia (kościół Wizytek) do stacji towarowej drogi żel. warszawsko-wiedeńskiej i rogatek mokotowskich, przedsiębiorcy mają prawo pobierać opłatę nie wyższą nad siedm kopiejek za miejsce w pierwszej klasie i nie wyższą nad pięć kopiejak w klasie drugiej.

Dzieci do lat dziesięciu nie zajmujące oddzielnego miejsca płacą połowę.

Opłata od przewozu towarów nie może przewyższać kopiejki od puda.

Przewóz wojsk i wojennych bagaży odbywa się po cenach o 30% niższych niż w ogólnej taryfie.

Wszelkie zmiany w taryfie, kierunku lub innych warunkach eksploatacji odbywać się powinny przepisanym porządkiem (§ 16).

Towarzystwo składa 30 tysięcy rubli kaucji, której połowa może być zwróconą towarzystwu po wybudowaniu przez nich linij a, b i c. Druga pozostaje do końca kontraktu (§ 17).

W razie, gdyby towarzystwo nie otworzyło w oznaczonych terminach mających się pobudować linij, złożona kaucja przechodzi na własność miasta jak niemniej wszystkie linje już pobudowane wraz z całym taborem bez żadnego wynagrodzenia (§ 18).

Z kaucji odliczane będą na dobro miasta, umówione procenty wrazie gdyby towarzystwo nieregularnie je płaciło, jak niemniej ściągane będą kary w wypadkach, z których kilka wymieniamy:

Jeżeli wagon nie dochodzi do stacji, przedsiębiorcy płacą 10 rs. za każdy wypadek.

Jeżeli na danej linji towarzystwo wstrzymuje ruch w przeciągu tygodnia— 100 rs.

Jeżeli na danej linji kursuje mniej wagonów niż opiewa rozkład— 25 rs. dziennie.

Towarzystwo bezwarunkowo akceptuje nałożone nań kary.

Towarzystwo obowiązanem jest wnieść karę dla dopełnienia kaucji w przeciągu dwóch tygodni pod rygorem zerwania kontraktu, przyczem cały tor i tabor przechodzi na własność miasta wraz z kaucją (§ 19).

W razie, gdyby miasto zechciało pobudować sieć tramwajową na ulicach kontraktem nie objętych (§ 2), magistrat przedewszystkiem zwraca się z propozycją do istniejącego już towarzystwa i tylko wrazie zrzeczenia się przezeń prawa pierwszeństwa może oddać budowę komu innemu.

Linje pobudowane w przeciągu pierwszych lat dwudziestu przechodzą bezpłatnie na własność miasta z chwilą ekspiracji kontraktu; linje zaś pobudowane w przeciągu ostatnich lat piętnastu przechodzą na własność miasta stosownie do warunków o wykupie (§ 20).

Towarzystwo winno przystawać na wszelkie zmiany lub zamknięcie istniejących linij, poprzestając na wynagrodzeniu przyznanem mu stosownie do § 6. Miasto przyjmuje w takim razie na siebie roboty brukowe (§ 21).

Towarzystwo obowiązanem jest zaprowadzać wszelkie ulepszenia, wypróbowane gdzieindziej i uznane za dobre na swój rachunek, w przeciągu dwóch lat (§ 22).

Przedsiębiorcy nie mają prawa odstąpienia swej koncesji osobom trzecim (§ 23).

We wszelkich wypadkach, nieprzewidzianych niniejszem kontraktem, towarzystwo podlega obowiązującemu prawu oraz wszelkim rozporządzeniom i przepisom (§ 25).

To są główne obowiązki i prawa istniejącego towarzystwa tramwajowego, stosownie do kontraktu zawartego w dniu 11 (23) września 1880 roku.

m. i. b.

Towarzystwo opieki nad zwierzętami.

Od zarządu warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami otrzymujemy następujące pismo:

„Szanowny redaktorze!

W numerze 244 *Kurjera warszawskiego* z r. b. pomieściłeś pan „Kronikę tygodniową“, której autor, p. Bolesław Prus, oparłszy się na pogłoskach, opłakał jakoby zgon warszawskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami. Pomijając niewłaściwość rozpisywania się nad faktem, który nie istnieje, nie możemy nie odeprzeć całej bezzasadności syllogizmów, użytych w „Kronice“, w celu stworzenia powodów, dla których warszawskie Towarzystwo opieki nad zwierzętami nie powinnoby mieć racji bytu w tutejszym kraju. Sz. autor „Kroniki“ izolując w ten sposób tutejsze Towarzystwo od łączności z działaniami podobnych towarzystw, których już setki rozwijają się w ucywilizowanych krajach Europy i Ameryki, utrzymuje między innemi, iż Towarzystwo nasze, „pomimo szlachetnych celów, stanowiło (uważa je bowiem już za nieistniejące) kontrast pewien wobec niemniej szlachetnych, ale ważniejszych potrzeb społecznych“—„w tej chwili, gdy setki opuszczonych ludzi ginie z braku opieki“.

Wyrzut ten p. Prusa istotnie miałby zasadę, gdyby tutejsze Towarzystwo opieki nad zwierzętami w jakibądź sposób przyczyniało się do pozbawienia setek ludzi opieki i do pogrążania ich w nędzy. Przecież, zastanowiwszy się głębiej, sz. autor powinienby był przyjść do uprzytomnienia sobie tych faktów, iż społeczeństwo tutejsze pod względem miłosierdzia dla ludzi nie pozostaje w tak osieroconym stanie! że w Warszawie istnieje opieka nad ludźmi biednymi i opuszczonymi w postaci Towarzystwa dobroczynności, kilkunastu ochron, kilkunastu jeszcze różnych zakładów dobroczynnych i szpitali, dobrze dla cierpiącej ludzkości urządzonych, że i miasta większe w Królestwie nie pozbawione są podobnej opieki, że wreszcie przy obecnym samorządzie gminnym, władze wyższe w kraju wydały okólniki zachęcające do tworzenia ochron w każdej gminie, że wreszcie—jeżeli takich ochron, z małym wyjątkiem, pozbawione są miasteczka i gminy, to raczej należałoby uczynić zarzut tym miasteczkom i gminom, które się na takowe zakłady zdobyć dotąd nie mogą, a nie Towarzystwu tutejszemu, które sobie obrało za cel ochronę *niemych* stworzeń i poprawienia ich bytu *na ekonomiczną i moralną korzyść tego społeczeństwa*, wśród którego toż Towarzystwo istnieje. Jakto? więc dla tego, że np. o Towarzystwie dobroczynności dla ludzi nie myślą wcale ci, którzy trwonią tysiące na hulanki, gry itp., marnując w ten sposób zapasy krajowe, miałożby się stać toż Towarzystwo dobroczynności niepotrzebnem i nie zbierać ofiarnych groszy, kiedy kto inny marnuje tysiące tak pilne i tak potrzebne dla biednych i dla kraju? Bynajmniej! raczej obok Towarzystwa dobroczynności możnaby tylko zaprojektować instytucję, któraby chroniła od upadku i ruiny majątki miejscowe—lecz samo Towarzystwo dobroczynności czyż miałoby stać się kontrastem wobec innych, najpilniejszych potrzeb społecznych! Idąc dalej, trzebaby również analogicznie uczynić zarzut np. istnieniu Towarzystwa opieki nad zwierzętami na Szląsku wobec tego faktu, iż tamże częste powodzie rzek pozbawiają tysiące ludzi chleba i głód sprowadzają, lub że np. w Niemczech niepotrzebne są licznie istniejące towarzystwa opieki nad zwierzętami, wobec tego, że wpierw tam nie pomyślano a dopiero teraz, nad zabezpieczeniem pracy ludzi roboczych!

Warszawskie Towarzystwo opieki nad zwierzętami, liczące w swym poczcie szereg krajowców, na ogólnych swych zebraniach stanowi to, czego w obrębie ustawy większość zażąda; do pocztu tego zaprasza i ludzi inteligentnych pojmujących dobrze, iż w postępie i oświacie każdego narodu wielce ważnemi czynnikami są ułagodzone, uszlachetnione uczucia warstw ludowych, a zarazem rozumne hodowanie dobytku domowego w gospodarczych wogóle warstwach ludności. Że cele towarzystw podobnych wszędzie, a więc i tutaj, ujęte są w przepisy prawa, którego obowiązani są przestrzegać członkowie, to przecież naturalnym jest wynikiem tej potrzeby społecznej, która nietylko z pobudek sentymentalności, lecz i z realnych korzyści wypływa. Inaczej też być nie może; ochrona, opieka i prawne przestrzeganie racjonalnego hodowania domowych zwierząt, ujęta w towarzystwa odnośne, datuje się w Europie od r. 1824; rzecz to jest nowa jeszcze, nie wszędy i nie przez wszystkich zrozumiana należycie, a przez wielu nawet inteligentnych, lecz mniej zastanawiających się ludzi, opacznie pojmowana; przeto jak tu i owdzie prawnie przymusowa oświata dla ogólnego postępu, tak i przymusowa ochrona i pielęgnowanie zwierząt domowych w prawie wyrazić się musi.

Czemuż winna Anglja, Hollandja Francja, Niemcy zresztą, że ich bogactwo narodowe, oparte na przemyśle i rolnictwie, tak się wzmaga, jeśli nie temu, że tam wcześnie pomyślano o łagodnem obchodzeniu się z dobytkiem, z temi stworzeniami, które też stają się tam jakby przyjaciołmi domowemi gospodarzy, ich ulubieńcami. Czyż u nas tak się dzieje! Uczony Brehm nazywa zwierzęta wyższej organizacji, pod wpływem kształcącym ręki człowieka, „półludźmi“, i dawno już wołał do ludów św. Franciszek Salezy, że „zwierzęta są naszymi młodszymi braćmi w stworzeniu“. Czyż te poglądy, stanowiące podstawę kierunku towarzystw opieki nad zwierzętami, w czemkolwiek osłabić mogą moralność publiczną lub dobrobyt ludności? Przeciwnie tylko skuteczną pomocą im się stają.

Nie przytaczamy tu szczegółów wszystkich celów Towarzystwa opieki nad zwierzętami, obejmuje takowe ustawa; cele te streszczają się w dwóch głównych kierunkach: etycznym i ekonomicznym. W pierwszym mieści się dążność dla przynoszenia ulgi *czującym* także ból, głód i udręczenie stworzeniom, a zarazem ułagodnianie uczuć ludzkich: bo na zasadzie akcji i reakcji poprawiając i doskonaląc drugich, poprawiamy i doskonalimy siebie samych — w drugim jest na widoku wzmaganie dobrobytu gospodarzy przez odpowiednią hodowlę i opatrunek zwierząt nam pożytecznych.

Jeżeliby więc p. Prus w którem z zadań Towarzystwa op. n. zw. upatrzył jaki kontrakt z potrzebami pilnijszemi społeczeństwa, w takim razie miałby powód racjonalny do zanucenia *requiem* żyjącemu i rozwijającemu się Towarzystwu. Sądzimy wszelako, że światła publiczność tutejsza, daleka od pomieszania pojęć o potrzebach społecznych, Towarzystwu współudziałem swoim drogą właściwą korzystnie iść mogącemu obok innych dróg społeczności, dostarczy sposobności do spełnienia celów i zamiarów wiążących się ściśle z dobrem tutejszego ogółu.

UWIADOMIENIE.

NAJLEPIEJ i NAJTANIEJ

NABYWAĆ MOŻNA

UBIORY MĘZKIE

tak Jesienne i Zimowe

T Y L K O

W MAGAZYNIE E. SAMETA.

Paltoty zimowe np. od **22** rs., **Jesienne** od **20** rs.; **Garnitury żakietowe** od **25** rs., **Marynarkowe** od **20** rs.—Ubrania wszystkich nazw są **z najlepszych angielskich, francuzkich i brünerskich tkanin** wyrobione, których wielki i rozmaity wybór jest w zapasie.

Paltociki dla chłopczyków i dzieci tudzież **Ubrania dziecinne,** są zawsze gotowe.

Szlafroki, Ubrania ranne, Myśliwskie Marynarki, jak również **Pantaliony** są w różnych kolorach.

O liczne zwiedzanie Magazynu najuprzejmiej podpisany w imieniu firmy uprasza.

E. SAMET, Krawiec z Wiednia.

x—25259 **SENATORSKA 22.**



Główny Skład

BRONI PALNEJ

i Przyborów Myśliwskich,

z własnym warsztatem Puszkarskim

ROBERTA ZIEGLER,



przy ulicy Długiej,

w Hotelu Niemieckim

poleca wielki wybór z najpierwszych fabryk angielskich i belgijskich

Dubeltówki Kapiszonówki z prawdziwym Dziwerem taśmowym, z przyborem od rs. 25

„ **Systemu Lancastra,** z prawdziwym Dziwerem „Damas Ruban" z całym przyborem, od rs. 50 do 70.

„ takież z lufami z fabryki Bernarda, od rs. 70 do 100.

Nadto skład posiada bronie luksusowe z najprzedniejszej fabryki angielskiej z najnowszemi udoskonaleniami, z certyfikatami tychże fabryk.

Karabiny systemu Flobert . . . . od rs. 10.
Rewolwery systemu Lefaucheux z 50-ma ładunkami . . . . „ „ 6.
Rewolwery centralne „Buldogi i inne . . . . „ „ 12.
Rewolwery amerykańskiego systemu Smith & Wesson . . . . „ „ 15.

150 sztuk Dubeltówek Lankastra systemu, znajduje się na składzie do wyboru.

Każda broń jest wypróbowaną i sprzedaję się z gwarancję 2-letnią. x—22525

Publiczności Polskiej polecamy!

Wyrób czysto krajowy,

Z A P A Ł K I

z fabryki **Wielka Wola** pod Warszawą

B. Koiszewski i S-ka,

dobrocią przewyższające **wyroby obce.**

Zapałki «Wielka Wola», sprzedają się we wszystkich większych handlach i Dystrybucjach.

Sprzedaż hurtowa w Warszawie:
W Składzie głównym fabryki przy ulicy Podwal Nr 26.
W Składzie Świec i Mydła Jana Hocha i Syna, Nalewki Nr 22.
W Sklepie Wac. Landyna, róg Wielkiej i Złotej Nr 6.

19716K **B. Koiszewski i S-ka.**

NOWO-OTWORZONY

Zakład Zegarmistrzowski

JÓZEFA GOŁEMBIOWSKIEGO

Bielańska przy rogu Senatorskiej,
wprost domu Brauna,



poleca w wielkim wyborze Zegarki genewskie z pierwszorzędnych fabryk:

srebrne od rs. 10 do 40.
złote od rs. 24 do 150 rs.

Regulatory Bekerowskie, **Budziki** paryzkie, **Zegary** ścienne, oraz **Łańcuszki srebrne** i bardzo gustowne **łańcuszki imitacyjne** nieustępujące złotym.

Za każdy kupiony nowy przedmiot jak również i zreperowany, zakład poręcza do lat dwóch. K—24151

ZARZĄD BROWARU

w Bielawie,

Piwa Bielawskie: Lagrowe, Zdrowia, Simplex, Eksportowe, desserowe.

podaje do publicznej wiadomości, że czyniąc zadosyć licznym żądaniom osób pragnących korzystać ze smacznego piwa a mniej mocnego, oprócz dotychczasowych gatunków Browar Bielawski wyrabia:

Piwo zwyczajne **stołowe,**

produkowane z czystego słodu.

Zarząd pochlebia sobie, że jak dotychczasowe gatunki piwa bielawskiego, tak i piwo stołowe zyska zadowolenie amatorow tego zdrowego krajowego napoju.

Skład główny w Warszawie przy ulicy Miodowej № 3, u **p. Edwarda Kostrzewskiego.** 28302

Wysokiński.

Powołując się na powyższe ogłoszenie, mam zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności z odpowiednim zapasem tak nowo-wyrabianego Piwa (zwyczajnego) stołowego (po cenie butelka kop. 7), którego nabywać też można w handlach win i głównych składach wódek, jak również poleca znane już gatunki, a mianowicie: **piwo Łagrowe, Zdrowia, Simplex, Eksportowe i Desserowe.**

Miodowa № 3. Edward Kostrzewski.



Największa parowa Fabryka Gorsetów



!!! Tanio, trwałe i najlepsze fasony.

Mamy honor zawiadomić **Sz. Publiczność,** że przygotowaliśmy na sezon jesienny więcej jak **4,000** tuzinów gorsetów fiszbinowych i trzcinowych, a jako nowość **500 tuzinów gorsetów czarnych i pąsowych,** po cenach fabrycznych bardzo umiarkowanych.

Dogodność ta: że każden gorset fiszbinowy, może być przymierzony, a gorsety obstalowane wykończają się w przeciągu 24-ch godzin. K—28164

Fabryka
w Wiedniu, Neubau Siebensterngasse.

Z uszanowaniem
Wilhelm Steiner i Brat.
Świętokrzyzka Nr 24.

Jako najlepsze i najtańsze źródło nabycia

GOTOWYCH UBIORÓW MĘZKICH,

poleca się Szanownej Publiczności

renomowana firma

BRACI KOCH,

Miodowa Nr 2,

posiadająca wielki wybór garderoby na nadchodzący

SEZON, po nader przystępnych cenach. K—25030

Sery Litewskie i Buljony Ukraińskie,

nadeszły świeże
DO HANDLU 28624K

L. KRUPSKIEGO,

przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 3.

Sery desserowe

FRANCUZKIE:
Camembert.
Neufchatelle.
Mont d'or (owczy).
Suisse } **Gervais**
Carrés }
Nationnaux } 27901K

Poleca Handel

BRACI WRÓBEL.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego w swym składzie, części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Oryginalny Puder „Eugénie"

Nadzwyczajne powodzenie jakiego doznaje **„Pasta Oryginal Eugénie"** Berthy Ries, skłoniło ją do wyrobu powyższego pudru, w przekonaniu, że wkrótce uznany zostanie przez cały świat damski za najlepszy i najdoskonalszy. Oprócz zalety pudru „Eugénie", że ściśle przystaje do ciała i zupełnie niewidzialnym jest dla oka, ma nadto ten cenny przymiot, iż nadaje skórze miękkość, gładkość i delikatność, a to w tym razie, jeżeli użytym jest w niezbytecznej ilości.

Cena za pudełko z puszkiem Rs. 1.50
„ „ „ bez puszku „ 1.20

Główny Skład na Warszawę
W PERFUMERJI

Aleksandra Kocha,

obecnie ulica **Krakowskie - Przedmieście № 83,** gdzie Skład przeniesiony został z ulicy Nowo-Senatorskiej z pod № 4. 26462K

Zupełna Wyprzedaż Win

o 20% taniej,

28661K

w Handlu

L. KRUPSKIEGO,

przy Placu Ś-go Aleksandra Nr 3.

Najtańsze

Kapelusze Damskie i Stroiki

w nowo-otworzonym Magazynie

pod firmą

KAMILLA

№ 6a ul. Marszałkowska № 6a,

w WARSZAWIE.

O wyborze, guście i cenach łaskawe Panie przekonać się zechcą na miejscu. 28313K

SKŁAD PŁÓTNA, BIELIZNY I POŚCIELI

pod firmą

W. MÜLLER i S-ka,

Nowy-Świat Nr 67,

zaopatrzony w Płótna wszelkiego rodzaju i we wszelkich gatunkach:

Bielizna stołowa,	**Pończochy, Skarpetki,**	**Bielizna gotowa,**
Obrusy i Serwety,	**Trykoty męzkie,**	**damska i męzka,**
Ręczniki, Chustki.	**Damskie i dziecinne.**	**Kołnierze i Mankiety.**

Wielki wybór KOŁDER watowych i wełnianych,

w rozmaitych gatunkach, kolorach, deseniach i na różne ceny.

MAGAZYN przyjmuje KOŁDRY DO ROBOTY tak z własnych jak i powierzonych materjałów.

Zamówienia z prowincji wykonywają się z największą punktualnością. к-26783

Gotowe к16782

ROLETY

płócienne i drewniane,

najtaniej poleca

SKŁAD OBIĆ PAPIEROWYCH

SEWERYNA MAZUR i S-ki,

Plac Teatralny, pałac Blanka.

Wyborowe

CERATY

wszelkiego rodzaju.

MEBLE Kuchenne:

Kredense.
Spiżarnie
Szafki ze stolnicą.
Stoły.
Półki do rondli.
Ramy dla wyr. blasz.
Ławki.
Krzesła.
Deski do prasowania.
Koziołki pod deski do prasow.
Deski do siekania mięsa.
Stolnice.
Stołki pod balię i t. d.

WYROBY Bednarskie:

Stągiewki do wody.
Konewki „ „
Szkopki do mleka.
Wanienki owalne.
Szafliki okrągłe wróżnych wielkościach, z mosiężnemi i żelaznemi obręczami.
Wanny do kąpania dzieci.
Balje.
Wanny do parzenia bielizny w różnych wielkościach, z żelaznemi obręczami.

polecają w największym wyborze po cenach umiarkowanych i stałych 28483—p

Unger & Poznański.

Pierwszy specjalny magazyn sprzętów domowych i naczyń kuchennych.

3. Elektoralna w Warszawie, Elektoralna 3.

!! do Woli !! **NA MIARĘ LUB WAGĘ** !! do Woli !! к-27354

90 kop. korzec 65 funt. Węgla drzewnego kop. 90.

Od **80** kop. **korzec Węgla kamiennego 6** pud. do rs. **1.**

Od 14 rs. SĄŻEŃ DRZEWA do rs. 16.

W SKŁADZIE D. KLEYF, RÓG MARSZAŁKOWSKIEJ i NOWOGRODZKIEJ, obok figury

---

CENY
W SKŁADACH WĘGLA i DRZEWA
F. ŁAPIŃSKIEGO.

Za korzec **WĘGLA** grubego najlepszego z odstawą	Rs.	1	kop.	5.
„ „ „ z własnej kopalni „JAN" z odstawą.	„	1	„	—
„ „ kostkowego z odstawą.	„	—	„	95.
„ „ Drzewnego do samowarów z odstawą	„	1	„	15.
Sążeń kubiczny **DRZEWA** sosnowego szczapowego z odstawą.	„	16	„	—
„ „ „ olszowego	„	17	„	—
„ „ „ brzozowego	„	18	„	—

Do każdego sążnia kubicznego drzewa rąbanego dolicza się rs. 1 (jeden). — Odstawa natychmiastowa w wozach krytych plombowanych stęplem Magistratu ostęplowanych.

F. ŁAPIŃSKI.

Kantor Główny, Ul. Jerozolimska Nr 33. к—7674

Pracownia Sukien i Okryć damskich
Izabelli z Siarczyńskich
Chłusowicz,

przeniesioną została w Aleje Jerozolimską Nr 23A,

Zaopatrzywszy się na obecny sezon w najświeższe fasony przyjmuje wszelkie roboty w zakres działalności pracowni wchodzące, tak z materjałów swoich jak i z materjałów mi powierzonych.—Wszelkie obstalunki wykonywane są z jaknajwiększą akuratnością po cenach nader umiarkowanych. 23303к

ZARZĄD
Stowarzyszenia Spożywczego
„Merkury,"

posiada sklepy:

№ 1. Nowy-Świat № 76.
„ 2. Podwal № 17.
„ 3. Elektoralna № 33.
„ 4. Marszałkowska № 45.
„ 5. Nowolipie № 3.
„ 6. Krucza, róg Hożej.
„ 7. Twarda № 18.

W Sklepach Stowarzyszenia sprzedają się wszelkie **Produkta spożywcze i kolonjalne** w gatunkach wyborowych. W sklepie przy ulicy Marszałkowskiej № 45, Wino Bordeaux, sprowadzane przez Zarząd Stowarzyszenia z Francji; Wino Węgierskie firmy Fukiera; Wódki, Araki, Likiery, firmy Sznajdra, oraz Wina Krymskie, od 30 kop. za butelkę; Szampańskie, od kop. 75 do rs. 2 za butelkę.

Wina Krymskie sprzedaje także sklep przy ulicy Kruczej róg Hożej.

Pragnący przystąpić do Stowarzyszenia wnoszą wpisu rs. 1, udziału rs. 10, który może być opłacony bądź w całości, bądź też kompletowany z dywidendy przypadającej od zakupów.

Po złożeniu samego wpisowego nabywa się już prawa do zysków.

Stowarzyszeni kupujący towary w Sklepach Merkurego, otrzymują marki dywidendowe, wyrównywające ilości zapłaconych pieniędzy, które stanowią oprócz dowodu do dywidendy, także kontrolę dla kupującej służby.

Oprócz tego można za markami nabywać Węgle, Drzewo, Naftę, Pieczywo, Wędliny i t. p.

Zapisywać się na Członków można we wszystkich Sklepach i w Kantorze, Podwal № 17. 26140к

ZOFIA ZAWADZKA
Ochmistrzyni pensji 4-ro klasowej
przy ulicy Długiej № 23.

Zawiadamia, iż przyjmuje **osoby chcące się przygotować do egzaminu na Nauczycielki** przedmiotów klasycznych, jak i z języka francuzkiego, tak przychodnie jak i pensjonarki, na możliwie przystępnych warunkach. 27770—к

Szlafroki damskie

od 2 rs., **Ubrania dziecinne** dla panienek i chłopczyków, po najtańszych cenach nabyć można.—Ulica **Nowy-Świat № 19,** mieszkania 14, w oficynie, wprost bramy, na 1-em piętrze 25112к

OD KASZLU
i piersiowych słabości

wyrabia Apteka J. Różyckiego na Pradze, znany od lat wielu Syrop i Ziółka, które to wraz z przepisem użycia w trzech językach nabyć można, za cenę: Syropu flaszka 50 kop. Ziółek paczka 25 kop. 28339к

W MAGAZYNIE FRANCUZKIM przy ul. Hr. Berga № 16.

Świeży transport i wielki wybór nowych

ZABAWEK

towarzyskich i dziecinnych wszelkiego rodzaju, po cenach przystępnych. 26851к

Sztuczne Mamki francuzkie,

działające równie łatwo, jak pierś matki;

TAPIOKA BRAZYLIJSKA

pokarm delikatny, najzdrowszy i najpożywniejszy dla dzieci i dla osób osłabionych lub przychodzących do zdrowia. Tapioka, której użycie jest bardzo rozpowszechnione we Francji, gotuje się na mleku lub rosole: ilość na osobę, łyżeczka. Cena paczki półfuntowej (35 kop.)

FILTRY ALBERT

do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać **dowolnie** (13 mod.)

KUCHENKI „à LA MINUTE"

Paryzkie, za pomocą których można w 5 minutach, za spaleniem tylko arkusza papieru zwyczajnego, usmarzyć befsztyk i otrzymać herbatę lub kawę (od rs. 1.50 do rs. 3.50). PP. Handlującym odstępuje się rabat.

KASSY OGNIOTRWAŁE

pierw. Austr. uprzywil. fabryki

F. Wertheim & Comp.

w Wiedniu, Dost. Dworu J. C. K. M.,



z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza wyznaczona jest **nagroda 1,000 Dukatów w złocie.**

Generalny Reprezentant

Mikołaj Brauman

w Warszawie, к3939

ELEKTORALNA Nr 13.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysełają się na żądanie franco.

Jest do sprzedania

Świetny interes

od lat kilku istniejący, z dziennym obrotem **przeszło 100 rs.** — Osoby interesowane zechcą dla bliższego porozumienia się składać swe adresy w kantorze niniejszego pisma pod lit. S. J. 28476к

Ważne i pilne!

Osoba posiadająca kapitał od rs. 300 do 600, może przystąpić do interesu handlowego, na wyjątkowo bardzo korzystnych warunkach.—Wiadomość: ulica Grzybowska № 48, mieszkania 29, od godziny 2-ej do 6-tej **po południu, stróż wskaże.** 28517—к

Rs. 4. Kapelusze Damskie. Rs. 4.

W Pracowni

Natalji W.

Ulica **Długa № 23**, tam gdzie **Eldorado**, 2-gie piętro, w bramie, sprzedają się Kapelusze damskie i dziecinne od rs. 4 i wyżej. Tamże przyjmują się **Suknie, Okrycia i Futra** do roboty, podług żurnali paryzkich, po cenach umiarkowanych w jak najkrótszym czasie. 27698 D

Za rs. 80 Szopy

w bardzo dobrym stanie, dobrego gatunku, mało używane, można nabyć róg ulicy Marszałkowskiej i Pięknej № 6, na drugiem piętrze, stróż wskaże. 28395 D

SZUBA

z doborowych szopów, suknem kryta, na osobę wysokiego wzrostu i **Czapka** z bobrów kamczackich do sprzedania.—Ul. Niecała № 12, mieszkania 16. D28287

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Maszyna pończosznicza

za bardzo przystępną cenę. — Krucza № 13, dom p. Zaorskiego, stróż wskaże. D28315

Drzewo dębowe,

opałowe, suche i zdrowe, prosto z lasu, z odstawą do domu, rąbane po rs. 18, nie rąbane po rs. 17 za sążeń kubiczny.—Zamówienia nie mniej nad $1/2$ sążnia przyjmuje.—**W. Paczkowski,** Marszałkowska № 65. 28297 D

Tanio, nie tanio, ale pewne

sprzedaje kamasze całkowite, ze skóry prawdziwej hamburskiej, podeszwy dubeltowe po rs. 5, a kamasze przyszwy naszywane, po rs. 4 kop. 50, kozłowe po rs. 4, buty juchtowe od rs. 8, a dla dzieci ceny przystępne. Z czem się polecam Szanownej Publiczności, ulica **Elektoralna Nr 20.** 28319 D
J. ZAWISTOWSKI.

FUTRO LISY,

atłasem czystym kryte, **tumaki** aksamitem, **niedźwiedzie, barany, piżmowce** i inne damskie i męzkie futra, oraz **mufki i kołnierze** nowe i mało używane, wyprzedają się w Zakładzie B. Korpaczewskiego, Trębacka № 4, a także i nabywają się mało używane futra. 28293 D

Palto aksamitne

D28342

z kołnierzem, mankietami i mufką z sobolów, do sprzedania, za cenę rs. 55.—Wiadomość: ulica Nowolipki № 32, lit. A. u p. Remisz.

Sanki

najlepszej petersburgskiej roboty z futrem niedźwiedziem, na parę koni i pojedynkę, są do sprzedania na Nowo-Zielnej № 40, mieszkania № 3. D28341

Do sprzedania:

Tumaki dawnym fasonem, oraz **Kołnierz i Mufka, Niedźwiedzie** używane. Wiadomość ulica Złota № 13, mieszkania 8, w lewej oficynie na 1-szem piętrze, od godziny 11 do 2. 28347 D

Bardzo intratny interes!!

Z powodu otrzymanej posady, na którą trzeba wyjechać, jest do sprzedania **Mleczarnia,** od 20-tu lat egzystująca na bardzo przystępnych warunkach.—Wiadomość przy ulicy Daniłowiczowskiej pod № 8, w mleczarni. D28593

Sprzedaje się:

Futro męzkie **Niedźwiadki,** wyborowe, nieużywane, syberyną czarną kryte; **Kosz** duży, do przewożenia rzeczy lub do bielizny; **Samowar,** oraz **trzy Rolety** do okien.—Ulica Wspólna № 4, mieszkania № 7, w prawej oficynie na dole. 28505 D

Pozostawiono do sprzedania za przystępną cenę

Karetę

dwuosobową doktorską, prawie nie używaną, z poręczeniem fabrykanta jeszcze na pół roku.—Wiadomość przy ulicy Długiej w Hotelu Polskim, w kantorze najmu powozów. 28511 D

Jest do odstąpienia 28615 D

bardzo korzystny interes,

przynoszący 100%, kapitał potrzebny rs. 1200. Wiadomość w Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego, № 6 Krakowskie-Przedmieście.

Ulica Miodowa Nr 490/1, dom JW. Lessera.

PIECE ŻELAZNE

i PORCELANOWE,

od najmniejszych i najtańszych, aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych, **najlepszej konstrukcji,** przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność, **w wielkim wyborze** nadeszły, oraz

KUCHNIE ŻELAZNE,

najnowszej i najpraktyczniejszej konstrukcji,—rozmaitej wielkości. D24157

Biuro Techniczne i skład maszyn H. Kraft w Warszawie.

OTWARTY KREDYT

w MAGAZYNIE UBIORÓW MĘZKICH ZJEDNOCZONYCH MAJSTRÓW KRAWIECKICH w Warszawie, ulica Długa Nr 20, dla każdego mieszkańca miasta Warszawy mogącego przedstawić dwóch odpowiedzialnych poręczycieli.

Za poręczycieli przyjmowani są: 1) Właściciele Sklepów, Fabryk, Zakładów i t. p.—2) Etatowi Urzędnicy wszystkich władz Rządowych (którzy biorąc dają zaporęczycieli tylko swych kolegów i 3) właściciele domów w Warszawie.

Ceny stałe przez biegłych oznaczone, do których za wziętą na wypłat garderobę nic się nie dolicza.

Interesanci zgłaszać się raczą do Kancelarji Spółki, od godziny 4 do 8 po południu. D—10078

ŻYRARDÓW.

Główne Składy detaliczne powyższej fabryki:
1-szy Krakowskie-Przedm., w gmachu Dobroczynności,
2-gi Tłomackie Nr 1,
polecają swoje wyroby, a między innemi, w wielkim wyborze

CHUSTKI WŁÓCZKOWE,

wielkości od 7/4 do 12/4 łokcia,
najrozmaitszych kolorów i deseni, w cenie od rs. 1 do 4.

28504—D **Hielle i Dittrich.**

Cennik węgla, drzewa i cementu

w Składzie

ŻYWELSKIEGO,

ulica Złota, róg Sosnowej, Nr 28:

		Cena
1.	Za korzec węgla zagranicznego Wildensteinsegen	kop. 95;
2.	„ „ krajowego Mikołaj	„ 90;
3.	„ „ kostkowego	„ 90;
4.	„ „ drzewnego do samowarów	rs. 1 k. 10;
5.	Za sążeń drzewa brzozowego w szczapach	rs. 17 k. 50;
6.	„ „ olszowego „	rs. 16 k. 50;
7.	„ „ sosnowego „	rs. 15 k. 50;
8.	Za beczkę cementu zagranicznego	rs. 6 k. 50;
9.	Za drzewo rąbane liczy się drożej o rs. 1 na sążniu.	

Z odstawą natychmiastową, w skrzyniach krytych, stemplem magistratu opatrzonych.—Obstalunki można przysyłać miejską pocztą lub przez posłańców na koszt składu. 27397 D

ROB BOYVEAU LAFFECTEUR

(Syrop Boyveau Laffecteur).

Upoważniony we Francyi, Belgii, Austryi i Rossyi.

REKOJMIE PRAWDZIWOSCI DAJE TYLKO PODPIS Dr GIRAUDEAU DE SAINT-GERVAIS.

Jest to syrop składu czysto roślinnego, którego skuteczność znana od wieku (1778). • Używa go się podług przepisu doktorów w chorobach pochodzących z zakażenia krwi lub z humorów.

Skład Główny w PARYŻU, ulica Richer, 12

W ROSSYI WE WSZYSTKICH APTEKACH.

—13156—

Do sprzedania:

Kilka Futer, Suknie i inne rzeczy.—Tłomackie № 6, 2-gie piętro. D28354

Wyrób własny.

Wełniaki, Barchany białe i kolorowe. poleca **E. Etienne.**—Chłodna № 58. D26450

Do sprzedania D28229

3 Kolonje

we wsi Woli, gminie Czyste, zawierające różne budowle i drzewa owocowe. — Wiadomość u Fortunata Witanowskiego pod № 159.

Z powodu wyjazdu do sprzedania

4 Maszyny do Pończoch,

prawie nowe, pojedyńczo lub razem, po cenie nader umiarkowanej.—Wiadomość: **Elektoralna № 32, w Dystrybucji.** D28497

Do sprzedania



2 Karety:

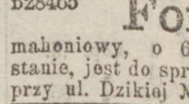
podwójna i potrójna, 2 Amerykany, Wolant, Szaraban i Sanki Petersburskie urzędowej roboty, nowe, za przystępną cenę. — Nowolipki № 38B. D27874

D28465

Fortepian

mahoniowy, o 6-ciu oktawach, w dobrym stanie, jest do sprzedania za przystępną cenę, przy ul. Dzikiej № 28, u właściciela domu.

Do sprzedania



Faetony

nowe i używane, **Wolanty** amerykańskie, **Dorożka, Bryczki, Zaprząg,** wszystko to na parę lub jednego konia.—Ulica Śliska **№ 13 nowy.** D28573



Fortepian

o 7-miu oktawach, prawie nowy, pierwszorzędnej fabryki, do sprzedania za przystępną cenę.—Złota № 12, mieszk. 23. D28478

Do sprzedania

dwa Błamy Czarnych Krymskich Baranków.

Ulica Zielna № 26, mieszkania 5, rano od godz. 10-tej do 4-tej po południu. D28583

Do wszystkich Sklepów Stowarzyszenia „MERKURY"

nadeszły tegoroczne

POWIDŁA

i sprzedają się po kop. 10 za 1 ℔.

oraz

Śledzie Angielskie

po kop. $2\frac{1}{2}$ za sztukę.

Grzyby suszone

po kop. 60 za 1 ℔.

Sól mielona biała

po kop. 2 za 1 ℔.

Sprzedaż hurtowa powyższych produktów, odbywa się w Kantorze Stowarzyszenia.—**Podwal № 17.** D27287

Wyprzedaż Kaloszy

gumowych, męzkich, damskich i dziecinnych, niżej ceny kosztu. — Ulica Chmielna № 25, mieszk. 1. 27356 D

Z powodu zmiany interesu jest do sprzedania

Handel Towarów Kolonjalnych.

Wiadom. na miejscu: Bracka № 4. D28541

Futro Niedźwiedzie

(szuba), jest do sprzedania w zupełnie dobrym stanie.—Ulica Nowogrodzka № 23, mieszkania № 14. D28534

Do sprzedania

Futro, lisy białe,

pod salopę, za przystępną cenę. — Wiadomość przy ul. Złotej № 17, u stróża. D28596

Bardzo tanio

jest do sprzedania z powodu wyjazdu: **Tokarnia** cała żelazna, ze wszelkiemi przyrządami, **Maszyna** do szycia oryginalna Singera, nowa; dwie **Szafy** sklepowe oszklone, małe, na orzech pomalowane. — Wiadomość w każdej porze: **ulica** Świętokrzyzka № 3, mieszkania № 3. D28592

Fortepian

Bucholtza, o $6\frac{1}{2}$ oktawach, do sprzedania lub wynajęcia, także **Szafa** do sukien do zbycia.—Wspólna № 10, mieszk. 12. D28489



Fortepian czarny,

o 7 oktawach, z całym blatem i 4-ma szprejcami, zagranicznej, za nizką cenę.—Chłodna № 56, m. 16. 27574 D

Kutnerowe garnitury.

Barchany białe i kolorowe.
Dyma pąsowa na wsypy.
Puch Edredonowy w arkuszach i na funty.
Wałki z waty do okien i wiele innych towarów.
Podwal Nr 7, R. KOECHER. D23103



Fortepian

D28393

za rs. 550, zupełnie nowy, z angielską mechaniką i **Płaszcz** duży szopowy, nieużywany, do sprzedania.—Zgoda № 1 lit. a, mieszk. 3.

Sprzedaje się

Klacz

lat 7, polskiej rasy, ze **Źrebakiem** półtorarocznym, po ogierze czystej krwi arabskiej. Wiadomość: ulica Rybaki Nr domu 8/2567/8, u zarządzającego domem. D28555

ZEGARKI

z fabryki **Patek, Philippe** & Comp. à Genève, **P. & A. Guye** London, oraz z innych pierwszorzędnych fabryk Genewskich.

Łańcuszki z imitacji francuzkiej

poleca

J. Pahl Zegarmistrz

egzystujący od roku 1845, plac Teatralny, w domu obok Ratusza. Przyjmuje wszelkie reperacje w zakres zegarmistrzowski wchodzące. W Niedziele i Święta zakład jest **otwarty.** D27590

PLAC

pod budowę domu, przy placu Trzech Krzyży, w najkorzystniejszym punkcie, jest do sprzedania. — Wiadomość u W-go Pałtowskiego adwokata przysięgłego, przy ul. Krakowskie-Przedmieście № 28. Pośrednictwo się wyłącza. D28739

KUPUJĘ!!!

Złoto, Srebro, Zegarki i Kwity Lombardowe; płacę najlepiej. — Solna № 4, mieszkania 5. 28729 D

Do sprzedania:

Pompka o jednym tłoku, ssąco-tłoczącą; dwa Wozy na żelaznych osiach; przążą krakowska i ruska, wszystko w dobrym stanie, za umiarkowaną cenę.—Obejrzeć można przy ulicy Wroniej № 11, w Składzie Węgla. 28671 D

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, **para łóżek, Umywalka, Stolik** do kart, **Garnitur** francuzki, **2 Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Stół** jadalny, **Kredens** szabowany, **Regulator.**—Ulica Twarda № 8a, naprzeciw Mariańskiej, w drugiej bramie w podwórzu po prawej **stronie,** mieszkania **№ 19.** D28718

Jest do odstąpienia

Lodownia

w środku miasta.—Wiadomość powziąć można w mieszkaniu p. Antoniego Trębickiego, ulica Nowy-Świat № 68, każdodziennie do godziny 10-tej z rana. D28723

Reperacja zegarków

wszelkich konstrukcyj, jako to: Spindle, Cylindry, Ankry, Dupleksy, Chronometry, Repetiery i bijące kieszonkowe, jako też ścienne stołowe zegary, Regulatory, Antyki wiedeńskie ścienne, paryzkie budniki podróżne, sztuczne, zamkowe i domowe zegarki, werki muzyczne etc. etc., wykonywa jak najsumienniej i pod gwarancją

Juskowsky Zegarmistrz,

patentowany w Niemczech.—Plac Grzybowski № 1, obok kościoła Wszystkich Świętych.—**CHŁOPIEC** z dobrej familji, mówiący po polsku i po niemiecku i chcący zostać umiejętnym zegarmistrzem, może się zgłosić do p. D. O. tamże. 28655 D

Gdańska Piwnica.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że objąłem znaną **Restaurację w Gdańskiej Piwnicy,** przy ulicy Gołębiej № 18, wprost Podwala.—Jedynem staraniem i dążnością moją będzie zjednać sobie życzliwość Szanownych Gości, smacznie przyrządzone jedzenia na zimno i gorąco, **Obiady** po kop. 25, a w abonamencie po kop. 22½, **Flaki** w Niedzielę i Czwartek, **Śniadania i Kolacje** po cenie umiarkowanej, a dla uprzyjemnienia chwil, wieczorem muzyka Fortepian i Skrzypce.—Przytem wyborowe **Piwo** z renomowanego browaru Junga, oraz wszelkie napoje, jako to: **Wina, Miody, Portery** i t. d., z czem się polecam Szanownej Publiczności.

28693 D **Średnicki.**

Do wynajęcia w każdym czasie

LOKAL,

28701 D

przy ul. Erywańskiej № 8, złożony z 8 Pokoi z dwiema kuchniami, na 2 piętrze od frontu, dający się podzielić.—**SKLEP** z pokojem i kuchnią, przy ulicy Królewskiej № 25.—Wiadomość na miejscu u stróży.

Ważne dla pp. Właścicieli ziemskich!

Pragnąc **na zamian domu** murowanego, znajdującego się obok Doliny Szwajcerskiej, nabyć w okolicach m. Warszawy, lub w bliskości niezbyt oddalonej od tegoż miasta stacji kolei żelaznej **Folwark,** z domem mieszkalnym, dobrym gruntem i łąkami, w szacunku około 20,000 rubli, upraszam WW. Reflektantów o zgłoszenie się, bez pośrednictwa, osobiście lub listownie, pod adresem: M. Martynow, ulica Ogród Róż № 8, Warszawa. 27293 D

PROŚBY

do wszystkich władz redaguje Biuro Radcy Honorowego Burby, bez żadnego pośrednictwa stręczycieli, bo przez lat kilkanaście zjednało sobie dosyć wyborowej klienteli, która wie, że ten tylko, kto był referentem i tłómaczem rządowym, może redagować i tłómaczyć jak się należy.—**Bednarska № 20.** D28359

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

MAMONTOWE MYDŁO.

Po najściślejszych analizach i badaniach medycznemi urzędami, mydła roślinne **Mamontowe** i aromatycznych **Egipskich traw,** okazały się nietylko zbawiennemi na zewnętrzne objawy skóry, jako to: wyrzuty, pryszcze, krosy, lecz jako i środki hygieniczne; nie zawierają w sobie żadnych alkocholicznych i drastycznych części; nadzwyczajnie miękczą skórę, wybielają i udelikatniają płeć, nadając twarzy pozór zdrowej i czerstwej cery. Dając obfitą odświeżającą aromatyczną pianę, czyni ich ekonomicznemi i przyjemnemi w użyciu.—Cena: Mamontowe 45 kop. Egipskie 40 kop.—Na każdym kawałku znajduje się banderola w pięciu kolorowych nadpisach.—Skład główny w Warszawie, Wierzbowa à la Renaissance; ulica hr. Kotzebue, vis-à-vis Brühlowskiego pałacu, od Wierzbowej 4 sklep, w Warszawskiem Chemicznem Laboratorjum, róg Senatorskiej i Miodowej, w Perfumerji Leona & Comp., Nowo-Senatorska № 4, i w aptecznym składzie Sierzputowskiego, Krakowskie-Przedmieście.

NATRĘTNEJ SIWIZNY

życzącym pozbyć się w ciągu jednej doby, zaleca się amerykańaki płyn **„Indiana“,** ona nadaje siwym włosom kolor: **chatuin, bruin i noir,** nie niszcząc włósów, przyśpiesza ich porost, nadaje połysk naturalny, nie brudzi bielizny i nie potrzebuje żadnych pozowań.—Indiana w obecnym czasie uznana za uniwersalny środek **ostatniego wynalazku dla nadania właściwego koloru siwym włosom.**

Cena rs. 3 kop. 50, z przesyłką rs. 4. 28530—D

Nadszedł świeży transport

Sera litewskiego „OBRYŃSKIEGO“,

DO SKLEPU 28533—D

„CERES“

Marszałkowska Nr 62.

Piwo Ciechanowskie „Gambrinus“

którego wyłączna sprzedaż, jak wiadomo z pism codziennych, powierzoną została **Piwnicy Kowieńskiej** w Warszawie, (ul. Kozia № 1, obok Hotelu Saskiego)—jest już tu do nabycia po cenach umiarkowanych. W tejże Piwnicy są i inne Piwa w doborowych gatunkach, oraz **Porter** jak angielski. Dla zapobieżenia fałszowaniu, korki są z obu stron stęplowane, a etykiety na butelkach wskazują adres i nazwę wyrobu. 26816D

Szwalnia PAULINY REICH,

z dniem 1-m Paźdiernika przeniesiona została na ulicę Chmielną pod № 3, trzeci dom od Nowego-Światu. D27799

Szuba męzka

z niedźwiedzi ładnych, mało używana, jest do zbycia za cenę przystępną.—Nowy-Świat № 19, mieszkania 15. D28249

Algierka skunksowa

za rs. 50.—Widok № 19, **stróż wskaże.** D27501

Kwity Lombardowe

kto chce zbyć korzystnie, niech się zgłosi na ulicę róg Walicôw i Grzybowskiej № 8, prawy dom, piętro 2-gie, mieszk. № 7. D26911

Pianino nowe,

najnowszej konstrukcji, jest do sprzedania. Ulica Piękna № 29, mieszk. 3. D28703

Do sprzedania

Zegar stołowy,

Cylinder Paryzki, grający 4 sztuki, o dwunastej, o trzeciej, o piątej, o siódmej, o dziewiątej, z lustrem, nakręcany tygodniowo.—Ulica Marszałkowska Nr 58 lit. a, drugie wejście Zielony Plac № 11, wiadomość u stróża. 28876 D

Filter-prasa,

sześcio-komorowa, z kompletnem urządzeniem do wysładzania, przytem **membraw-pompa** do transmisji, bardzo mało używane; dla braku miejsca są do sprzedania.—Wiadomość w fabryce farb mineralnych, Czerniakowska № 96. 28893 D

Z powodu szybkiego wyjazdu są do sprzedania **tanio**

Meble:

jak: mały **Garniturek** fotelikowy, **Łóżko** orzechowe, z mater. spręż., **Szafa, Komoda z Toaletą** i inne.—Wiadomość Nowy-Świat № 36, u stróża, od godziny 10 zrana **do 3 po południu.** 28864 D

W m. Lublinie jest do sprzedania

PLAC,

D28884

łokci □ przeszło 30,000, wraz z domkiem parterowym i zabudowaniami ekonomicznemi, w pryncypalnej części miasta położony, na rogu placu i ulicy, z dwoma obszernemi frontami.—Wiadomość w Lublinie u adwokata Buszczyńskiego, ulica Panny Marji, dom Dra Dutkiewicza № 294½, 2 piętro.

Kwiaty

najpiękniejsze, wyprzedają się tanio.—Nowy-Świat № 33, w oficynie na dole. 28922 D

Tanio!

Szeslong prawie nowy. **Pokoik** z przedpokojem odosobniony.—Królewska № 41, mieszkania № 12. 28923 D



Fortepian

A. Hoffera, czarny, mało używany, z całym blatem metalowym, 4 szprejcami, jest do sprzedania za 350 rs.—Ulica Mokotowska № 21, mieszkania № 33, 1-sze piętro. 28908 D

Zaraz potrzeba na pierwszy № hypoteki

od 1,000 do 25,000 rs.,

10% z góry.—**Pawia № 41a, u właściciela domu,** można porozumieć się listownie. 28919 D

Fabryka i Magazyn

KAPELUSZY „RAUL“

ulica Wierzbowa, wprost teatru, poleca: 27749—D

Czapki Damskie

i dziecinne

z futer, pluszu i barankowe, w różnorodnych pięknych fasonach.

Kapelusze Damskie

z pięknym puszastym włosem,

CZAPKI i KAPELUSZE

męzkie.

Wybór wielki.

Ceny nizkie.

Gotowe sukienki dziecinne,

również przyjmują się materjały na ubrania dziecinne, wszelkie roboty w zakres krawieczczyzny damskiej wchodzące, obstalunki wykonywa z akuratnością w krótkim czasie, podług ostatnich żurnali paryzkich, z gustem, oszczędnością materjału i po cenach umiarkowanych; stare suknie przerabia. Z czem się poleca Pracownia sukien i okryć damskich, ulica Chmielna № 25, 2-gie piętro.

D28409 **M. Skłodowska.**

Do sprzedania

LAMPY paryzkie,

salonowe, z sewrskiej porcelany, i z terracoty, bardzo ozdobne, oraz mniejsze o 30% taniej od cen fabrycznych. — Wiadomość: **Chmielna № 54, mieszk. 9.** D28158

Najlepsza Wata,

największy wybór.

Wata z puchu Edredonowego, wata opatrunkowa i wata zwana jedwabna, wata czarna pod materje i aksamity, wata różnokolorowa do okien w miejsce mchu, wałki z waty do zatykania szczelin w oknach. Fabryka waty, Nowy-Świat Nr 68. Ceny fabryczne.—**Karol Kretschmer.** 22257 D

Deski sosnowe

suche, 9,000 łokci, grubości 1½ cala, szerokości 8, 7, 6 cali; 5,700 łok., grub. 1 cal, szerokości 8, 7, 6, 5 cali; 27,000 Oblader i 600 sztuk

Budulcu sosnowego

do sprzedania, u Leśniczego Lasów Pęcherskich, w Pęcherach pod Piasecznem. 27668D

Meble gustowne



są do sprzedania przy ulicy Śliskiej № 5, to jest **Garnitur aksamitny** lub **jedwabny, 2 Szafy** rozbierane rzeźbione, **Toaleta, Tremo petersburskie** i **Kredens** orzechowy, rzeźbiony. Tamże jest do sprzedania **25 łokci Materji** czarnej. — Wiadomość u Właściciela domu. 27499 D



Do sprzedania **MEBLE orzechowe, Garnitur,** oraz **2 Szafki** do bielizny; **Kredens** szabanowy; **Biuro** o 5 szufladach, **2 lustra; Szeslong** skórą kryty; **Stół** jadalny; **Umywalka; Garnitur** francuzki; **2 Szafy** rozbierane mahoniowe, massiv szabowane; **Para łóżek; Tualeta** damska; **Lustro** z **konsolą,** z **marmurowym blatem; Regulator; Kassa ogniotrwała; Zegar antyk,** żelazne **Łóżko** i **Dywany** po cenach bardzo przystępnych.—Ulica **Sienna Nr 15,** w bramie na dole na lewo. D26694

Ważne dla Stolarzy!

Duży wybór **Desek Lipowych** do sprzedania. — Wiadomość: Marszałkowska № 60, piętro 1-sze, w Magazynie Mebli. D26951



Fortepian

o pół 7-mej oktawy do sprzedania za rs. 60. Wielka № 13, mieszk. 41. D28135

Zakład Obuwia Męzkiego

J. BACKIEL

Nowo-Senatorska № 3,

posiada znaczny zapas wyborowej gotowe roboty dla dorosłych i dziecinne. Sprzedaż hurtowa i detaliczna, ceny nizkie. Obstalunki i reperacje przyjmuje. D26014



FORTEPIAN

masiv palisandrowy, koncertowy, fabryki Erarda w Paryżu, o 7-u oktawach i 6 szprejcach, z melodyjnym tonem, jest do sprzedania za połowę ceny kosztu.—Wiadomość przy rogu ulicy Siennej i placu Witkowskiego № 35, stróż wskaże. D28262

Maj Glöckchen Perfumy.

(Konwalia). Najmodniejszy i najprzyjemniejszy zapach, Fabryki **Sztrommela,** niedopuszczającej konkurencji. — Wyrób z tegorocznych kwiatów konwalji, południowej Francji.—Nadeszły do Perfumerji a la Renaissance. Ulica Hr. Kotzebue, czwarty sklep od Wierzbowej. D14070

Przyjmuje się do roboty

Krawieczczyznę Damską, Ubrania Dziecinne

i wszelkie szycie na maszynie, po cenach przystępnych.—Elektoralna № 18, 2-gie piętro, mieszkania № 7. D28065

Starannie, gustownie i tanio!!

przerabiają się i ubierają Kapelusze i Czepeczki.—Ulica Zielna № **34,** mieszkania 11. Tamże jest do sprzedania Szafka na wystawę do stroi, lub do innych przedmiotów, oraz Garnitur Koralowy. 27294 D

Za Rs. 1,200 do sprzedania D28371

Korzystny Interes.

Wiad. u Właściciela domu: Nowolipie № 7.

Bardzo tanio

Garnitur mebli

do sprzedania z powodu wyjazdu: **Szafa** do sukień, **Szafka** do książek, **Sofa** ze schowaniem, **Konsola** mahoniowa i t. p.—**Krakowskie-Przedm. № 36, mieszk. 15.** D28575

Pewna gwarancja, bez pośrednictwa osób trzecich, dla pojedynczej osoby, którąby zechciała dopożyczyć **300 rs.,** na założenie interesu przemysłowego, za procent otrzyma mieszkanie i całodzienne życie, z dopłatą rs. 6 miesięcznie. — Wiadomość ulica Erywańska № 1, furtjan wskaże, od godziny 3 do 5 po południu. 28871 D

Do Pracowni **E. Rogozińskiej** potrzebne są

PANNY

do haftu białego.—Elektoralna № 43. D28614

Młody Mężczyzna,

D 28896

żonaty, który mówi językiem polskim i niemieckim, poszukuje miejsca za Ekonoma.— Bliższej wiadomości udziela K. Palusiński, w Nowym Dworze, w domu P. Zakrzewskiej.

Kasjer-Buchhalter,

28902D

z kaucją w gotowiznie rs. 5,000, potrzebny zaraz, gwarancja hypoteczna i na **interesie zupełna,** procent 7 od sta. pensja 40 rs., mieszkanie i opał.—Wiadomość w Biurze Stawińskiego, Miodowa № 12, 2 piętro.

BIURO KAUCJONOWANE

Prof. de Préchamps,

Długa № 23 (Eldorado).

Osoba młoda, posiadająca doskonale **ruski,** francuzki, niemiecki i muzykę, życzy się umieścić w ruskim domu. 28828 D

Potrzebny jest

UCZEŃ,

moralnego prowadzenia, któryby ukończył najmniej 2 klasy; **do Magazynu Bielizny L. Gałkowskiego.**—Marszałkowska №59A, róg Świętokrzyzkiej. 28917 D

OSOBA z prowincji, poszukuje miejsca do gospodarstwa w Warszawie lub na wsi; dozoru dzieci, albo do osoby pojedynczej, znająca się na kuchni.—Wiadomość ul. Bonifraterska № 7 domu, mieszk. 22. 28924D

F R A N C U Z

młody, posiadający wyższe kwalifikacje, zaraz pragnie przyjąć miejsce choćby w najodleglejsze **Gubernje Cesarstwa.**—Ktoby sobie życzył **POKÓJ z opałem, stołowaniem,** oraz i **fortepianem** biorąc lekcje muzyki, gdzie się zapewnia opieka, jeżeli to dla młodej panienki, lub też prywatnie mieszkać może **emeryt,** na dogodnych warunkach.—Wiadomość u **Emilji Dobieckiej,** № 12 Włodzimierska. 28921 D

Nauczycielka Muzyki

z patentem Instytutu Muzycznego, życzy udzielać lekcyj za mieszkanie lub obiady.— Wiadomość: ulica Niecała № 12, w szkole. Tamże można się i egzercytować. 28916 D

Do sprzedania

Dwa Domy

drewniane, jeden duży, z zajazdem, z jedną morgą gruntu, przy szosie Radomskiej, 8 wiorst od Warszawy.—Wiadomość u Rządcy domu, ulica Rymarska № 2. 28295 D

Potrzebne są sumy,

na bardzo dobre hypoteki, lub na spłaty sum w pierwszej połowie wartości. — Wiadomość: ulica Miodowa № 12, w Biurze Stawińskiego z firmy Dąbrowskiej. 28411 D

Biuro Informacyjne
Próśb i Tłómaczeń
Stawińskiego z firmy Dąbrowskiej.

Ulica Miodowa Nr 12,

Ma do sprzedania lub zamiany **Majątki** włók 6, 10, 15, 23 i 88, oraz **Domy** do zamiany na majątki w cenie 8, 10, 24 i 100 tysięcy rubli.— Posiada **kapitały do ulokowania lub spłaty hipotek.** 28415D

---

6 do 10 tysięcy Rubli

potrzebne są do wypożyczenia od dnia 1-go Grudnia 1881 r., na hypotekę domu w Warszawie, na dogodnych warunkach.— Wiadomość: ulica Złota № 9A, mieszkania № 14, od godziny 9 do 10 zrana i od 4 do 6 po południu. 28457 D

Zakład kupna i wyprzedaży

B. Korpaczewskiego, Trębacka 4.

Kupuje, zamienia, wyprzedaje wszelkiego rodzaju, mało używane i nowe rzeczy, służące do **ubrania, umeblowania;** naczynia, sprzęty i ozdoby domowe **niemniej** przedmioty **starożytne,** mające znaczenie **historyczne** lub **sztuki.** 19567D

Młody człowiek

przyjechał z zagranicy i życzy dawać lekcje niemieckiego języka.—Łaskawe oferty upraszą się składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod liter. D. A. E. D28433

Handel mydlarsko-dystrybucyjny,
Skład węgli i drzewa,

w dobrych punktach i z zapewnionym odbytem do odstąpienia; ten ostatni może być na współkę; **w Biurze Komisowem.** Kaucjonowanem pośrednictwa i zleceń, b. Rejenta J. Fedeckiego, Miodowa № 3. 28588 D

Za Rs. 260

FORTEPIAN

mahoniowy, Fabryki Zejdlera i Kralla.—Pańska № 10, mieszk. 11.—Tamże są jasne **Suknie** do sprzedania. 28524 D

Ktoby miał do zbycia

kompletny przyrząd do robienia kwiatów, zechce zgłosić się do Rządcy domu, ulica Rymarska № 2. 28296 D

Dwa Futra

28799

do odstąpienia: Niedźwiedzie nieużywane i Szopy używane. — Złota № 13, mieszk. 14.

Do sprzedania

2 pary Koni

powozowych, rasowych, gniadych.—Widzieć można. Nowy-Świat na Foksalu, dom hr. Przezdzieckiego. 28294 D

BIURO WYNAJMU

MIESZKAŃ,

Marszałkowska № 75.

Szukających mieszkania informuje **bezpłatnie.** Właścicielom domów zwraca pobrane wpisowe, jeżeli lokal w bieżącym kwartale nie zostanie wynajęty. D28832

Warsztat kowalski,

nowy, do sprzedania, w miejscowości wyrobionej, za cenę przystępną. — Wiadomość w Mleczarni w Ogrodzie Krasińskim. 28875 D

Jest Pokój

do wynajęcia, przy familji, dla starszej Pani lub młodej panienki. — Alea Jerozolimska № 23, bez litery, stróż wskaże. 28926 D

Do wynajęcia

POKÓJ

z komfortem umeblowany, z usługą i opałem, z oddzielnem wejściem od frontu, na drugiem piętrze.—Chmielna № 35. 28925 D

Z przedpokojem

Pokój frontowy,

umeblowany, z opałem i usługą, lub dwa pokoje.—Jerozolimska № 38, mieszkania 10, oraz pomieszczenie dla kobiety. 28909 D

Mieszkanie.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności w każdym czasie jest do odstąpienia przy ulicy Dzielnej № 9b, składające się z trzech pokoi i kuchni, z dwoma wchodami, na 1-szem piętrze od frontu.—Wiadomość w mieszkaniu № 3. 28892 D

D28842

Mieszkanie.

Jest zaraz do odnajęcia pokój z przedpokojem, z oddzielnem wejściem, z meblami i usługą.—Nowy-Świat № 19, mieszk. 19, piętro 1.

Tunel obszerny,

z oświetleniem gazowem, zdatny na Bawarję, Restaurację, Warsztat Rzemieślniczy lub Zakład Sztukatorski, do wynajęcia od 1-go Stycznia 1882 r. lub zaraz.—Wiadomość: ulica Wilcza № 17, róg Marszałkowskiej, u Rządcy domu, od godz. 1-szej do 3-ciej po południu, lub u właściciela od godz. 4-tej do 6-tej po południu. D28846

Lokal

na 2 piętrze, składający się z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni i innych wygód gospodarskich, do wynajęcia w każdym czasie, przy ulicy Zielnej № 18.—Tamże do wynajęcia od Nowego Roku jest **STAJNIA i 2 WOZOWNIE.** D28879

Do sprzedania

Sklep z Wiktuałami.

Marszałkowska № 8. D28877

Nagrody rs. 3.

W Czwartek rano wybiegła z domu № 50 na Nowym-Świecie, **SUCZKA mała,** czarna, podpalana, koniec ogonka biały; wabi się **Bebe.**—Kto ją odniesie pod powyższy adres pod № 12, mieszkania 13, otrzyma wymienioną nagrodę. 28911 D

PUCH

piękny, świeży, biały i szary,

TANIO,

jak również prawdziwy

EDREDON z Norwegji

i wybór **PIERZY**

własnego darcia,

poleca **specjalna** sprzedaż Puchu na **STAREJ POCZCIE,** Krakowskie-Przedmieście Nr **27. Pod ZEGAREM.** 16862K

Premjowane na Wystawie Ogrodniczej w r. b.

Syropy Owocowe

WYROBU

Instytutu Wód Mineralnych

w OGRODZIE SASKIM

sprzedają się w **Filjach Instytutu:**

Elektoralna № 4.

Marszałkowska № 53.

Nowy-Świat № 21.

oraz w **Składzie Głównym** przy Instytucie ulica Graniczna № 14.

Cena butelki funtowej kop. 40, butelki kwartowej rs. 1 kop. 20. 28605K

ZARZĄD
Stowarzyszenia Spożywczego
„Merkury".

Podaje do wiadomości Stowarzyszonych, że zawiązany został stosunek rabatowy z firmą **Wanda Umińska i Spółka, Krakowskie - Przedmieście № 45,** w podwórzu domu przechodniego dawniej **Reslera,** o sprzedaż **Wyrobów koszykarskich, Galanterji, Wyrobów pończoszniczych i Norymberszczyzny.**—Stowarzyszeni otrzymują marki lit. C. 28352K

ZEGARKI

z Fabryki

PATEK, PHILIPPE & C.

poleca 25109K

WORONIECKI, zegarmistrz,

przy ulicy Czystej,

naprzeciw hotelu Europejskiego. W Niedziele i Święta zakład jest zamknięty.

SIECZKARNIE

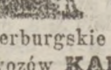
wykończone lub sam odlew, i

PIECYKI

różnego rodzaju, polecają 27729K

A. Rothstein i Synowie

Marszałkowska № 38, lub **fabryka „Paulinów" w Pruszkowie pod Warszawą.**



SANKI

Peterburgskie vis-á-vis i Fantazyjne w fabr. powozów **KAROLA SOMMERA, № 32. Leszno 32,** wprost Solnej. 28205—K

ACETERYN

wyniszczający [raz na zawsze

bezpowrotnie

Odciski i Brodawki

wynalazku **Witolda Czajkowskiego,** Prowizora Farmacji z Moskwy, w cenie po kop. **60** i po **rs. 1.**—Nabyć można we wszystkich Składach Materjałów Aptecznych, i w celniejszych Aptekach, oraz w handlu Dzisiewskiego, Senatorska Nr 25. Sprzedaż główna i detaliczna w Magazynie Winiarskiego, NowyŚwiat Nr 62. 24912K

OFICER AKADEMIK

28570

przygotowuje młodych ludzi do egzaminu na ochotnika 1-go i 2-go rzędu, jak również dla wstąpienia do szkół wojskowych i junkierskich. Przyjąć może i na mieszkanie.— Adres: Aleja Ujazdowska № 19, mieszk. № 19.

FABRYKA RĘKAWICZEK,

Ulica Graniczna Nr 13,

trzeci dom od Żelaznej-Bramy.

Nowo-otworzona fabryka i magazyn sprzedaje po cenach dotychczas jeszcze niepraktykowanych, a mianowicie: **Jelonkowe** męzkie i damskie na 2 guziki po po **75 kop.** Damskie i męzkie **kolorowe** po **50 kop.** Męzkie i damskie **z wyborowej skóry stębnowane,** po **70 kop.** Oraz wielki wybór rękawiczek balowych nader tanich. 27825D

Obiady prywatne

ulica Wspólna № 11a, mieszkania № 9, po rs. 10 miesięcznie. 28681—K

CZEKOLADA DESSEROWA

i do gotowania,

F. BALLET'A,

SWIEŻY TRANSPORT 28256

otrzymał

Skład Win i Delikatesów

A. BOCQUET.

---

20 Powozów używanych

w różnym rodzaju, Karety małe i większe, Kocze, Faetony, Wolanty, Amerykany i t. p., do wsi i do miasta, Kareta duża, poczwórna, angielska, Kareta potrójna, z fabryki Petersburskiej Kareta paryzka do miasta. 27857K

SANKI UŻYWANE

w różnym rodzaju petersburskie, Sanki amerykańskie, vis-à-vis Kareta podwójna na saniach, za rs. 75. 27857K

№ 19 Królewska, fab. powozów W. Romanowski.

Pracownia P. OTTOLII

przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres strojów damskich wchodzące, oraz wykończa na żądanie kapelusze, czepki i żaboty po cenach bardzo umiarkowanych.—Ul. Widok № 2A, 1-sze piętro. 28274K

Egzystująca od roku 1855
Fabryka Broni
J. JACHIMEK

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, gdzie Bank dyskontowy, z dniem 1 Października r. b., przeniesioną została do domu własnego, № 12, wprost kościoła św. Krzyża, na 1-sze piętro.—Mam honor zawiadomić JW. i WW. Panów Myśliwych, że jak przedtem tak i nadal starać się będę wszelkim ich życzeniom zadość uczynić. 28405—K

Do sprzedania używane

KARETY

Kareta dwu-osobowa mała za rs. 280.
Kareta dwu-osobowa większa za rs. 350.
2 Karety trzy-osobobowe od rs. 400.
3 Kocze cało kryte, od rs. 350. 28125K
Orla № 1.

Dwa Pokoje

z przedpokojem do wynajęcia każdego czasu, z osobnem wejściem.—Elektoralna № 10, mieszkania 11, 1-sze piętro. D28913

Sklep Wiktuałów

do odstąpienia z powodu zmiany interesu.— Ulica Topiel № 10. D28887

Z powodu nieobeznania się z handlem, jest do sprzedania

S K L E P,

pół korzenny, połączony z kawiarnią.—Ulica Łucka № 10.—Tamże można się dowiedzieć o sklepie mydlarsko-norymbersk. 28839 D

Nagrody rs. 3,

znalazcy arkuszowego zwitka dokumentów, służących Stefanowi S., uronionych zrana we Czwartek, d. 10 Listopada, w przejeździe dorożką od rogatek Marymonckich, przez Muranów, Nalewki, do Żelaznej Bramy; za odniesienie ich w Aleę Jerozolimską № 33, dom Łapińskiego, mieszkania № 5. 28850 D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою. Варшава 31 Октября (12 Ноября) 1881 г.
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek

Nakładem Drukarni Alexandra Ginsa

wyszedł

Kalendarzyk ścienny do zdzierania

na rok 1882,

przydatny do biur i kantorów każdej gałęzi, z oznaczeniem wszystkich świąt uroczystych, jak również i galowych 1-go rzędu, wyraźnym czerwonym drukiem.

Cena egzemplarza kop. 30.

Do nabycia w kantorze drukarni przy ulicy Nowozielnej № 37, jak również i we wszystkich znaczniejszych księgarniach.

Kupującym większe ilości odstępuje się rabat. 28079—D

NAKŁAD I DRUK S. ORGELBRANDA SYNÓW

ulica Bednarska Nr 20,

NAJLEPSZA

METODA JĘZYKA FRANCUZKIEGO

dla uczących się z pomocą lub bez pomocy nauczyciela

w 36 LISTACH,

podług 22-go wydania metody

TOUSSAINT-LANGENSCHEIDT,

Zastosowana dla Polaków, przy uwzględnieniu właściwości obu języków.

Metoda powyższa wyucza jak najdokładniej francuzkiego języka w sposób, że się tak wyrazimy, niespodziany i przez znawców osądzoną została jako dzieło przewyższające wszystkie sobie podobne, jak tego dowodzi mnóztwo pochlebnych zdań, objętych szczegółowym prospektem.

Obejmować będzie przeszło 500 stronnic.

Z 36 zeszytów złożona, wychodziła w odstępach 10-dniowych, począwszy od 1-go Lutego 1875 r.

Całe dzieło ukończonem zostało w dniu 1-go Lutego 1876 r.

Cena całego dzieła wynosi rs. 6.

Opłatę wnosić również można częściami, mianowicie: w Warszawie po rublu jednym przy odbiorze poszytów: 1-go, 4-go, 10-go, 16-go, 22-go i 27-go.

Na prowincji z przesyłką pocztową rs. 7. Prenumerata może być nadsyłaną w całości lub w dwóch częściach: przy zamówieniu połowa i po odebraniu pierwszych 12 zeszytów.

Wysyłka uskutecznia się po 3 poszyty razem. D28822

Nakład i druk S. Orgelbranda Synów,

ulica Bednarska № 20.

ENCYKLOPEDJA POWSZECHNA

S. Orgelbranda,

w 12-tu tomach, oraz 13-ty dodatkowy,

uzupełniający powyższe dzieło.

Tom zawiera 30-ci arkuszy dużego formatu drobnego, ścisłego lecz czytelnego druku.

Cena tomu w Warszawie rs. 1 kop. 25, czyli za 12-cie tomów rs. 15, razem z Suplementem rs. 16.—Cena samego Suplementu rs. 1.

W Cesarstwie i na prowincji rs. 1 kop. 50 czyli za 12-cie tomów rs. 18, razem z Suplementem rs. 19.

Każdy tom, jako też Suplement, może być oddzielnie nabywany.

Cena samej oprawy tomu w płótno angielskie kop. 40, w półskórek po dwa tomy w jednym kop. 60. K—28823

XAVIER GLODZINSKI INVENTION Brevetée S.G.D.G. VARSOVIE

WAŻNE DLA DAM.

Perjodycznie co pewien czas w ogłoszeniach różnych przedsiębiorców nauki krawieczyzny zjawiają się zjadliwe napaści, nie na mnie osobiście, lecz na system którego jestem przedstawicielem, to jest na traktowanie krawiectwa nie jako ręcznego rzemiosła, lecz jako nauki i sztuki. Dla mnie szkoda ztąd żadna, lecz oświecona publiczność zapewnie nieda wmówić w siebie, że nauka jest szkodliwą, że książka zamęt w głowie sprawia, że dawniej choć książek nieznano, krawcy byli przecie!.. i suknie lepiej krajano? — Napaści ludzi niepiśmiennych na druk; w ogóle ludzi z ręcznego tylko wyrobku żyć mogących, na ulepszenie i maszynerje udokładniające i ulgę w pracy przynoszące, powtarzają się zawsze i ciągle ilekroć nowy wynalazek woła do nich znanemi słowy: **„trzeba się uczyć, przeminął wiek złoty.“**

Nie możemy ganić zawistnym ich napaści, boć nie mogąc bronić swego zastarzałego, czas i pracę marnotrawiącego sposobu rzekomej nauki, muszą koniecznie, choćby dla chwilowego podtrzymania swych kramików, atakować uznany w cywilizowanym świecie nowy system.

Najlepszą na te napaści odpowiedzią z mojej strony będzie powołanie się na pracę mą drukiem ogłoszoną, pod tytułem: **Najnowsza i najpraktyczniejsza metoda kroju Sukien damskich,** w 5-tej edycji na przychylne ocenienie tej pracy, przez takiego specjalistę jak p. Juszczyk, na przyznanie mi patentu wynalazków we Francji, Belgji i w innych Państwach, na długoletnią praktykę, na szybki i pomyślny rozwój zakładów moich w **Warszawie, Lwowie, Krakowie i Petersburgu** i nadewszystko na głos wielu uczniów i uczennic moich, z których żadna o ile wiem, z zakładów moich nie wyniosła pogardy dla książki, dla rysunku, w ogóle dla nauki i sztuki, jakiemi stała się dziś krawieczyzna pod wpływem ogólnego dążenia, do wzniesienia i uszlachetnienia wszystkiego co do celów życia ludzkiego służy.

Zakład mój jak dawniej tak i teraz ma na celu uwzględnienie tych dążeń; nauka w nim zawsze w tym kierunku prowadzi się i prowadzić będzie. Wpisy na kursa przyjmuje się każdodziennie. Cena nauki kroju i szycia rs. 13, podręcznik rs. 3, pomocnicza linijka krojowa rs. 1 kop. 50.—**K. Głodziński, Miodowa № 1.** 28273—D

Dla eleganckiego Świata!

LEON & Comp.

Perfumerja, Galanterja toaletowa, Salony fryzjerskie dla panów, Buduar damski.

Nowo-Senatorska Nr 4,

po firmie ALEKSANDRA KOCHA.

Poleca nowości:

Perfumy Angielskie, Francuzkie i Berlińskie Lohsego, w 100 zapachach, od kop. 40.

Cremy: Brillante, Pompadour, Camelia, Simon, Ninon de Lenclos, Pasta Eugenia, Satin, Imperatrice, Lys et rose i inne. — od 75 kop.

Pudry: Figaro, Simon, Cyprys, Fleurs de Cygne, Pompadour, Oriza, Jara, Velutin, Lys de Cachemir, Violette de Parme Marquise, Immortelle i inne. — od 30 kop.

Fixatuary: Ixora, Opoponax, Violette de Parm, Reisiné i inne Francuzkie i Angielskie. — od 15 kop.

Farby i Wody do przywrócenia koloru włosów: M-e Allens Hair restorer, Zylo-Balsam, Rosseters, Eau figaro, Balsam roślinny Treu Nuglisch, Tancreda i Indiane, Nigrytina, Nuss Extrakt. Eau Sallée i inne. — od rs. 1 kop. 20.

Mydła toaletowe i medyczne francuzkie, angielskie, wiedeńskie, berlińskie, ruskie i krajowe, od 10 kop.

Wody toaletowe hygieniczne przeciw piegom, ogorzeliznie. wysypkom, ubielające i udelikatniające płeć: Antephelique, Eau de Lys, Fleurs de Lys, Cali Cream, Oriza Lacté, Princesse, Odalisk, Sultanes, Eau de Lubin, Violette de Parme, Balsam brzozowy, Dra Lengela, Poudre liquide i inne. — od kop. 75.

Wody Kolońskie: gegenuber den Julisch platz, bez numeru i № 4711, Guerlaina, Atkinsona, jako też wszystkich innych marek, zagraniczne i krajowe, od 40 kop.

Galanterja toaletowa w największym doborze.

Podług najświeższych żurnali, Coiffury i Postiche damskie, z włosów wyborowych, najsubtelniejszych odcieni.

Wielki assortyment najmodniejszych grzebieni, szpilek, agraf do włosów, szyldkretowych, dżetowych prawdziwych, rogowych i innych.

Czesanie Dam w Buduarze, po k. 50.

Salony dla panów urządzone z komfortem i elegancją, obsługa staranna i umiejętna po cenach:

Golenie i czesanie	kop.	15.
Strzyżenie	„	20.
Fryzowanie	„	20.

Champoing, Maszyna do czyszczenia głowy z łupieżu. D28683

Księgarnia, Skład Nut i Fortepianów

GEBETHNERA i WOLFFA

w WARSZAWIE,

posiada na głównym składzie:

WYRAZ UCZUĆ

u człowieka i zwierząt,

przez

Karola Darwina.

Przekład dzieła pod napisem: „The Expression of the Emotions in Man and Animals, by Charles Darwin, London, 1872“, dokonany przez

D-ra Konrada Dobrskiego.

332 str. w wielk. 8-ce, z licznemi fototypiami i drzeworytami w tekscie.

Cena rs. 3.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. 28763—D

Nakładem Księgarni i Składu Nut

C. Centnerszwera

W WARSZAWIE, ul. Marszałkowska № 73,

wyszły z druku:

MELODJE SŁAWIAŃSKIE

zebrane i ułożone na fortepian przez

W. OSMAŃSKIEGO.

Cena kop. 37½. 28745—D

ENCYKLOPEDJA duża 28 tomowa S. Orgelbranda, w dobrej oprawie, Cena rs. 100.

ATENEUM, Pismo Naukowe Literackie z r. 1876, 1877, 1878 i 1879, po rs. 6 za rok jeden.

Bibljoteka Najcelniejszych Utworów Europejskich, z roku 1874, za rs. 7.50.

Powyższe Dzieła są do nabycia

w Księgarni A. H. Kleinsingera,

róg ulicy Świętokrzyzkiej i Nowego-Światu Nr 1. 27907 D

Księgarnia

GEBETHNERA I WOLFFA

w WARSZAWIE

otrzymała na skład główny:

Rys treściwy

Chorób kobiet,

łącznie z zasadami operacyj położniczych w zastosowaniu do poronień oraz zboczeń i powikłań porodowych w następnych okresach ciąży, opracował podług najlepszych źródeł z uwzględnieniem najnowszej terapji

Dr Weitzenblut,

Akuszer miasta Warszawy.

Jest do nabycia we wszystkich księgarniach. D—25729

Cena dzieła rs. 2.

Nakładem Księgarni

IZYDORA WASSERMANA

W PŁOCKU,

wyszła książka p. t.:

O skażeniu obecnem języka Polskiego w prasie

opracował

L. Szczerbowicz-Wieczor.

Cena rs. 1. 27653—D

Najpraktyczniejsze Maszyny do Pończoch i Trykotaży.—Wyroby z tych jedynie maszyn odznaczone Medalami w kraju i zagranicą.—Skład daje stałą robotę, zarobek od rs. 1 k. 20 dziennie, dokładna nauka, gwarancja. Atelier reperacji maszyn. Królewska 23, 1-e piętro.

Ostrzeżenie. Niektórzy handlujący maszynami **naśladują formę tego ogłoszenia,** które od lat kilkunastu tylko od tego składu wychodzi—celem wprowadzenia w błąd publiczności, zalecając w nich maszyny dziś zagranicą zaniechane, mimo Amerykańskich reklam.—Takie naśladowanie ogłoszeń z rozmysłem usprawiedliwia jedynie przysłowie, **„że tonący brzytwy się chwyta“,** tem więcej, gdy już tonęli na szkodę drugich. D24636

Gorsety paryzkie fiszbinowe na 3 i 5 rs.—Halki czarne, sukienne i filcowe.—Kamasze angielskie kortowe męzkie, bardzo praktycznego nowego fasonu.—Chustki czysto płócienne z kolor. szlakiem 3 rs. tuzin.—Polski Skład, ulica Hr. Berga Nr 11. D27830

Najnowsze Wydawnictwa
Księgarni, Składu Nut i Fortepianów
GEBETHNERA i WOLFFA
W WARSZAWIE.

Z działu literatury nadobnej:

J. I. KRASZEWSKI.

Było ich dwoje. Powieść, kop. 60.
Pod blachą. Powieść z końca XVIII wieku, 3 tomy, rs. 3.
Ramułtowie. Powieść współczesna, rs. 1 kop. 35.
Chore dusze. Powieść w 2 tomach, rs. 2.
Przygody Pana Marka Hińczy. Rzecz z podań życia staroszlacheckiego, rs. 1 kop. 20.
Raptularz Pana Mateusza Jasienieckiego, rs. 1.
Syn marnotrawny. Opowiadanie z końca XVIII wieku, w 2 tomach, rs. 2 k. 40.

PISMA
Henryka Sienkiewicza.

Tom I, II i III po rs. 1.—Tom IV rs. 1 k. 50.

T r e ś ć: I. Stary sługa.—Hania.—Szkice węglem.—Janko muzykant. II i III. Listy z podróży.—Listy z Rzymu i Paryża.—Komedja z pomyłek. IV. Przez stepy.—Orso.—Z pamiętnika Poznańskiego nauczyciela.—Czyja wina?—Za chlebem.

—o—

Jan Lam.

Wielki świat Capowic. Powieść współczesna. Wydanie 2, rs. 1 kop. 20.
Koroniarz w Galicji, czyli powagi powiatowe. Szkice współczesne. Wydanie 2, rs. 1 kop. 20.

—o—

KATARZYNA RADZIEJOWSKA.

Powieść historyczna z XVI wieku, w dwóch częściach, przez
LUDWIKA POWIDAJA.
Rs. 2.

—o—

WNUK CHORĄŻEGO.

Powieść w dwóch tomach, przez
T. T. JEŻA.
Rs. 2.

—o—

KOMEDJE
Jana Aleks. hr. Fredry.

Wydanie nowe, z portretem autora.
4 tomy, rs. 4.

T r e ś ć: I. Przed śniadaniem.—Drzemka pana Prospera.—Piosnka wujaszka.—Poznaj nim pokochasz. II. Posażna jedynaczka.—Mentor.—Consilium facultatis. III. Obce żywioły.—Kalosze.—Trzy domina. IV. Wielkie bractwo.—Ubogi czy bogaty?—Próba przedstawienia amatorskiego.

—o—

OD SZKOLNEJ ŁAWY.

Opowiadanie z lat 1798—1813.
przez
KAJETANA KRASZEWSKIEGO.
Rs. 1 kop. 50.

—o—

Romans bez miłości.

Szkic powieściowy z galerji serc kobiecych,
przez
MICHAŁA BAŁUCKIEGO.
Rs. 1.

—o—

Marja Konopnicka.
POEZJE.
Rs. 1 kop. 50.
W ozdobnej płóciennej oprawie **rs. 2.**

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. D27840

Nakładem Księgarni
GEBETHNERA i WOLFFA
W WARSZAWIE,

wyszły i są do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą,

Dzieła Kompletne
ALEKSANDRA hr. FREDRY,

12 tomów w 8.ce,

na welinowym papierze, z portretem autora
rs. 24.

Nowe to dwunasto-tomowe, starannie uskutecznione wydanie, obejmuje wszystkie dzieła tak za życia ogłoszone, jak i po śmierci w manuskryptach pozostałe. W tych 12 tomach, prócz 17 komedyj i krotochwil oraz 1 libretta, wszystkich wydanych jeszcze za życia Fredry i objętych wydaniem naszem z r. 1871, znajduje się 14 komedyj pośmiertnych, 1 libretto, 1 intermezzo, 1 szkic dramatyczny, 1 poemat satyryczny w formie dramatu, pamiętniki **(Trzy po trzy)**, zbiór sentencyj **(Zapiski Starucha)**, nowella **Nieszczęście najszczęśliwszego męża** i nakoniec drobne poezje liryczne, opisowe i dydaktyczne.

Wszystkie komedje pośmiertne po raz pierwszy wychodzą z druku. Toż samo powiedzieć potrzeba o wszystkich innych utworach, począwszy od tomu VI, z wyjątkiem niektórych poezyj drobnych, nowelli, poematu satyrycznego i pamiętników, które już w czasopismach drukowane były.

Uskuteczniwszy to pierwsze kompletne wydanie dzieł największego komedjopisarza polskiego, sądzimy, żeśmy spełnili życzenie zarówno światłej publiczności jak i ludzi zajmujących się teatrem i literaturą ojczystą, i spodziewamy się, że **Dzieła Fredry** znajdą przyjęcie na jakie zasługują.

D—27835 GEBETHNER I WOLFF.

Wyprzedaż Wysortowanych

Wstążek, Koronek, Chustek włóczkowych, Chustek na szyję jedwabnych, Krawatów, Kołnierzyków i Mankietów, oraz **różnych Kreplisów,** rozpocznie się z dniem 12 bieżącego miesiąca t. j. od Soboty,

W sklepie S. H. DĄBROWSKIEGO,

przy ulicy Senatorskiej Nr 6, róg Danielewiczowskiej. 28668—D

Nowe powieści, wydane nakładem **Maurycego Orgelbranda,** w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika, **Filja** przy ulicy Senatorskiej № 22.

WBREW OPINII

powieść obyczajowa
przez
Stanisława Grudzińskiego.
2 Tomy. Cena rs. 2.

Powieść ta budzi wielkie i nieustające do końca zajęcie i odznacza się wybitną dążnością społeczną, przeprowadzoną w sposób artystyczny, oraz głębszą znajomością psychologiczną, ujawnioną w postaci bohaterki.

SIŁA PRZEZNACZENIA

(ARMADALE)
WILKIE COLLINSA
Tłómaczenie z angielskiego.
3 Tomy. Cena rs. 3.

Autor rozgłośnego imienia, powieściopisarz, znany jest i u nas z kilku dzieł. „SIŁA PRZEZNACZENIA“ należy do odznaczających się wielkiem zajęciem czytelnika i utrzymaniem natężonej ciekawości do samego końca i rozwiązaniem węzła niezwykłego.

DLA DOBRA DZIECI

STUDJUM Z NATURY
przez
Autora „Kłopotów Starego Komendanta“.

Utwór ten, jak wszystkie ulubionego autora „Kłopotów“, tchnie humorem, prawdą i pełną życia akcją.
Cena rs. 1 kop. 50.

PODWÓJNA ŚMIERĆ.

powieść w 3 tomach
Maurycego Jokaï'a.
Cena rs. 1 kop. 20.

Jokaï wyrobił sobie tak wybitne stanowisko między powieściopisarzami, że każda nowa jego praca najżyczliwiej witaną bywa „Podwójna śmierć“ daje nowe dowody siły autora powieść ta przykuwa czytelnika i niepozwala mu do końca rozwiązania odetchnąć.

Natury zagadkowe,

ROMANS
Fryderyka Spielhagena
4 tomy. Cena rs. 4.

W ostatnich kilku dziesiątkach lat, ledwo kilka utworów tak powszechne uznanie znalazło jak „Natury zagadkowe“. Jest to romans do najwyższego stopnia ciekawy, artystycznie, z wielkim smakiem, znajomością społeczeństwa i wytwornością opracowany.

Autor sławę swoją zawdzięcza „NATUROM ZAGADKOWYM“.
Romans to istotnie mistrzowski.

ŁADNY CHŁOPIEC

POWIEŚĆ WSPÓŁCZESNA
przez
J. I. Kraszewskiego.
2 Tomy. Cena rs. 2.

25157—D

Korzystna Wiadomość!

Magazyn Towarów Bławatnych

ulica Świętojerska nr 17, drugi dom od rogu Nalewek.

Ulica Świętojerska Nr 17, drugi dom od rogu Nalewek.

Mam honor donieść Szanownej Publiczności, że objąłem **Magazyn Bławatny,** egzystujący dwadzieścia kilka lat i jedynie dla zjednania sobie licznej klijenteli sprzedaję **Towary świeże i gustowne po cenach dotychczas niepraktykowanie tanich!!** o czem Szanowna Publiczność z niniejszego Cennika wyborowych towarów przekonać się raczy. 28225

	Rs.	kop.
Kaszmiry czarne, czysto wełn. 2 łok. szerokie, za łokieć	—	65
Kaszmiry kolorowe, czysto wełn., 2 łok. szerokie, za łokieć	—	75
Diagonale czysto wełniane, za łokieć	1	5
Aksamit na bawełnianym spodzie, za łokieć	2	—
Aksamit Ljoński, za łokieć	3	85
Materje czarne, jedwabne, za łokieć	—	95
Materje wełnione wyborowe, na suknie, za łokieć	—	22
Atłas kolorowy, za łokieć	—	65
Atłas czarny, za łokieć	—	70
Chustki czarne kaszmirowe	2	85
Beige w różnych kolorach, (flanelka drukowana), za łokieć	—	20
Creassu, pół płótno, za łokieć	—	11
Prześcieradła bez szwu	—	80
Płótno newarowe Ecrue, za łokieć	—	16
Drelich w pasy na rolety, za łokieć	—	33
Drelich adamaszkowy, za łokieć	—	36
Płótno szare $1\frac{1}{2}$ łokcia szerokości, „na suknie“, za łokieć	—	21
Purpur najlepszy czerwony na wsypy, za łokieć	—	23
Korciki angielskie na ubrania, za łokieć	—	$17\frac{1}{2}$
Kretony w różnych kolorach, za łokieć	—	12
Firanki angielskie, za łokieć	—	20
Adamaszek wełniany na kołdry, $2\frac{1}{2}$ łok. szeroki, w różnych kolorach, za łokieć	—	80
Podszewki różne czarne i szare, za łokieć	—	9
Ręczniki niciane za łokieć	—	13
Perkale wyborowe, $1\frac{1}{2}$ łokcia szerokości, za łokieć	—	12
Barchan wyborowy, za łokieć	—	17
Korty czysto wełniane, $\frac{10}{4}$ szerokie, za łokieć	—	85

Plusz brązowy i czarny w różnych gatunkach, po bardzo nizkich cenach.
Weby i chustki webowe w różnych gatunkach, oraz wszelkie inne Towary w ten zakres wchodzące **po bardzo nizkich cenach!** Polecając się łaskawym względom Szanownej Publiczności pozostaję z szacunkiem **J. Rundbaken.**

Ulica Świętojerska nr 17, drugi dom od rogu Nalewek.

Ulica Świętojerska Nr 17, drugi dom od rogu Nalewek.

Student Uniwersytetu

ukończywszy z medalem gimnazjum w Cesarstwie, poszukuje lekcyj lub korepetycyj, które udzielać może w godzinach rannych i południowych.—Adres: ulica Aleksandrja № 16, mieszkania 20, u p. Krzyczkowskiego. Redakcja młodzieńca tego od siebie gorąco polecić może. 28494—K

Potrzebną jest zaraz
Panna
do maszyny. — Leszno № 18, w drugiej bramie na 2-m piętrze, miesz. № 28. D28617

Potrzebną jest
PANNA
do haftów. — Ulica Żórawia № 6, miesz. 6. D28618

NAKŁADEM

Jul. WILDTA

w Krakowie,

wyszły i są do nabycia we wszystkich księgarniach:

Passjanse, czyli zabawy w karty dla pojedynczych osób jak dla towarzystwa, z rycinami. — Cena kop. 75, w oprawie rs. 1 kop. 20.

W co bawić się będziemy? zbiór gier, zabaw i rozrywek, szczególnie dla młodzieży.—Cena kop. 45.

Zaraza Błonicowa, czyli Dyfterja, dla wiadomości i przestrogi troskliwych ojców i matek.—Cena kop. 45. 26300D

Czytelnia Dzwonkowskiego

Miodowa № 17, 26119D

zopatrywaną jest stale w nowości treści belletrystycznej i naukowej. Abonament miesięczny 50 kop. Zastaw rs. 2. **Salon do czytania pism i książek.** Wejście jednorazowe kop. 5.

Księgarnia,

SKŁAD NUT i FORTEPIANÓW

Gebethnera i Wolffa

w WARSZAWIE,

posiada na głównym składzie:

Żywoty Świętych,

opracowane przez

Ks. Władysława Wierciszewskiego.

Tom I. II. (czyli zeszyt 1—12)

Wieki Prześladowania

i

Wieki Sredniowieczne.

Cena obu tomów rs. 1 kop. 80.

W dalszym ciągu wyjdą jeszcze trzy zeszyty, (Tom III), mające obejmować **„Wieki Nowożytne“** — po kop. 15 za każdy.

Autor tych **„Żywotów“** odstąpił od przyjętego w układzie podobnych dzieł „Systematu Kalendarzowego“ a przyjął system i podział na wieki. Uczynił to w zamiarze uprzystępnienia czytania wszystkim tym, którzy skrępowani codzienną pracą, nie każdodziennie, lecz tylko w niedziele i dni świąteczne pokrzepiać się mogą czytaniem **„Żywotów“**. Są one podane w streszczeniu, lubo autor niczego nie pominął, coby ku zbudowaniu lub pobudzeniu ciekawości czytelnika posłużyć mogło. Przy końcu każdego żywotu streszczone jest to, co w nim zawiera się do naśladowania lub upomnienia czytelnika.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach warszawskich i prowincjonalnych. 26905D

Wyszło z druku dzieło pod tytułem:

NAJLEPSZA

METODA

do nauki języka niemieckiego **w 3-ch miesiącach bez nauczyciela,** opracowana przez **Platona v. Reusner.** Cena całego tomu rs. 2 kop. 75. Sam kurs niższy kop. 60. Skład główny u autora przy ulicy **Chmielnej** № 6; sprzedaż we wszystkich księgarniach krajowych. 27344—D

OSOBA 28502

lepszego towarzystwa poszukuje miejsca **Kasjerki** lub też **Sklepowej** w większym magazynie, w razie żądania może złożyć kancję.—Łaskawe oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. M. G.

Rodowita Niemka

z dobremi świadectwami, znająca język gruntownie i początki muzyki, życzy sobie znaleźć miejsce do dwojga dzieci w Warszawie. Oferty składać w kantorze tegoż pisma pod liter. E. F. D28552

Potrzebną jest

Bona Szwajcarka

w średnim wieku, mówiąca po niemiecku i francuzku. — Wiadomość: Nowy-Świat № 49, do właścicielki domu. D28514

Młynarz (Niemiec), 28532

umiejący zarazem urządzać i budować młyny, który długi czas w większych młynach i warsztatach niemieckich był zatrudniony, mogący się wykazać dobremi świadectwami, poszukuje miejsca młynarza, budowniczego młynów, albo magazyniera.—Oferty uprasza składać w kantorze tegoż pisma pod lit. E. D.

Młody Człowiek,

familijny, b. urzędnik sądowy, właściciel domu, mogący przedstawić dostateczną gwarancję hypoteczną, poszukuje posady Kasjera, Plenipotenta i t. p.—Uprasza się o nadesłanie oferty do Kjosku przy szpitalu Ś-go Ducha, ulica Elektoralna pod lit. Z. D28607

Maszynistki 28312 D

potrzebne są do bielizny męzkiej i **Panny** do dziurek.—Marszałkowska № 34, mieszkania 19. — Tamże **Paletot** czarny, podbity piżmowcami, z kołnierzem z małp, za rs. 45.

AMERYKANKA.

Fabryka wyrobów pończoszniczych przyjmuje obstalunki i podrabianie pończoch, oraz skarpetek. — Tamże potrzebną jest **Panna** uzdolniona do maszyny.—Ulica Hoża № 10A, mieszkania № 9. 28456 D

Poszukuje się

Młodego Człowieka,

obeznanego z czynnościami kantorowemi, dla wypełnienia lekkich robót, znającego dokładnie język niemiecki.—Oferty w języku niemieckim składać poste restante Warszawa sub lit. G. 50. 28826 D

Ktoby sobie życzył wziąść

Dziewczynkę

miesięczną za swoje, niech się raczy zgłosić pod № 5 przy ulicy Szpitalnej, mieszkania № 19, do P. Cyps. 28786 D

Do Fabryki Kapeluszy potrzebna jest

OSOBA,

obznajmiona z introligatorstwem i wytłaczaniem stempli złotem. Zgłaszać się można na ulicę Chłodną pod № 53. D28756

25185 Niemieckiego

języka udziela w konwersacji **Nauczyciel** i **Autor** najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim. — Chmielna № 6, **(wprost BELLEVUE).**

Potrzebne do bielizny

Maszynistki

kompletnie uzdolnione.—Marszałkowska № 37, mieszkania № 8. D28540

Potrzebne są dobrze uzdolnione

OSOBY 28560

do szycia Rękawiczek, tak do zwyczajnych, jako też stębnowanych, do Fabryki W. Połątkiewicza.—Marszałkowska № 51.

Potrzebny jest Wspólnik

z kapitałem 1,500 rs. lub pożyczką, z gwarancją kapitału na interesie, którego wartość wynosi 3,000 rubli. Interes zupełnie nowy. Procent 7% równie i pensji 40 rubli miesięcznie do czasu spłaty kapitału.—Wiadomość: ulica Miodowa № 12, w Biurze Stawińskiego. 28413 D

Potrzebne są

PANNY

kompletnie uzdatnione do maszyny i **Podręczne** do bielizny, oraz **Uczennice** na przychodnie lub ze wszystkiem. — Ulica Niecała № 6, 2-gie piętro. D28479

NAUCZYCIELKA

patentem udziela lekcje muzyki w polskim ruskim językach, u siebie i po domach. Wiadomość: Wspólna № 34, na parterze, mieszkania № 1. D26897

Lekcje Introligatorstwa

za rs. 5 miesięcznie. — Żórawia № 33A, wprost Hosera, lokalu № 8. D28564

Języka Niemieckiego,

uczy z konwersacją doświadczony nauczyciel, za przystępną cenę.—Wiadomość Świętokrzyzka № 25, mieszk. 17, w prawej oficynie od $1\frac{1}{2}$ do $2\frac{1}{2}$, lub od 9 do 10 wieczór. 26968D

MAMKA

młoda, zdrowa, wiejska, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest do umieszczenia zaraz; życzy sobie do domu rosyjskiego, bo mówi dobrze po rosyjsku. — Ulica Leszno № 33. D28584 Akuszerka **Kuniewicz.**

Młody Człowiek (Kupiec), D28469

obeznany dokładnie z buchhalterją podwójną, rachunkowością i korespondencją kupiecką, poszukuje odpowiedniego zajęcia jako Buchhalter, Kasjer, Inkasent i t. p. Może złożyć kaucji Rs. 1,000 i powołać się na referencje pierwszorzędnych firm tutejszych.—Oferty lub adresa nadsyłać proszę na ulicę Żórawią pod № 33A, mieszk. 7, 3-cie piętro.

Do domu ruskiego poszukuje się do towarzystwa

Młoda Osoba,

przyjemnej powierzchowności, dobrze wychowana i wykształcona, z kapitałem przynoszącym dochodu rocznego niemniej jak 1000 rs.—Adresa składać w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. N. + X. 28332D

Zakład Naukowy Żeński

Heleny Białozierskiej,

Wspólna Nr 34b,

drugi dom od rogu Marszałkowskiej.

Zawiadamiam osoby interesowane iż przyjmuję uczennice przychodnie i pensjonarki.—Konwersacja w języku francuzkim i niemieckim jest zapewniona, jak nie mniej osobne lekcje tychże języków i muzyki: przysposabiam również do gimnazjum. 24908D

Student Uniwersytetu

udziela lekcje matematyki. Może przyjąć kondycję.—Wilcza № 8, miesz. 2, od godz. 4-tej wieczorem. D27620

Szewckich Czeladzi

zdolnych potrzeba zaraz do damskiej szpilkowej roboty, do warsztatu i do domu, za dobrem wynagrodzeniem; robotę stałą na całą zimę zapewnia się.— Alea Jerozolimska № 4. mieszkania № 18. D27604

DO SKŁADU D-6960

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5

naprzeciw Banku

nadeszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO,

Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej,

Węgli kowalskich angielskich,

Tektury smołowcowej,

Rur glazurowych i dren.

Młoda Osoba,

posiadająca języki francuzki, niemiecki i inne przedmioty klasyczne, życzy udzielać lekcje na godziny, jako też i muzykę, za przystępną cenę, codzień godzinę, 7 rs. na miesiąc.—Adresa na ulicę Wspólną № domu 21, mieszkania № 16. D27449

FUTRO

do sprzedania, dublony czarne, ciemnym szaraczkiem kryte. na dobry wzrost i **Buty** filcowe, skórą obszyte, ciepłe, do podróży, wszystko nowe.—Ulica Chmielna, róg Sosnowej, dom W-go Ostrowskiego, № 62, mieszkania № 15. 2826 9D

Dwa Futra

męzkie, **Szal** wełniany długi, **Zegar** antyk, **Dywany, Zegarek** męzki, złoty z dewiską, **Palto, Garnitur** męzki i **Luneta** do sprzedania.—Ulica Krakowskie-Przedmieście № 79 domu, na 1-szem piętrze pod № 12, wiadomość od 4—6 po południu. 28136 D

W Pracowni

JULJI RODEWALD,

przyjmuje się **do roboty wszelka krawieczczyzna damska,** po nader umiarkowanych cenach, z gwarancją za sumienne wykończenie takowej.—Wspólna № 34B. 27964D

Ceny zniżone!!!

na D26355

Drzewo opałowe

i Węgle Kamienne,

SKŁAD HERBATY

F. KRUPECKIEGO,

LESZNO Nr 2,

przyjmuje zamówienia

Sosnowe	sążeń rs.	**15.**
Olszowe	„ „	**16.**
Brzozowe	„ „	**17.**

Rabane o rubla droższe.

Węgla grubego	korzec rs. **1** kop.	—
„ **kostkowego**	„ „ — „	**95.**

Kołdry gotowe

od Rs. 5 kop. 90. Wata z własnej fabryki. Przyjmują się Kołdry do szycia. — **Podwal Nr 7.** R. Koecher.

D23102

Za przystępną cenę do sprzedania



MEBLE!!!

orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur** brokatelą kryty, oraz **2 Szafy** rozbierane, **Szafka** do bielizny, para **Łóżek, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Tremo, Lustra, Biuro** o 5 szufladach, **Szesłong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny z krzesłami, **Garnitur** francuzki, **Żerandol** bronzowy z **Lampą,** o 6-ciu świecach i **Kandelabry** stojące, w ogniu złocone, o 5-ciu świecach. — Ulica Chmielna, wprost komory, Nr 52, **w oficynie** na dole na lewo. Nr 8 mieszkania. D28819

Do sprzedania mało używane

MEBLE!!! 28725D

Garnitur orzechowy; **Garnitur** francuzki; **Szafa** rzeźbiona, dębowa; **Szafa** orzechowa; **Biblioteczka; Szafka** do bielizny; **Kredens; Stół** jadalny; **dwie Konsolki; Biórko** dębowe, mniejsze orzechowe; **dwa Łóżka** orzechowe; **Szeslong** skórzany; **Fotel; dwa** duże **Lustra; Tremo; Zegar** ścienny; **dwa Obrazy; dwie Serwety; Lampa i Gzemsy** do firanek.—Wiadomość Szpitalna № 2, mieszk. 6, 1 piętro, z bramy na lewo od 10 rano do 7 wieczorem.

Do sprzedania za przystępną cenę

MEBLE!!!

orzechowe, mało używane, **2 Szafy** rozbierane, **Garnitur** brokatelą kryty, **2 Szafki** do bielizny, para **Łóżek.** 2 nocne **Szafeczki, Umywalnia, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Tremo, Lustra** w greckich ramach, **Biuro** o pięciu szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny, **Stolik** do samowara, **Garnitur** francuzki, **Garnitur** napoleonkowy, **Dywany, Lampy** etc., ulica róg **Marszałkowskiej Nr 26** i od **Chmielnej Nr 27,** naprzeciw bramy 1-sze piętro, mieszkania № 30. 28361 D





DRZEWKA OWOCOWE,

w Zakładzie Ogrodniczym FRANCISZKA WILMANA i Syna, dostać można drzew wyborowych, w bardzo wielkiej ilości, 1, 2, 3, 4 i 5 letnich, na żądanie mogą być i starsze.—Cenniki takowych gratis udzielam. — Adres: ulica Wronia, przy rogu Prostej № 1172. 28556 D

Do sprzedania:



LANDO

prawie nowe, z fabryki wiedeń. Lohnera, za 900 rs.

KARETA

trzy-osobowa, mało używana, z fabryki wiedeńskiej Weissera, za rs. 700.—Wiadomość: ulica Złota № 4, u stróża. D27677

POWÓZ



cztero-osobowy, z fordeklem, wygodny, zdatny na wieś, w bardzo dobrym stanie, oraz **Chomonta angielskie** na parę koni, do sprzedania za cenę Rs. 250.—Wiadomość u Rządcy na miejscu: ulica Bonifraterska № 5 nowy. D28621

Do sprzedania około **100 korcy czerwonej**

Marchwi.

Bliższa wiadomość w Krośniczej Woli, stacja Grodzisk, dr. żel. Warsz.-Wiedeńsk. D28705

Do sprzedania:

Szafa, Komoda, Biurko, Krzesła wiedeńskie, oraz **Burka** sławucka. — Leszno № 40A, szwajcar wskaże. D28707

APTEKA

na prowincji do sprzedania na bardzo korzystnych warunkach. — Wiadomość: Długa № 21, w Dystrybucji. D28421

U Akuszerki M. Spasiennikow,

jest **Mamka** do umieszczenia, a także są **Pokoje** dla pań spodziewających się słabości, na bardzo dogodnych **warunkach.**—Ulica Bracka № 6. 28645 D

Syndyk Tymczasowy massy upadłości
Lewka Grynsztejna,

zawiadamia, że w dniu 2 (14) Listopada r. b. o godzinie 3 po południu i dni następnych o tejże godzinie, odbywać się będzie sprzedaż przez publiczną licytację, za gotowe pieniądze, z wyłączeniem kuponów, wszelkiego rodzaju wyrobów tabacznych, w sklepie upadłego L. Grynsztejna przy ulicy Nalewki № 17, a następnie mobli przy ulicy Dzikiej № 3. Spis inwentarza może być przejrzanym codziennie w kancelarji podpisanego Adwokata, ulica Długa № 25.

Warszawa dnia 26 Października (7 Listopada) 1881 r. D28428

(podp.) **Włodzimierz Powichrowski.**

Ostrzeżenie.

Doszło do mojej wiadomości, że ludzie złej woli chcą zbywać Rewersa, jakoby z moim podpisem. Oświadczam niniejszem, iż żadnych rewersów ani weksli nie wystawiałem i fałszerstwa na drodze prawnej poszukiwać będę, gdyż w razie śmierci mojej, wszelkie dokumenta z moim podpisem sukcesorowie moi za nieważne uważać będą.

Franciszek Widychowski.

Ulica Kościelna № 18. D28626

M A M K A

ze świeżym pokarmem.—Wiadomość na Nowym-Świecie № 67, dom Zarządu Wojennego, u p. Pieczugin. D28807

Do sprzedania w hotelu Saskim

pięć siwych KLACZY,

rassy polskiej, świeżo z Litwy sprowadzonych. D28796

2 MAGLE

wiedeńskie w dobrym stanie, są do sprzedania.— Wiad. na miejscu: Nowy-Świat № 55 28778

Do sprzedania

Prysznic pokojowa,

ze wszystkich stron bijąca; **Aksamit lijoński i Niedźwiedzie**.—Ulica Miodowa № 6, stróż wskaże. D28793

Każdego czasu jest do odstąpienia

Traktjernia,

egzystująca od lat 8, dobrze procentująca, blizko placu Trzech Krzyży.—Wiadomość na miejscu w domu № 2 ul. Wspólna. D28752

Jest do sprzedania za rs. 300

KARETA

poczwórna, na osiach oliwnych, w bardzo dobrym stanie.—**Długa № 11**, obok Cerkwi, stróż wskaże. 28759 K

DO SPRZEDANIA:

Biurko dębowe nieużywane, **Łóżko** podwójne, szerokie, z materacami o sprężynach, oraz włosianym; **Aksamit Ljoński** w najlepszym gat., kol. nieb., 50% niżej kosztu.—Wilcza № 17, mieszkania 9, do 9½ rano i od 1 do 2 po południu. 28743 D

Urządzenie Sklepowe

jest do sprzedania z powodu zmiany interesu.—Wiadomość przy ulicy Dzikiej № 3; mieszkania № 8, pomiędzy godz. 4 a 5. D28824

Zaraz potrzeba

RS. 1,000

na hypotekę domu murowanego, bez pośrednictwa.—Adresa proszę składać w Kantorze Kurjera pod lit. W. G. D28663

Do sprzedania:

D28640

Futro z doborowych szopów, na mężczyznę średniego wzrostu; Łańcuszek złoty, który kosztował rs. 70, oddaje się za rs. 50; Książki doktorskie i słowniki; Aksamit ljoński na paltocik damski;—tamże jest **Pokój** do najęcia z usługą, samowarem i opałem, na żądanie może być z meblami i ze stołem.—Róg Kruczej i Hożej № 13 lit. A, mieszk. 12.

Do sprzedania

Meble i portjery.

Solna № 9, mieszk. 7, u **Zagroba.** 28688 D

Taca

srebrna, duża, nowa, bez liter i **Futro** damskie lisy wełną pokryte, do sprzedania.—Karmelicka № 5, mieszk. 6; widzieć można zrana do godz. 11 i od 3 po połud. D28634

Po 1 i 2 kop. od łokcia

Plisowanie Falban

na maszynie, oraz przyjmują się **Suknie** do roboty.—Tłomackie № 6, mieszk. 8. 28690 D

Plaster Thapsia

LE PERDIEL-REBOULLEAU

jedynie przyjęty w Szpitalach

JAKO NAJLEPSZY, NAJDOGODNIEJSZY, NAJPEWNIEJSZY I NAJMNIEJ KOSZTOWNY ZE ŚRODKÓW

przeciw

Katarom, Kaszlom, Zapaleniu dychawek, płuc, cierpieniom i bolom reumatycznym i artretycznym etc. etc.



Dla uniknięcia narzekań słusznie zarzucanych plastrom naśladującym Thapsia Le Perdiel-Reboulleau wymagać należy we wszystkich aptekach, rysunku i podpisów powyżej umieszczonych (poczwórnie zmniejszonych).

w Warszawie: u Pp. Gallego, Mrozowskiego, Spiessa i Syna, Sierzputowskiego, Zeuchnera, Ziemińskiego i Lilpopa.

PAPIER WLINSI

Ogromne powodzenie papieru Wlinsi, zależy od jego własności sprowadzania na powierzchność ciała zapaleń i rozdrażnienia. Najznakomitsi lekarze zalecają takowy przeciw: **rozdrażnieniom w piersiach, katarom, nieżytowi oskrzeli, chorobom gardlanym, grypom, reumatyzmom, bólom w krzyżach.**

Sposób użycia bardzo prosty i łatwy jedno przyłożenie wystarcza.

W Paryżu u J. Wlinsi et Cie, 31, rue de Seine, w Rossji we wszystkich aptekach.

Wymagać nazwiska Wlinsi.

ZNAJDUJE SIĘ WE WSZYSTKICH PERFUMERJACH U FRYZJERÓW I APTEKARZY

VELOUTINE FAY

PUDR RYŻOWY *Specjalnie* wyrabiany Z BISMUTU przez **CH. FAY** 9, Rue de la Paix, 9 PARIS

PARYŻ

Osoby życzące sobie odebrać towary bądź wodą, bądź koleją, tanio i prędko zechcą udać się do

l'Agence Russe

de transports internationaux

Mrs Elie Marcon & Comp.

Directeurs 19680D

26 rue de la Grange Batelière PARIS

Ekspedycja—Oclenie—Ubezpieczenie



Zostawiono w komis do sprzedania

4 Zegary stołowe,

antik, (jeden z nich nazywany Żabką, z budnikiem), przeszło 300 lat mający.—Ulica Wspólna № 24 nowy, mieszkania № 3 od frontu. 28345 D

DO SPRZEDANIA:

Palto oficerskie, barany, czarne, na nizki wzrost; **Palto** damskie popielice; **Kołnierz** i **Mufka** tumakowe; **Koszul** damskich webowych 6, na nizki wzrost; **Kuchnia** naftowa o dwóch płomieniach, z przyrządami; **Młynki** do kawy; **Maszyna** Polacka i Szmidta; **Konfitury; Sok** wiśniowy; **Warkocze** i **Loki** ciemno-blond.—Ul. Wspólna № 16, wiadomość w sklepie pieczywa. 28044D

Mieszkania

do wynajęcia zaraz, między Marszałkowską a Komorą, przy ulicy Chmielnej № 35, **2 pokoje** z meblami dla kawalerów, może być z fortepianem; **3 i 1 pokój**, z kuchniami.—Wodociąg, zlew i gaz.—Tamże od 1-go Kwietnia **SKLEPY** po Cukierni i Szynku z wyrobionem miejscem. D28550

SALON,

sypialnia z przedpokojem i osobnem wejściem, dobrze umeblowane. — Nowo-Zielna № 41, mieszkania 10. D28226

SKLEP

z wystawą, ładnie odnowiony: do najęcia zaraz; także mały **Lokal** i duża **Piwnica.** Nowy-Świat № 23. 26990D

Przy ulicy Nowogrodzkiej pod № 27, drugi dom od ulicy Marszałkowskiej, jest do wynajęcia **zaraz** lub od Nowego-Roku

LOKAL

na 2 piętrze, składający się z 3-ch pokoi i kuchni, z meblami lub bez, za nader przystępną cenę.—Tamże są do sprzedania **różne meble** bardzo tanio. — Wiadomość na miejscu u stróża Jana. D28186

Do najęcia od 1-go Lipca

cała oddzielna oficyna

piętrowa, z ogródkiem, mogąca służyć na zakład naukowy, lub też na jaki proceder. Wiadomość na miejscu u Rządcy domu № 557 ulica Długa. 27424D

☞ **U Akuszerki Haube**

osoby potrzebujące odbyć słabość, znajdą w każdej chwili pomieszczenie w osobnym lub wspólnym pokoju, za umiarkowaną cenę, z umieszczeniem dziecka, troskliwa opieka zapewnia się i sekret zachowany. — Ulica Śliska № 10. 26748 D

Do wynajęcia w każdym czasie

Dwa Pokoje umeblowane,

z kuchnią, piwnicą i górą, miesięcznie lub kwartalnie.—Nowy-Świat № 39, na 1-m piętre, stróż wskaże. D27261

Jest do sprzedania w dobrym punkcie

SKLEP,

galanteryjno - dystrybucyjny i materjały piśmienne za przystępną cenę.—Wiadomość **w Kantorze Komisowym J. Łuczyńskiego № 6, Krakowskie-Przedmiescie.** 27693 D

POKÓJ

z meblami lub bez takowych i usługą, do wynajęcia.—Szkolna № 5, mieszk. 15. D28475

Sklep Wiktuałów

w dobrym punkcie, z mieszkaniem taniem, z powodu interesu familijnego do sprzedania. — Wiadomość na miejscu przy ul. Pańskiej № 33. D28377

Do wynajęcia w każdym czasie

Apartament

w pałacu Hr. Krasińskich, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście № 5, na 2 piętrze od frontu, złożony **z dużego salonu, 6 pokoi, przedpokoju i kuchni,** z wszelkiemi wygodami.—Wiadomość tamże w mieszkaniu W. Lewenberga. 28700 D

Jest do odstąpienia

Pół Sklepu,

każdego czasu, z szafami, mogącego być użytym na galanterję lub t. p. — Wiadomość w kiosku na Elektoralnej. 28677 D

Pomieszczenie

w szanownym domu,

dla panienek uczęszczających do Instytutu Muzycznego lub nauczycielek dających lekcje na mieście.—Tamże na żądanie **lekcje języka francuskiego i muzyki,** wykładane przez wyższą nauczycielkę.—Wiadomość u Prof. de Préchamps, ulica Długa № 23, (Eldorado). 27769 D

U Akuszerki B. Jakowlew

są **Pokoje** dla Dam spodziewających się słabości, na warunkach dogodnych, oraz **Mamka** do umieszczenia. — Ulica Włodzimierska № 3. D28106

Sklep Wiktuałów

z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia za przystępną cenę.—Srebrna № 4. 28610

Przy ulicy Wareckiej w domu № 7. jest do wynajęcia zaraz w całości lub dwóch częściach, **elegancko umeblowany**

LOKAL

na 1-szem piętrze, złożony z 7 pokoi, kuchni i garderoby, z wszelkiemi wygodami i trzema wejściami.—Tamże jest **STAJNIA i WOZOWNIA.** — Wiadomość u Rządcy domu. 28538 D

Sklep Wiktuałów

egzystujący od lat 40, z powodu wyjazdu jest do zbycia w każdym czasie.—Solec № 79. 28827

POKÓJ

z balkonem, umeblowany i z osobnem wejściem, jest zaraz do najęcia.—Ulica Piękna № 1D, mieszkania 12. D28737

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania za przystępną cenę z powodu zmiany interesów.—Wiadomość w kiosku przy ul. Chłodnej, obok straży ogniowej. 28735

POKÓJ

duży, na 1-m piętrze, suchy, z osobnem wejściem, do wynajęcia w każdym czasie; w razie potrzeby z meblami, usługą i samowarem.—Długa № 22, mieszk. № 17, lub w handlu Marchwińskiego, Długa № 32. D28298

W Kijowie

(przy ulicy Wielkiej Włodzimierskiej, obok gmachów sądowych i telegrafu), jest do wydzierżawienia dom Czarneckiego, świeżo elegancko urządzony, na

HOTEL

Do 60 numerów, 3 sale, 4 magazyny z lustrowemi szkłami, ozdobne entrée, 9 lochów, kuchnie według nowszych wymagań, pralnia, prasowalnia, wodociągi, gaz, wanny, waterklozety, elektryczne dzwonki, podwójna wentylacja, sztukaterje, posadzka dębowa i mozajkowa, ogródek, werenda, altany, stajnie, lodownie, meble, etc. Roczna tenuta 14000 rs. Na miejscu stosowne wiadomości udziela szwajcar Piotr. Listownie: Piotr Kidruk, ul. Włodzimierska dom Czarneckiego, Kijów.—Tuż magazyn na fryzjernię i lokal na restaurację. D27338

Akuszerka Bukowska

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, zapewniając pomoc i troskliwą opiekę. Ceny możliwie umiarkowane. — Bednarska № 9, mieszkania 6. D28282

Mleczarnia

do sprzedania, składająca się z sześciu Krów rasowych.—Nowy-Świat № 8. D27658

Jest do sprzedania

Restauracja

z powodu wyjazdu, z całem urządzeniem niezależna od browaru.—Wiadomość na miejscu: ulica Bracka № 4. D28597

!!!Zaraz!!!

Jest do odstąpienia **Restauracja** z zupełnem urządzeniem. — Wiadomość: ul. Elektoralna № 10, w Restauracji. D28516

Obiady prywatne,

na maśle, zdrowo i smacznie przyrządzane, po 10 rs. miesięcznie.—Chmielna № 35, mieszkania 14, prawa strona. D28406

Suka Buldog,

6-cio miesięczna, wybiegła dnia 9 b. m.—Łaskawy znalazca raczy odprowadzić Krakowskie-Przedmieście № 2, stróż wskaże, za nagrodą; nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności Sądowej. 2881

NAHRODY Rs. 2.

SUKA CETER, koloru jasno-żółtego, wabi się Norma, zginęła 8-go b. m.; kto ją odprowadzi na ulicę Chmielną № 8, do stróża domu, otrzyma powyższą nagrodę.—Nadmienia się, że nieprawy posiadacz takowej do odpowiedzialności sądowej pociągnięty będzie. 28647 D

Są do sprzedania prawdziwe

młode Mopsiki,

na ulicy Granicznej № 13, u p. Wilczyńskiej, stróż wskaże. 28386 D

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 475 (nowy 5).

Дозволено Цензурою.